

Piotr S. Szlezynger

**KOŚCIÓŁ
POD WEZWANIEM
NARODZENIA
ŚW. JANA CHRZCICIELA
W KORZKWI**



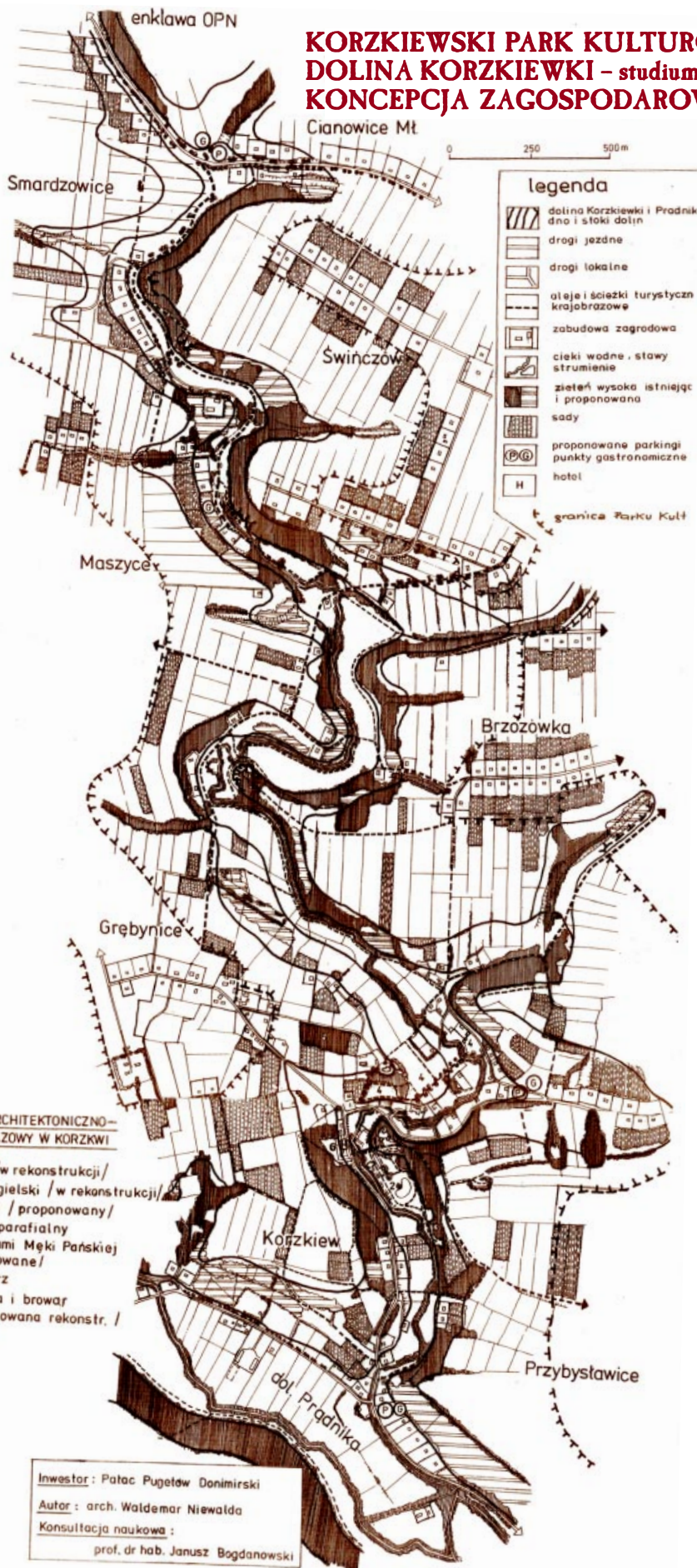
Kraków A.D. 2001



JURA KRAKOWSKO-CZĘSTOCHOWSKA Fragment. Wyd. Omega, Bydgoszcz 1998



KORZKIEWSKI PARK KULTUROWY DOLINA KORZKIEWKI – studium krajobrazowe KONCEPCJA ZAGOSPODAROWANIA



**KOŚCIÓŁ
POD WEZWANIEM
NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA
w KORZKWI**

Kupując tę książkę wspierasz dzieło renowacji
zabytkowego kościoła w Korzkwi

Na okładce: Widok kościoła w Korzkwi od północy. Fot. Stanisław Markowski

Druga strona okładki: Fragment mapy „Jura Krakowsko-Częstochowska”, Wyd. Omega. Bydgoszcz 1998.

Trzecia strona okładki: Koncepcja zagospodarowania Doliny Korzkiewskiej. Studium krajobrazowe. Oprac. mgr inż. arch. Waldemar Niewalda, Kraków 2000.

Czwarta strona okładki: Widok kościoła i zamku w Korzkwi około 1805 roku, Józef Peszka, *Widok Gorzkwi patrząc od przyjazdu do dworu. J.W. Wodzickiey... Peszke rys.*, akwarela, papier, fragment (wymiar całości 43.5 x 68 cm). Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dalej: Ossolineum). Fot. Ossolineum.



Opracowanie redakcyjne:
dr hab. Piotr S. Szlezynger

Projekt okładki:
Jerzy Donimirski, Piotr S. Szlezynger

Opiniodawcy:
Prof. dr hab. Tadeusz Chrzanowski
Dr Józef A. Nowobilski
Maria i Aleksander Tarnowscy

Fotografie:
Stanisław Markowski, Piotr S. Szlezynger, Krystyn Kozieł

Konsultacje:
Krzysztof Czyżewski, Agnieszka Jańczyk



Wydawca:
Jerzy Donimirski
www.palac.pl

Opracowanie graficzne, skład i łamanie:
 Oficyna Wydawnicza „BiK”
Krzysztof Szwaczka
31-868 Kraków, os. 2 Pułku Lotniczego 19
0601 59 37 16

© Copyright:
Piotr S. Szlezynger

ISBN 83-915082-8-5

Piotr S. Szlezynger

KOŚCIÓŁ
POD WEZWANIEM
NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA
w KORZKWI

Kraków A.D. 2001

SPIS TREŚCI

Od autora	5
Słowo wstępne: ks. dr J. A. Nowobilski	7
Wstęp: prof. dr hab. Tadeusz Chrzanowski	8
I. Wprowadzenie	11
II. Historia kościoła	15
III. Opis i analiza architektury kościoła	28
IV. Wystrój wnętrza	43
V. Kościół jako warownia	60
VI. Zamierzenia konserwatorskie	73
Materiały źródłowe – wybór, fragmenty rękopiśmiennych wizytacji biskupich i dekanalnych	77
Summary	85
Bibliografia (wybór)	86
Spis ilustracji	88
Parafia rzymskokatolicka w Korzkwi	91
Szkoła podstawowa w Korzkwi	92
Autor	93
Donimirski Pałac Pugetów	94
BAYOSAN	95
KEIM	96

OD AUTORA

Ś.P. Ojciec Paweł Sczaniecki OSB, benedyktyn – autor historii właścicieli Zamku Korzkiewskiego – poświęcił mi wiele czasu rozmawiając o jednej z „małych ojczyzn”, położonej w cichym zakątku Małopolski, Korzkwi.

Ojciec Paweł Sczaniecki wielokrotnie zachęcał mnie do napisania monografii kościoła parafialnego. Cieszę się, że moje opracowanie przyczyniło się do rozpoczęcia prac konserwatorskich przy cennym zabytku – kościele parafialnym, przy osobistym zaangażowaniu syna tej ziemi – marszałka województwa małopolskiego Marka Nawary oraz silnym wsparciu całej społeczności łącznie z władzami gminy z wójtem Bogusławem Królem na czele i z wielce zasłużonym dla dzieła odnowy ks. proboszczem kanonikiem Wojciechem Kłusakiem. Opracowanie niniejsze przeznaczone jest dla licznie odwiedzającej Korzkiew ludności Małopolski i sąsiedniej aglomeracji śląskiej.

Autor składa podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej książki, opiniodawcom i konsultantom z Zamku Królewskiego na Wawelu i ks. prałatowi Andrzejowi Sapecie, dyrektorowi Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie. Szczególne wyrazy podziękowania należą się firmom: Donimirski Pałac Pugetów i Bayosan Polska Sp. z o.o. oraz panu Jerzemu Donimirskiemu za inicjatywę jej wydania.

Kraków, wrzesień 2001 roku.

Piotr S. Szlezynger



II. 1. *Chrzest Chrystusa*, autor nieznany, 1. ćw. XVII wieku, olej, płótno naklejone na desce, wym. 95 x 145 cm. Obraz w ołtarzu głównym kościoła parafialnego w Korzkwi.
Fot. autor

SŁOWO WSTĘPNE

Każda świątynia winna mieć swoje opracowanie historyczne, architektoniczne i artystyczne. Coraz częściej kościoły na terenie Archidiecezji Krakowskiej takie monografie posiadają. Co roku przybywa kilkanaście nowych opracowań, które zostają wydane w formie przewodników. Parafia w Korzkwi będzie miała swoją monografię i dołączy do grona tych świątyń, które takowe posiadają.

Niniejsza publikacja Piotra S. Szlezyngera, badacza architektury, stanowi przyczynek do opracowania kolejnego kościoła mającego wielkie znaczenie historyczne w swoim środowisku i Archidiecezji Krakowskiej. Autor wnikliwie przebadiał źródła i archiwalia tej świątyni i parafii. Należy podkreślić, że dokonał także odkrycia architektonicznego odnajdując otwory strzelnicze w partiach muru widocznych ponad sklepieniem kościoła. Świadczy to o podwójnym charakterze tej budowli, sakralnym i obronnym. Godnym uwagi jest, że ta niewielka świątynia, powstała w XVII wieku, posiada piękne i jednorodne barokowe wyposażenie wnętrza, na które składa się pięć ołtarzy prezentujących wysoki poziom artystyczny.

Prace konserwatorskie, prowadzone prawie od dziesięciu lat i osobiste zaangażowanie się ks. Kanonika Wojciecha Kłusaka uwidoczniły wyjątkowe piękno tego kościoła. W tym miejscu można przypomnieć (czyni to także autor opracowania), że w tej świątyni, przed cudownym obrazem Chrystusa Miłosiernego – *Ecce Homo* modlił się we wczesnej młodości Adam Chmielowski – św. Brat Albert. Jeśli to zdarzenie rzeczywiście miało miejsce, to należy przypuszczać, że Chrystus z Korzkwi mógł stać się dla Adama Chmielowskiego inspiracją w namalowaniu własnego wyobrażenia *Ecce Homo*.

Wypada pogratulować panu docentowi Piotrowi S. Szlezyngerowi, autorowi tego opracowania oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do jego wydania.

ks. dr Józef Andrzej Nowobilski

Dyrektor Muzeum Archidiecezji Krakowskiej
Konserwator Zabytków Archidiecezji Krakowskiej

WSTĘP

Studium dotyczy jednego z ciekawszych, a z pewnością wyjątkowo malowniczo położonego kościoła z obszaru ziemi krakowskiej. Wyjątkowość owego położenia wynika z faktu, że niezbyt długa dolina Korzkiewki (lewostronnego dopływu Prądnika) rozdziela jurajskie formacje skalne, dzięki czemu dwa główne elementy zabudowy tej doliny mogły zająć szczególnie eksponowane miejsce: zamek od południa, w okolicy rzeczki opływającej cypel na którym został wzniesiony, a od południa kościół również na znacznym wzniesieniu; tak więc obie budowle znajdują się *vis a vis* siebie i jakby poprzez dolinę spoglądają ku sobie. Cóż za wymarzona sytuacja by stworzyć tu jakąś romantyczną legendę, koniecznie o miłości, koniecznie z przepiękną dziewczyną i walecznym jej wielbicielem, który mógłby ją strzec przed niegodnymi zakusami bogatego starca. Myślę, że Szlezynger pospołu z Jerzym Donimirskim, a niezbędnie przy konsultacji z prof. Januszem Bogdanowskim, taki romans mógłby wymyślić i wszczepić w malowniczy jurajski krajobraz tego miejsca. Bo niby dlaczego mielibyśmy się ograniczać tylko do Łokietka, co się w tutejszych grotach ukrywał, zanim zdołał królestwo polskie zjednoczyć, bo monarcha był z niego wybitny, ale o aparycji, wnosząc z nadanego mu przezwiska, raczej mizernej.

Ale teraz już serio: kościół parafialny w Korzkwi powstał jako drewniana świątynia jeszcze w 2 połowie XIV w., ale obecny zastąpił zrujnowaną budowlę w 1623 z fundacji właściciela wsi Aleksandra Ługowskiego. Jest to interesujący przykład powolnego przetwarzania się architektury sakralnej z gotyku w renesans. W bliskiej okolicy Korzkwi natrafimy na zbliżone rozwiązania przestrzenne: w Giebułtowie z początku XVII w., w Zebrzydowicach (1599-1602) z dwiema wieżami przy prezbiterium i w Wiśniczu Nowym (1620 r.) z niskim obejściem wokół prezbiterium. Mniej więcej w tym samym czasie powstały pierwsze dojrzałe realizacje barokowe na prowincji, a pośród nich na pierwsze miejsce wysuwa się zespół kaplic i kościołów (np. kościół Grobu Matki Boskiej z lat 1611-1615) w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Kościół w Korzkwi stoi jednak na pograniczu epok stylistycznych. O jego przynależności do nowej epoki świadczy półkoliście zamknięte

prezbiterium i sklepienia krzyżowe lecz pozbawione żebrowań, a także skromny detal. Poza tym same proporcje bryły i w ogóle dyspozycja świątyni jest tradycyjna i wyraźnie jeszcze średniowieczna, a takowa doskonale pasuje do wiejskiego kościoła, stanowiącego wraz z zamkiem klamrę owej malowniczej doliny u wrót jurajskiego krajobrazu.

Piotr Szlezzynger przebadiał kościół gruntownie i odkrył cały szereg zamurowanych wnek strzelniczych na poddaszu, co pozwala postawić hipotezę, że budowla była pierwotnie obronna, z gankiem strzelniczym znajdującym się ponad sklepieniem. Strzelnice o charakterystycznej dla tamtej epoki formie otworów „kluczowych”, czyli jakby odwróconych dziurek do ogromnego klucza, pozwalały ze wzniesienia, na którym wystawiono świątynię, obejmować ostrzałem całą dolinę Korzkiewki. Tym sposobem był to w całości bastion obronny tego niewielkiego ale wyraziście manifestującego swe znaczenie obszaru, w którym duma rodowa współistniała z posługą religijną.

W swym zewnętrznym wyglądzie kościół w Korzkwi prezentuje się stosunkowo surowo (i to również jest nawiązaniem do tradycji). Nie stosuje podziałów architektonicznych, a jedynie skarpy mocujące ściany budowli, która położona jest w niebezpiecznym miejscu, nieustannie zagrożonym ze względu na możliwość osunięcia się gruntu. Natomiast o malowniczości założenia świadczy wystrój wnętrza, na który składają się ołtarze, ambona i szereg drobnych sprzętów, a na zewnątrz okazały klasycystyczny nagrobek. Większość dzieł snycerskich należy jeszcze do epoki manieryzmu, która w Krakowie zmanifestowała się od początku XVII w. przejmowaniem motywów niderlandzkich: najpierw okuciowych, potem „schweifrwerkowych”, a wreszcie małżowinowych, które egzystują zarówno w dziełach o wyraźnie już manierystycznej, jak też barokowej formie. Pośród owych sprzętów na uwagę zasługuje kilka obrazów ołtarzowych, które powtarzają formy zakorzenione już w sztuce małopolskiej, jak przede wszystkim ów jeden z niezliczonych wizerunków Matki Boskiej Śnieżnej (tak u nas określa się naśladownictwa ikony Matki Boskiej z Dzieciątkiem z bazyliki Santa Maria Maggiore, zwanej w Rzymie popularnie *Salus Populi Romani*) ubranej w okazałe sukienki. Większość owych obrazów otoczonych jest czcią, podobnie jest w Korzkwi. Ale jeszcze większym kultem otoczono wizerunek Chrystusa *Ecce Homo*, znajdujący się w ołtarzu bocznym (pisze o nim ks. Wincenty Zaleski SDB w *Sanktuariach Polskich*, Warszawa 1988, s. 145: „Parafia erygowana w XIV w. [...] W ołtarzu bocznym z połowy XVII w. obraz Chrystusa Miłosiernego *Ecce Homo*,

z XVIII w. [...] Kult żywy do czasów obecnych.”) Można też dostrzec wyraźne związki pomiędzy obrazem wieńczącym ołtarz boczny, a przedstawiającym Chrystusa u słupa z pięknym malowidłem przechowywanym w klasztorze OO Franciszkanów Konwentualnych w Krakowie oraz tym, który zdobi ołtarz w Kaplicy Dobrej Śmierci w kościele parafialnym w Tarłowie.

Ale niewątpliwie najciekawszym tak formalnie, jak też ikonograficznie jest ołtarz przy pomocnej ścianie nawy, ukształtowany jak gdyby w formie relikwiarza otoczonego medalionami zawierającymi różne sceny z cyklu mariologicznego. Jest to oryginalna i całkowicie już barokowa w swej stylistyce kompozycja.

A kończąc chciałbym wyrazić nadzieję że inicjatorowi prac i badań w Korzkwi – panu Jerzemu Donimirskiemu uda się stworzyć w tej tak pięknej okolicy ośrodek parkowo-rekreacyjny, bowiem będzie to znakomite osiągnięcie i jeżeli tego dożyję, to zgłaszam się na „oblewanie” owej realizacji i obiecuję wzniesć odpowiedni roztruchan z odpowiednim toastem: ***Vivat, crescat, floreat!***

prof. dr hab. Tadeusz Chrzanowski

Przewodniczący Społecznego Komitetu
Odnowy Zabytków Krakowa

I. WPROWADZENIE

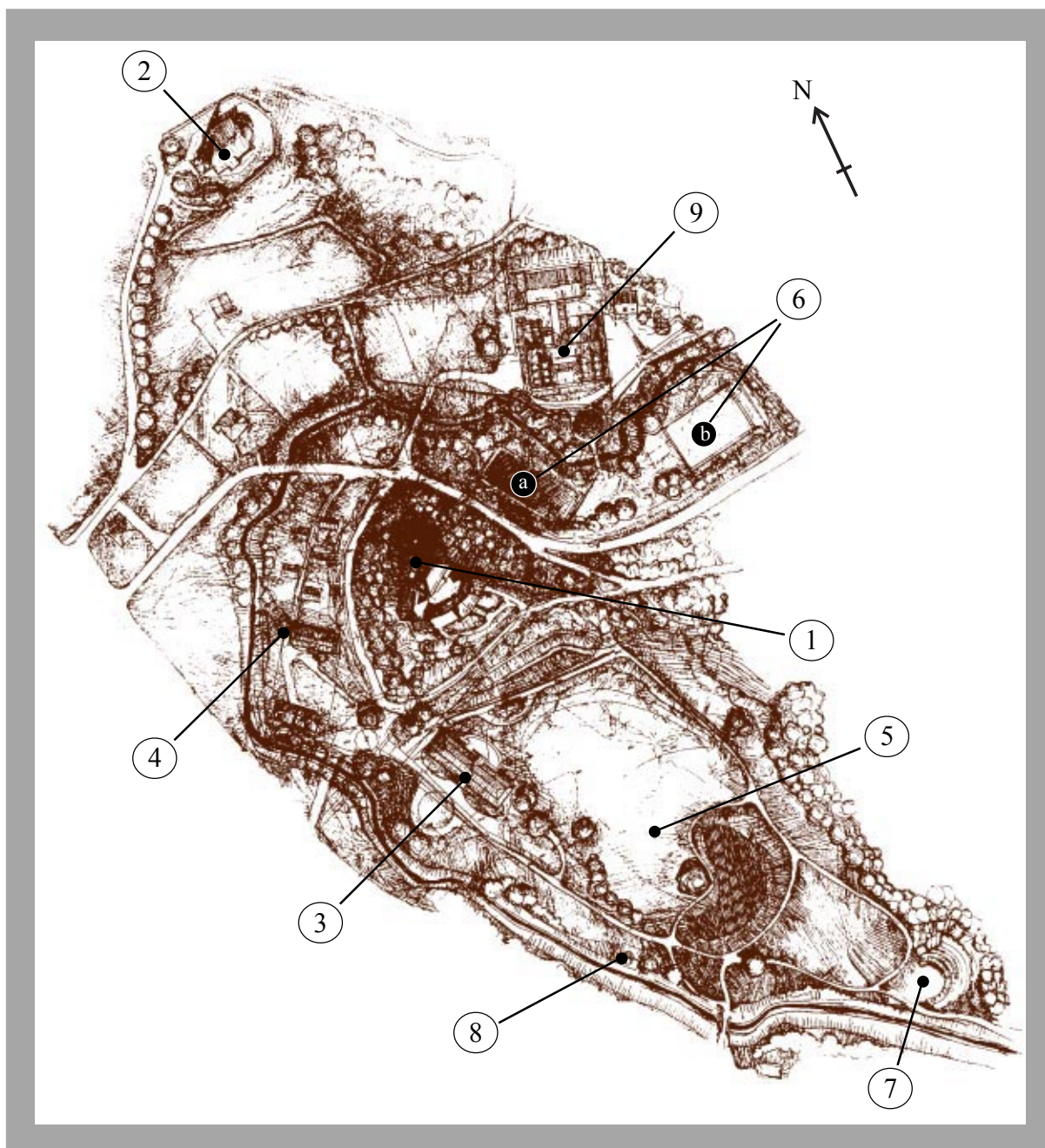
Korzkiew, niewielka miejscowość na granicy Ojcowskiego Parku Narodowego nie została należycie wyeksponowana w publikacjach poświęconych sztuce i historii Ziemi Krakowskiej¹, chociaż posiada dwa interesujące zabytki: dawny zespół rezydencjonalny z zamkiem z XIV w. i obronny kościół parafialny z 1. ćw. XVII w. Pierwsze wzmianki o zabytkach korzkiewskich spotykamy już w XIX-wiecznych przewodnikach.² Autorzy cennych publikacji o zabytkach Korzkwi: Stanisław Tomkowicz, Tadeusz Chrzanowski, Marian Kornecki, Kazimiera Kutrzebianka, Waldemar Niewalda i Janusz Bogdanowski wspominają jedynie o kościele parafialnym³, dlatego celem autora niniejszej monografii jest zarówno przeprowadzenie analizy architektury samej budowli, jak i zaprezentowanie wyników swych ostatnich badań, które dowiodły, iż świątynia zajmuje godne miejsce w historii polskiej architektury sakralnej doby nowożytnej. Autor jako pierwszy zanalizował i przedstawił zagadnienia związane z obronnością kościoła w pracy recenzowanej przez Edmunda Małachowicza, obecna monografia jest jej kontynuacją⁴. Autor opierał się w swych badaniach na odnalezionych materiałach ikonograficznych i archiwalnych, pracach terenowych i badaniach architektonicznych, które stanowią istotną część niniejszej publikacji.

1. Uwaga ta dotyczy opracowań monograficznych architektury polskiej autorstwa: Stanisława Broniewskiego, Zbigniewa Dmochowskiego, Adama Miłobędzkiego i Jana Zachwatowicza.

2. Józef Mączyński *Kraków dawny i teraźniejszy z przeglądem jego okolic*, Kraków 1854, s. 211; Kamil Wróblewski *Przewodnik o Ojcowie i jego okolicy*, Warszawa 1907; Karol Estreicher, *Kraków. Przewodnik dla zwiedzających miasto...*, Kraków 1938, s. 315; Janusz Smulski *Zabytki na trasach turystycznych województwa krakowskiego*, Kraków 1975, poz. 25; Autor hasła: Genowefa Zań, praca zbiorowa *Przewodnik po Polsce*, Warszawa 1976, s. 340.

3. Stanisław Tomkowicz, *Dwór obronny szlachecki z XVI wieku w Korzkwi*, w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce, t. 8, Kraków 1912, s. CCLXXI-CCLXXXV; Posiedzenie Wydziału Architektonicznego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości z 8 i 15 X, w: *Wiadomości budowlane*, Warszawa 1912, nr 46, s. 756 i 804; Praca zbior. pod red. J. Szablowskiego, *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 1, (dalej: KZSz), z. 12, pow. olkuski, Warszawa 1953, oprac. Kazimiera Kutrzebianka, s. 391; Janusz Bogdanowski *Architektura obronna w krajobrazie Polski, Warszawa-Kraków 1996*, s. 95; Waldemar Niewalda, *Sredniowieczny zamek w Korzkwi w świetle ostatnich badań*, w: Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych Polskiej Akademii Nauk Oddział w Krakowie, Kraków 1971, t. 14/1, s. 378-381; oraz tegoż: *Prace badawcze i adaptacyjne zamku w Korzkwi*, w: Teki Krakowskie, t. VII, 1995, s. 51-57; Tadeusz Chrzanowski, Marian Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982.

4. Piotr S. Szezynger *Obronny kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Korzkwi*, w: Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, Wrocław 1999, XLIV, zeszyt 3, s. 113-141.



II. 2. Plan Korzkiewskiego Parku Kulturowego.

Koncepcja zagospodarowania: 1. Zamek, 2. Kościół parafialny, 3. Rekonstruowany dwór, 4. Zabudowania gospodarcze zamku, 5. Park, 6. Dawne stawy – a) kąpielisko, b) boisko, 7. Kamieniołom, 8. Oczyszczalnia ścieków, 9. Szkoła. Oprac. Waldemar Niewalda, rys. Jacek Lenda

Korzkiew położona jest około 13 km na północ od Krakowa w dolinie rzeczki Korzkiewki, lewego dopływu Prądnika. Dolinę o długości około 5 km od północy zamyka enklawa Ojcowskiego Parku Narodowego – las porastający stoki wzgórza, na południu zaś przebiega przez teren wsi: Świnczów, Smardzowice, Maszyce, Grębynice, Brzostówkę, Korzkiew i Przysławice.

Wąska Dolina Korzkiewki wcięta jest głęboko, tworząc malownicze zakola, podcinające wschodnie stoki wzgórz. Porośnięte lasem liściastym wzgórza opadają ku dolinie skalnymi ścianami, po zachodniej stronie łagodniej. Wyjątek stanowi odcinek środkowy doliny, gdzie stoki po obu stronach są strome i tworzą rodzaj wąskiego gardła–przełomu – Bramę Korzkiewską; cypel wzgórza od wschodu urywa się tu pionowymi ścianami. Podobnie jest w dolnym biegu doliny na terenie wsi Korzkiew, gdzie oba stoki doliny stromo opadają w postaci skalnego cypla góry zamkowej, tworząc u wylotu przewężenie. Istnieje kilka bocznych odnóg doliny, porośniętych lasem, jedna z własnym ciekim wodnym. Jary wcinają się głęboko we wzgórze po wschodniej stronie doliny. Rzeczka Korzkiewka zaczyna się źródłiskiem pod skalną ścianą w przysiółku wsi Maszyce. Na całej długości ujęta jest wysoką zielenią, głównie olszyną.

Warto podkreślić, że w 2000 r. Waldemar Niewalda przy współpracy prof. Janusza Bogdanowskiego opracował studium krajobrazowe Doliny Korzkiewskiej sięgające od Korzkwki po Smardzowice, w którym po dokonaniu waloryzacji zasobów i wydzieleniu 11 jednostek architektoniczno-krajobrazowych wyznaczył strefy ochronne: rezerwat kulturowy, strefę parkową i ochrony konserwatorskiej. Jerzy Donimirski założył i stopniowo tworzy Korzkiewski Park Kulturowy na terenie stanowiącym bezpośrednią otulinę zamku zgodnie z projektem opracowywanym przez prof. Janusza Bogdanowskiego.

Zabudowa wiejska rozlokowana jest zasadniczo na wierzcholinie, głównie wzdłuż dwóch dróg przelotowych: Kraków–Skala i Korzkiew–Smardzowice, jedynie Korzkiew usytuowana jest na dnie doliny, w dolnym jej biegu w kilku zespołach zagród: centrum wsi u podnóża wzgórza kościelnego i zamkowego, u wylotu doliny i po południowej stronie parku, przy drodze, pod nazwą Podzamcze. Część domów zajmuje dno doliny po wschodniej stronie zamku i kościoła, przy drodze do Przybysławic.

Na zalesionym wzgórzu, wokół którego Korzkiewka tworzy zakole zbudowano kościół, a na przeciwległym do niego wzniesieniu, od południa (w odległości około 200 m) znajduje się zamek rycerski. Obecny jego wygląd pochodzi z czasu generalnej przebudowy na początku XVII w. dokonanej przez ówczesnych właścicieli Ługowskich. W XIX w. wzniesiono u podnóża zamku dwór (rozebrany w 1946 r., zachowały się

natomiast budynki folwarczne) i założono park angielski, z istniejącym nadal starodrzewem. Świątynia usytuowana jest 13 m powyżej zamku, 35 m ponad lustrem wody Korzkiewki, a 30 m nad drogą, będącą dawnym traktem handlowym. Kościół wyróżnia się swym położeniem na wysokim wzniesieniu. W pobliżu kościoła, od zachodu, na tym samym wzgórzu usytuowano XIX-wieczne parterowe budynki: plebanii o architekturze nawiązującej do dworskiej, organistówki oraz budynek gospodarczo-inwentarzowy, otaczające obszerny dziedziniec gospodarczy. Przed plebanią jest ogród kwiatowy rozmieszczony tarasowo. W północnym kierunku rozciąga się sad, następnie ogrodzony w 2000 r. cmentarz z wysokimi drzewami, wyraźnie zaznaczającymi się w krajobrazie.



II. 3. Widok kościoła oraz zamku (w głębi, w odbudowie) od północnego zachodu z lotu ptaka, stan w 1998 roku. Widok od lewej: kościół, organistówka, budynek inwentarzowo-gospodarczy i plebania. Fot. Stanisław Markowski

II. HISTORIA KOŚCIOŁA

Korzkiew to pierwotnie nazwa wzgórza, którego kształt kojarzono z formą nazwy własnej dawnej łyżki *korzkwi*; później nazwa przeniesiona została na osadę – *sub castrum korzkwa*. Miejscowość już od połowy XIV w. była ośrodkiem dóbr szlacheckich, w 1352 r. jako *góra Korzkiew z rolami* była własnością Jana z Syrokomli i Grębenic, podsędka krakowskiego (1346-56 r.). Sam zamek wzmiankowano w 1388 r. tytułując Macieja burgrabią zamku w Korzkwi; dobra należały początkowo do rodu Korzekwiczów, m.in. Jana z Korzkwi h. Abdank, starosty ojcowskiego (1385-1404 r.), fundatora zamku.⁶ Jan Zaklika, syn wcześniej wymienionego Jana, wznosił nieopodal rezydencji prywatny kościół, prawdopodobnie pw. św. Jana Chrzciciela, co poświadczałyby późniejsze prawa patronatu⁷.

Dobra korzkiewskie często zmieniały właścicieli: w 1486 r. zostały odsprzedane Szczepanowi Światopełkowi Bolestraszyckiemu, jego syn Mikołaj w 1517 r. sprzedał je Piotrowi Krupce, rajcy krakowskiemu, a jego syn Mikołajowi Jaskierowi. Następnie przeszły w ręce Zborowskich, w 1572 r. zakupili je i dziedziczyli do 1652 r. Ługowscy, początkowo herbu Junosza, później Lubicz, następnie przez blisko wiek dobra były w posiadaniu Jordanów.

W latach 1755–1775 należały do Teodora Wessla, przez kolejne kilkadziesiąt lat (do 1847 r.) były w ręku Wodzickich⁸, którzy sprzedali je Józefowi Sedlmajerowi [występuje też pisownia: Sejdlmayer, Sedlmayer, Sedlmayr – PSS], do którego należały od 1847 do 1879 r. Dobrami w Korzkwi do 1945 r. władali wspólnie: rodzina Giustinianich i Karol Guziński, następnie Radecy, od którego w 1952 r. państwo przejęło majątek korzkiewski. Następnie w 1987 r. zamek odkupiła od gminy Magdalena Piasecka-Ludwin, a od 1997 r. właścicielem zamku i parku jest inż. architekt Jerzy Donimirski. Zamierza on odbudować zamek, zrekonstruować rozebrany po wojnie dwór oraz zrewaloryzować park i odbudować rozebrane budynki browaru i austerii.

5. Kazimierz Rymut, *Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego*, Warszawa-Wrocław-Kraków 1967, s. 78; Paweł Szczaniecki, *Zamek w Korzkwi i jego właściciele*, Kraków 1998, s. 46.

6. *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, pod red. Franciszka Sikory, część II, z. 4, Kraków 1993 (dalej: *Słownik*), s. 766-772, tu o kolejnych właścicielach zamku i dóbr.

7. Adam Boniecki, *Herbarz polski*, cz. I, *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. IX, Warszawa 1906, s. 220-221; Szczaniecki, s. 65 i 66 oraz patrz: przyp. 13

8. Ossolineum, Archiwum Wodzickich z Kościelnik, rkps 11749/III: tam akta dotyczące kupna Korzkwi przez Eliasza Wodzickiego w 1776 r.

Do końca XVIII w. Korzkiew znajdowała się w województwie i powiecie ziemskim krakowskim, w latach 1795-1807 w zaborze austriackim, następnie w Księstwie Warszawskim, a po 1815 r. w Królestwie Polskim, połączonym unią personalną z Rosją.

Bardzo cenna okazała się kwerenda w archiwach państwowych i kościelnych oraz w zbiorach muzealnych Kielc i Krakowa. Wielu wartościowych danych dotyczących kościoła i zabudowań plebanii w Korzkwi dostarczyły nie wykorzystane dotąd rękopiśmienne wizytacje biskupów krakowskich, kapitulne i dekanalne, przechowywane w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Najstarsza – kardynała Jerzego Radziwiłła – pochodzi z 1598 r., kolejne są: Tomasza Oborskiego (1630), Mikołaja Oborskiego (1663), Stanisława Kostki Załuskiego (1718), Michała Kunickiego (1727), ostatnia Michała Poniatowskiego (1783); wizytacje dekanalne sporządzone w XIX wieku przez księży dziekanów w Skale kończą się w 1833 r.⁹ Niestety nie zachowała się kronika parafii w Korzkwi, mogąca być źródłem wielu ważnych informacji.



Il. 4. Widok kościoła pw. św. Jana Chrzciciela i zamku w Korzkwi w roku 1805, Filip Usener, sygn. i dat.: *Gorskwia, Dan 14 Iulii 1805 De Usener ad naturam*, rysunek sepią, papier, wym. 16.8 x 19.4 cm. Muzeum Narodowe w Kielcach (dalej: MNKi). Fot. MNKi

9. Archiwum Metropolitalne w Krakowie, dalej: AMKr, rkps AV Cap.15 (1598 r.), 28 (1610 r.), 38 (1618 r.), 40 (1618 r.), 42 (1629 r.), 61 (1727 r.); rkps AV 4 (1601 r.), 8 (1663 r.), 23 (1727 r.), 29 (1748 r.), 55 (1783 r.); wizytacje dekanalne (dekanat Skala) z XIX w., bez sygnatury, bez paginacji, patrz przypis nr 31.

W zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach przechowuje się wykonany sepią najstarszy znany widok kościoła i zamku, datowany 14 lipca 1805 r. Sygnowany jest on przez Filipa Usenera (1773-1867) jako karta w albumie, liczącym ponad 70 malowanych sepią bądź rysowanych piórkiem widoków z podróży przez Małopolskę z okresu pomiędzy styczniem a wrześniem 1805 r.¹⁰



II. 5. Plan rękopiśmienny Korzkwi z kościołem i zamkiem wykonany w 1799 roku przez geometrę Michała Bacharewicza. *Mappa gruntu plebanii Korzkwi z odznaczeniem [...] pól plebańskich (A, B) i zamku oraz (a) browaru i (b) austerii*. Widoczny pierwotny, cebulasty hełm wieży świątyni, Archiwum Diecezjalne w Kielcach. Fot. autor

W zbiorach Ossolineum we Wrocławiu znajdują się dwa akwarelowe widoki zamku i kościoła autorstwa Józefa Peszki (1767-1831), prawdopodobnie z 1. ćwierci XIX w., z dawnej kolekcji Pawlikowskich z Medyki¹¹. W Bibliotece im. Ossolińskich znalazło się po wojnie Archiwum Wodzickich, zawierające m.in. akta dotyczące Korzkwi (1776-1847).

W Archiwum Państwowym w Kielcach przechowuje się opisy wsi z połowy w. XIX (włącznie z kościołem, dworem i ruiną zamku), sporządzone do ubezpieczenia przeciwpożarowego, jak również plany inwentaryzacyjne zameczku z lat 30. naszego wieku. Cenne są także akta Rządu Guberni Radomskiej, sekcji policji, informujące m.in. o przykościelnym szpitalu w Korzkwi z 12 kwietnia 1825 r. Wiele informacji związanych z odbudową kościoła

10. Muzeum Narodowe w Kielcach, sygn MNKi / GR/ 514; Album: *Ansichten von Krakau und der Gegend* MDCCC.V. *Ansichten aus Polen*; Ulrich Thieme, Felix Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike zur Gegenwart*, t. XXXIV, Leipzig 1940, s. 6; *Friedrich Philipp Usener*.

11. Ossolineum, Dział Grafiki, w zbiorach dwie akwarele Józefa Peszki, nr inw. 5282 i 5283.

przeprowadzoną w latach 1855-1858 dostarczają niewykorzystane dotąd akta Dyrekcji Ubezpieczeń, przechowywane w kieleckim archiwum (aneks 6). Znajdujemy w nich precyzyjny opis budowli wykonany w 1849 r., szczególnie cenny, bo sprzed pożaru w 1853 r., oraz 3 miniaturowe szkice: 2 rzuty i przekrój wieży kościoła z 23 sierpnia 1858 r., sporządzone do wyceny budynku. Świątynię wyceniono uwzględniając oprócz wartości materiałów budowlanych także wyposażenie (poza skarbcem), m.in.: organy, ławki, ołtarze, ambonę, chrzcielnicę, obrazy i szafy łącznie na sumę 3030 rubli srebrem (a więc około 20 000 ówczesnych złotych). Protokół podpisał m.in. *Prezes Dozoru Kościoła Parafii Korzkiew Józef Sejdlmayer i Naczelnik Powiatu Olkuskiego*. W opisie z 1858 r. określono materiały użyte do budowy: kamień łamany, ciosowy murów oraz palona cegła na zaprawie wapiennej w konstrukcji sklepień, a w dołączonym protokole z 27 października 1858 r. sporządzonym przez budowniczego powiatu miechowskiego Felicjana Frankowskiego i wójta gminy Pienkiewicza określono zakres odbudowy świątyni po pożarze w 1853 r.¹²

Oddzielnie zachowały się schematyczne rysunki: inwentaryzacja – rzut i projekt odbudowy – przekrój poprzeczny i szkic elewacji południowej kościoła, wykonane w styczniu 1854 r. przez Frankowskiego. Brak jest dokładnego, geodezyjnego pomiaru kościoła oraz jego najbliższego otoczenia, a także zabudowań plebanii oraz cmentarza, poza pomiarem architektonicznym autora.

Pleban kościoła w Korzkwi – Szczepan wzmiankowany był w 1386 r., a kolejny, Jan, w 1398 r., a więc między tymi latami erygowana została parafia w Korzkwi, której brak w wykazie świętopietrza w latach 1354 i 1373-74¹³. Kościół usytuowany był na podzamczu, blisko traktu handlowego; w dokumentach od 1398 r. – *u plebana kościoła na podzamczu Korzkwi spowiadał się Jasz z Przybysławic* – do 1538 r. powtarza się określenie *pleban kościoła na podzamczu w Korzkwi*¹⁴. Ta lokalizacja w dolinie zachowała się dotychczas w miejscowej tradycji.

Wzmianki o budowie drewnianej świątyni pochodzą z roku 1445, tego też czasu może sięgać datowany na 2. ćw. w. XIV gotycki relikwiarz, będący ostenorium przeznaczonym na staurotekę, zawierającą zgodnie ze średniowieczną inskrypcją dwie relikwie: Drzewa Krzyża Św. i stołu z Wieczernika¹⁵.

12. Patrz: il. 6 a, b, c oraz aneks 6.

13. *Słownik*, s. 771; tamże o uposażeniu proboszcza w XIV i XV w.; Bolesław Przybyszewski, *Cracovia artificum, Supplementa* (1441-1450), Kraków 1993, s. 166, nr 396; pobierał wówczas jeszcze dziesięcinę z Rudna, stanowiącego część dóbr rodowych.

14. *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, wyd. Franciszek Piekosiński, Kraków 1874-1883, *Monumenta Medii Aevi Historica*, t. 2, s. 252 i 330; APKr, *Acta Terrestria Cracoviensia*, t. 2, s. 20, 252, t. 3a, s. 200, 262, 289, 577, 616, 628, t. 3b, s. 15, 613-614, t. 8, s. 61, 90; *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu, 1530-1538*, oprac. Bolesław Przybyszewski, w: *•ródła do dziejów Wawelu*, dalej: *Wypisy*, t. 3-8, s. 310; Marian Kornecki, *Sztuka sakralna na Jurze. Natura i kultura w krajobrazie Jury*, Kraków 1993, s. 35, 80; tam: Jan Długosz, *Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, ed. Aleksandra Przeździeckiego, Kraków 1863-88, opera omnia, VII-IX, t. I, s. 61.

15. Jerzy Pietrusiński, *Relikwiarz z Korzkwi*, w: *Biuletyn Historii Sztuki*, XLIII, 2, 1981 r., s. 123-134.

Kościół w XVI w. miał służyć erygowanej wówczas parafii w diecezji krakowskiej, której granice pokrywały się z zasięgiem posiadłości fundatora, a obejmowała ona: Biały Kościół, Brzozówkę, Garliczkę, Grębynice, Januszowice, Maszyce, Prądnik Korzkiewski i Przybysławice¹⁶. Od XVI w. do parafii należał filialny, drewniany kościół w Naramie¹⁷, spalony wraz z całym wyposażeniem w 1980 r.

W XV w. kościół należał do archidiaconatu krakowskiego, od 1480 r. do dekanatu w Skale.¹⁸ Do 1795 r. znajdował się w województwie i powiecie krakowskim, po ostatnim rozbiórze Polski w powiecie i obwodzie olkuskim, nadal nominalnie w diecezji krakowskiej, w części województwa krakowskiego pozostałej w Królestwie Polskim, ze stolicą w Kielcach: *w dekanacie skalskim, diecezji i województwie krakowskim, od miasta Kielce stolicy województwa krakowskiego mil 12, a od miasta Krakowa miejsca władzy diecezjalnej mil 2*¹⁹. W Kielcach znajdował się Konsystorz Generalny Diecezji Kielecko-Krakowskiej, do którego należała świątynia korzkiewska.

Dawny parafialny kościół drewniany w ciągu XVI w. powoli ulegał zniszczeniu. W najstarszej znanej wizytacji dekanatu skalskiego, dokonanej w 1598 r. przez ówczesnego biskupa krakowskiego kardynała Jerzego Radziwiłła określono go jako *ruinosa* (w ruinie), *deserta* (w opuszczeniu). Wiadomo, że *ściany kościoła runęły* – probostwo bowiem od wielu lat wakowało²⁰. Dobra wraz z zamkiem i drewnianym kościołem, opuszczonym przez innowierców (któregoś ze Zborowskich), młynami, szlifiernią i papiernią nabył w 1572 r. od Zborowskich ksiądz Szymon Ługowski²¹ h. Junosza (1530–1583), biskup nominat przemyski, komendatoryjny prepozyt miechowski braci Bożego Grobu,

16. *Natura i kultura w krajobrazie Jury. Osadnictwo i krajobraz od schyłku średniowiecza po współczesność*, Praca zbiorowa pod redakcją Zdzisława Nogi, Kraków 1997, s. 12, 30 oraz Kornecki, s. 85.

17. AMKr, rkps AV 29, *Visitatio Ecclesiarum Parochialium...Rev. Dni Stanislai D. Andrea Kostka Zahuski...Episcopi Cracoviensis Ducis Severiae. Anno Domini 1718 (1748), die 23 mensis Aprilis*, s. 6: „w tej parafii jest jeszcze inna kaplica w Naramie”.

18. Długosz, t.2, s. 62 oraz *Księga dochodów i rozchodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* (tzw. *Liber Retaxationum*), wyd. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968, s. 139.

19. Archiwum Państwowe w Kielcach, (dalej: APKi), rkps 958 oraz sygn. 35 i 36: *Akta Wydziału Kultury i Sztuki*; APKi, rkps 10589, *Acta Specialia Komissyi Woiewództwa Krakowskiego tycczące się szpitala w Korzkwi*; RGR Wydział Wojenny, sekcja Policja; APKi, *Akta Dyrekcji*, s. 103-113 z września 1858 r. (patrz aneks 6).

20. AMKr, rkps. AV Cap 15, *Acta Visitationis exterioris Decanatum Skalnensis, Wolbromensis [...] Dni Dni Georgij Divina [...] S.R.E. tituli Scti Sixti Cardinali Praesbiter Radziwil nuncupati Episcopatus Cracoviensis Administrationis in Oliva et Nieswiez Ducis. Anno Domini 159 octavo*, k. 18: „Villa Korzkiew. Ecclesia Parochialis lignea ruinosa et deserta tituli S. Joannis Baptistae a multis annis vaccat iamque parietes ipsi ex parte [...] Argentis cig et apparatus in castello Korzkiew sunt quarum ibi in a praeposito Miechoviensis Simone Ługowski servabant [...] S. Ługowski Sacerdotem Castelli [...] domus aut plebanalis uni rustico...”

21. Wacław Urban, *Szymon Ługowski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, Warszawa 1972, s. 518-519, po śmierci Szymona, prepozyta miechowskiego i nominata na biskupstwo przemyskie, dobra dziedziczy siostrzeniec, też Szymon, ksiądz, ścięty w 1623 r. za zabójstwo, następnie Aleksander Ługowski h. Lubicz.

sekretnarz królewski i pisarz skarbu koronnego. Między 1572 a 1574 r. srebra i inne paramenty kościelne zabrał do zamku w Korzkwi tenże ksiądz Szymon Ługowski. Naczynia kościelne jeszcze w 1630 r. przechowywał w zamku jego imiennik ks. Szymon Ługowski h. Nałęcz, który odziedziczył dobra korzkiewskie po stryju.²² Drewniany kościół został zastąpiony w latach 1620-29 przez obecny, murowany, p.w. Narodzenia św. Jana Chrzciciela; w wizytacji biskupiej z 1630 r. wspomniano, że dawniej w Korzkwi stał kościół drewniany, lecz właściciel dóbr w Korzkwi: *Aleksander Ługowski, ówczesny dziedzic, wystawił naprzeciwnie, w innym miejscu, w ciągu ostatnich 10 lat, właśnie ukończony i sklepiony kościół, ale wewnątrz żadnych ołtarzy nie ufundowano*²³. W świetle tekstu wizytacji można sprecyzować datę zakończenia budowy świątyni – wydarzenie to nastąpiło w 1630 r. Kościół konsekrował 23 września 1640 r. biskup laocydowski, sufragan krakowski Tomasz Oborski, na rocznicę poświęcenia wyznaczył pierwszą niedzielę po święcie Mateusza Apostoła, które przypada 21 września.²⁴ Zapewne przy tej okazji oddano wcześniej przechowywane w zamku naczynia liturgiczne.

Najprawdopodobniej obecny, murowany kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela (na początku XX w. uściślono i dodano „Narodzenia”) stoi w pobliżu, lecz nieco powyżej pierwotnej, drewnianej świątyni, zgodnie ze zwyczajem przejmując jej wezwanie. Zmiana lokalizacji świątyni była podyktowana być może względami obronnymi. Murowana budowla wzniesiona na wzgórzu mogła służyć w razie niebezpieczeństwa schronieniu okolicznej ludności, nawet okalający świątynię cmentarz był ogrodzony palisadą.

Fundator świątyni – Aleksander Ługowski herbu Lubicz (1589-1651 r.) był doskonale wykształcony, studiował m.in. w znanym niemieckim uniwersytecie w Ingolstadt, odbył również wiele podróży zagranicznych,

22. Ibidem, s. 519.

23. AMKr, rkps AV Cap 42, *Visitationis exterioris Archidiaconatus Cracoviensis Ecclesiarum per Adm. Rendum Dnum Joannem Foxium Archidiaconum Crac. facta et inscripta die 23 octobris 1629 anno. Tomus Primus. Decanatus Skalnensis, 1630, 3 Novembris*, k. 57 v: "Villa Korzkiew. Ecclesiam habuit antea annus ligneam in priori riptonem locus tantum ostensus fuit: Nunc a decem annis Gnessus Dnum Alexander Ługowski villi haeres eandem in alio loco a diverse recipit, etiam finissit totamque ecclesiam testudine clausit. Campanae tres in turricula murata sunt appensam...Intus nondum sunt altaria erecta. Formix etiam pro sacristia facta. Supellex antiqua huius ecclesia est penes Gnessum Dnum Ługowski."

24. AMKr, rkps AV 8, *Acta Visitationis VIII, Visitatio Quindecim Decanatum in Dioecesis Cracoviensi Per Illustris. et Rndissimo Dno Nicolao Oborski...Episcopo Laodiceo. Suffraganeo Archidiacono Vicario. Generali Cracoviensi in tempora ab anno 1663 ad a. 1665 expedita*, k. 105: "Visitationum Decanatus Scalensis, Anno Domini 1663, Diebus Decembris Inchoatarum et Subsequentibus diebus. peractum, k. 125-126: Villa Korzkiew. Ecclesia et seu sacristia murata, et testudine clausa, consecrata Tit. S. Joannis Baptistae, iuris patronatus villae Haeredi. Altaria Sunt tria. Argentum [tu po raz pierwszy o relikwiarzu gotyckim *crux parvula portatilis hic intus cristallis...*]. Ad parochia villas spectans Korzkiew, Narama, Owczary, Brzozówka, Grębenice..."

trwających w sumie 7 lat²⁵. Związany z dworem królewskim Zygmunta III i Władysława IV Wazy, w 1639 r. obdarzony został starostwem lelowskim (zamek będący siedzibą starosty istniał do XVIII w.), posiadał 13 wsi w województwie krakowskim, co stanowiło ówczesnie o wielkim bogactwie²⁶. Ługowski dbał w widoczny sposób o prestiż rodu, prócz ufundowania kościoła przebudował i upiększył zamek korzkiewski. Zofia z Zakliczyna Ługowska, żona Aleksandra, darowała znaczną sumę 22 tys. zł. na rozbudowę kościoła oo. bernardynów w Krakowie²⁷, mającą miejsce w latach 1645-1647. Dużą wagę fundator przykładał również do starannego wykształcenia syna Jana, o czym informują zachowane i opublikowane listy do syna, studiującego zagranicą²⁸.

Wzmianki w tekstach kolejnych wizytacji w niewielkim stopniu uwzględniają wygląd architektoniczny świątyni, ograniczając się do opisu wnętrza. Wskazują na istnienie prezbiterium i sklepionej nawy z czterema ołtarzami, których opisy pominięto, zakrystię i *skarbczyk* oraz na piętrze emporę od północy, dach nad całością kryty gontem, a hełm wieży blachą²⁹. W wizytacji z 1783 r. szczegółowo opisano odnowioną świątynię i sporządzono inwentarz naczyń kościelnych³⁰.

Stan kościoła w latach 20. i 30. XIX w. pozostawiał wiele do życzenia, skoro konsystorz generalny zalecał naprawę kościoła, a opisy w wizytacjach wskazywały: *mury i sklepienia porysowane, skarpy popsute, z których kamienie wylatują i z wieży [...] dach zły [...] ściany znacznej wymagają reparacji* (1822 i 1821 r.), *ściany popękane znacznie, niebezpieczeństwem zagrażają w murach tak i w pokrycie dachem [...] bardzo prędkiej reparacji wymaga* (1833 r.)³¹. Proboszcz podejmował interwencje w konsystorzu w latach 1822 i 1828 wzywając

25. Adam Boniecki, *Herbarz*, t. XVI, Warszawa 1913, s. 98-99; Sczaniecki, s. 145.

26. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (dalej: *Słownik Geograficzny*), t. V, Warszawa 1884, s. 133; Edward Trzyna, *Podział feudalny ziemi w woj. krakowskim według ksiąg poborowych z r. 1629*, w: *Ze skarbca kultury*, Wrocław 1955, I(7), s. 26; Lelów leży na wyżynie olkuskio-krakowskiej, w pow. włoszczowskim.

27. Emil Kantak, Jerzy Szablowski, Jerzy Zarzecki, *Kościół i klasztor oo bernardynów w Krakowie*, Kraków 1938, s. 8.

28. *Jasia Ługowskiego podróże do szkół w cudzych krajach*, Krystyna Muszyńska (oprac.), Warszawa 1976, s. 14.

29. AMKr, rkps AV Cap 61, *Visitatio Archidiaconatus Cracoviensis per Illustriss. et Rever. D-ñum Michaelum... Kunicki Episcopum... Suffraganeum et Archidiaconum pro tum Cracoviensis Annis Introscriptis 1727, 17 7-bris. Decanatus Skalnensis*, k. 32-34: Korzkiew. *Villa Haereditatis Illmis Dni Michaelis de Zakliczyn Jordan Palatini Braclaviensis* (tam mowa o drewnianej plebanii wcześniej naprzeciw kościoła), AMKr, AV 55, *Protokół wizyty generalnej z dekanatów Skalskiego i Nowogurskiego... z rozrządzenia JOX-cia Imci Michała Poniatowskiego biskupa Płockiego... koadiutora z pełnią władzy biskupstwa krakowskiego w roku 1783 odprawionej przez WJM X Stanisława Ptaszyńskiego... kanonika katedralnego, inflanckiego, proboszcza Nowego Miasta Korzyna*, dalej: *Visitatio 1783*, s. 16

30. AMKr, rkps sygn AV 55, *Visitatio 1783*, s. 16-21, s.16: „Kościół cały mocno sklepiony... wiązanie dobre”.

31. AMKr, wizytacje z lat 1820, 1821, 1826, *Wizytacja dekanatu skalskiego 1832 roku, wizyta dekanalna kościoła parafialnego w Korzkwi w obwodzie olkuskim, województwie krakowskim w Roku 1833, dnia 26 miesiąca lutego odbyta. „Kościół parafialny w Korzkwi [...] murowany, zbudowany przez Szymona [sic!] Ługowskiego w roku 1623...”*”S

Wodzicką, właścicielkę Korzkwi *do reparacji kościoła i wystawienia nowych budynków* pod groźbą opuszczenia parafii³². Po 1823 r. Eleonora z Dembowskich Wodzicka, ówczesna dziedziczka Korzkwi, podejmowała bliżej nieznane prace zabezpieczające świątynię. W końcu w 1828 r. gospodarka kościelna przeszła pod zarząd Wodzickiej, w zamian za pensję i ordynarię w płodach rolnych³³. W konsekwencji łączyło się to z zabezpieczeniem świątyni około 1843 r.: *kościół dług. 44 i szer. 22, wys. 15 łokci [...] wierzch na wieżbie silnej dany gontem [...] dach w stanie średnim*³⁴. Zapewne też poprawiono stan zabudowań plebanii.

Autorzy not w inwentarzach zabytków architektury zły stan świątyni w 2. poł. XIX w. błędnie przypisali wyłącznie pożarom w 1853 i 1858 r., w wyniku których całkowitemu zniszczeniu miały ulec dachy i wieża świątyni³⁵. Wyniki badań archiwalnych autora wskazują, że na zły stan świątyni już przed 1853 r. decydujący wpływ miał brak bieżących remontów i destrukcyjne działanie naturalnych czynników wody, wiatru oraz niewielki pożar (wspomniany wyłącznie w Aktach Ubezpieczeń). Proboszczowie bez skutku domagali się *napraw kościoła* u miejscowych właścicieli dóbr. Odnalezione przez autora *Akta Konsystorza Generalnego części diecezji krakowskiej w Królestwie Polskim tyczące się kościoła w Korzkwi* (w tym inwentarze i korespondencja)³⁶ wskazują jednoznacznie okoliczności zamknięcia kościoła. Zgodnie z opinią budowniczego powiatu olkuskiego zaniedbany kościół był w tak *bardzo złym stanie, że zagrażał niebezpieczeństwem zgromadzającemu się ludowi na nabożeństwa*. Na podstawie opinii o grożącym zawaleniu się sklepień, proboszcz 15 czerwca 1853 r. wystąpił do Gubernatora Radomskiego o zamknięcie kościoła. Nastąpiło to w lipcu tego roku (dziekan skalski ks. Markowski opieczętował

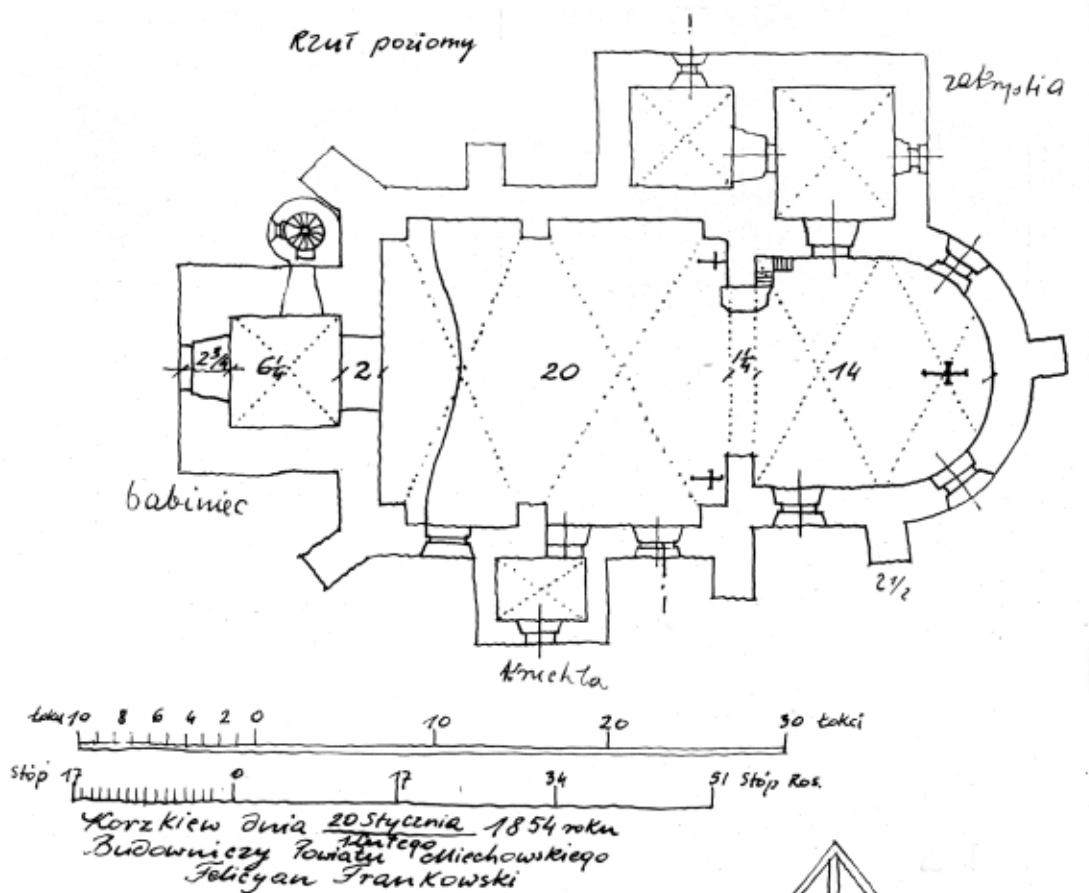
32. Zgodnie z tekstem listu przechowywanego w latach 30. XX w. na plebanii w Korzkwi datowanego na 1817 r. Stanisław Mędrzycki, ówczesny pleban miał umierać o głodzie, po jego śmierci nie objęto parafii przez kilka lat; AMKr, bez sygn., b.p., *Wizytacja dekanatu skalskiego z 1828 r., Zażalenie X. Wincentego Ludwikowskiego, administratora kościoła korzkiewskiego z 14 IV 1828 r. do Jeneralnego Konsystorza, 4 VI 1828 r.* doniesienie o rezygnacji Ludwikowskiego, dalej konsystorz ustanowił administratorem parafii ks. Teofila Spinowskiego.

33. AMKr, *Wizytacja dekanalna... Korzkiew 1833 r.*: „ordynaria dla kapłana: żyta korcy 6, pszenicy korcy 3, jęczmienia korcy 5, zboża korcy 36, grochu i owsa korcy 2” – wszystko raz na 1/2 roku oraz roczna pensja 400 złotych polskich.

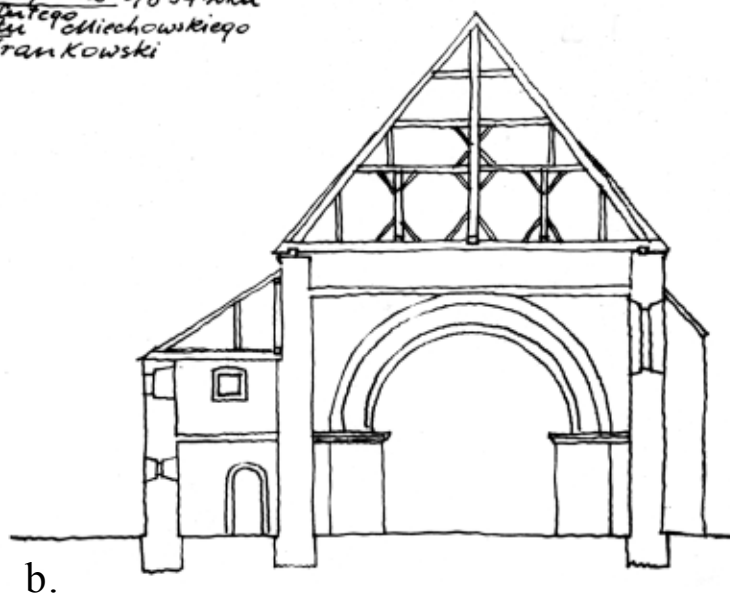
34. AMKr, *Wizytacja dekanalna, Korzkiew 1843 r.* oraz AMKr, bez sygn., *Wizytacja dekanalna... 1833 r., b.p.*: „stan tu plebana jest bardzo nędzny [...] pomieszkowanie z starego drzewa, bardzo cienkie, przepuszcza wiatr ścianami, przyciesie spróchniałe i pogniłe. Dom ten żadnego ciepła w zimie utrzymać nie może. Podłoga zła. Drzwi tak jak w ordynaryjnych chałupach [...] ani chlewu ani obory na chowanie bydła domowego nie masz [...] przez wzgląd na niedostatek i nędzę przy tym kościele kapłana jako też na powiększenie parafii i wstawić się do Rządu o otrzymanie powiększenia pensji...”

35. Wiśniewski, s. 130; KZSz, t. 1, z. 12, s. 392; *Zabytki architektury*, s. 59; Kornecki, s. 35 (ale uwaga: ostatni wspomina tylko pożar wieży!).

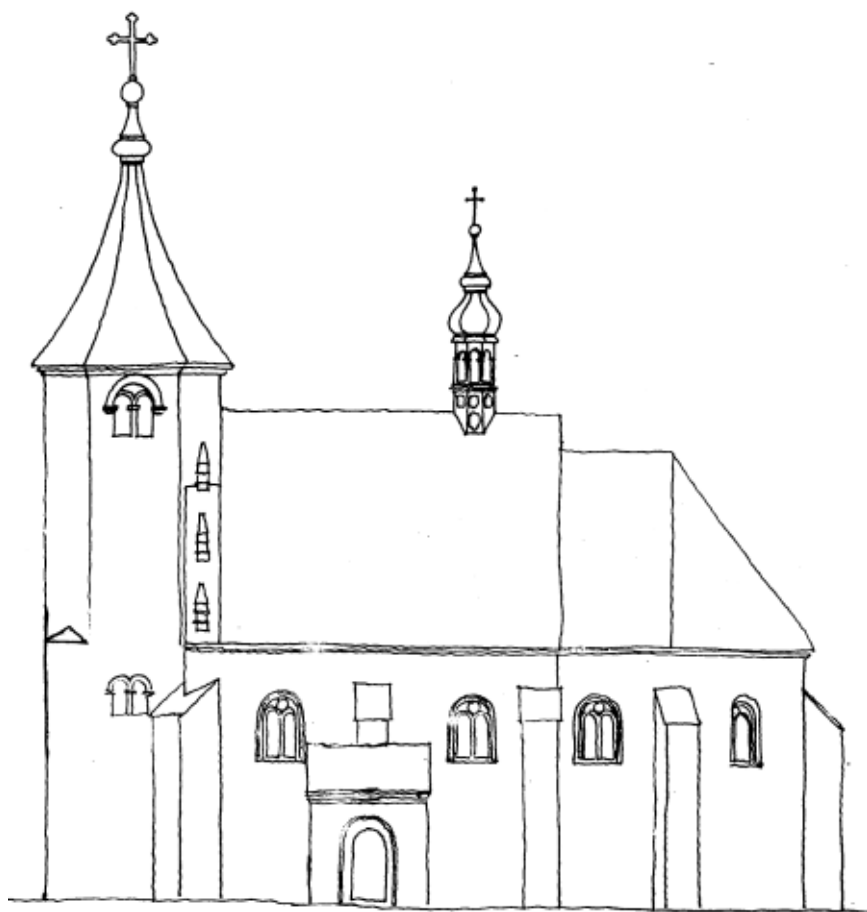
36. AMKr, rkps. sygn. APA 91 [poszyt dokumentów rękopiśmiennych z lat 1820-1919 – PSS].



a.



II. 6. Projekty odbudowy kościoła parafialnego w Korzkwi: a. rzut, b. przekrój poprzeczny, wykonane w styczniu 1854 roku, opracowane przez architekta Felicjana Frankowskiego, Archiwum Państwowe w Kielcach, (dalej: APKi), przerys autora z oryginału



II. 6c. Projekt odbudowy kościoła parafialnego Felicjana Frankowskiego, styczeń 1854 roku, elewacja południowa, APKi, przerys autor

świątynię), a nabożeństwa przeniesiono do drewnianego kościoła w Naranie, pełniącego funkcję kaplicy. Spowodowało to liczne protesty nie tylko włościan, ale i właściciela dóbr Józefa Sedlmajera, który zobowiązał się gubernatorowi rządu Guberni Radomskiej do remontu świątyni na wiosnę następnego roku. Wydanie dodatkowej opinii władze gubernialne zleciły architektowi Felicjanowi Frankowskiemu (1802-1865), absolwentowi Politechniki Wiedeńskiej, budowniczemu sąsiedniego powiatu miechowskiego³⁷. Frankowski potwierdził zły stan budowli, ale nie podtrzymał opinii o groźbie zawalenia się sklepień, stąd 15 grudnia 1853 r. *gubernator*

37. Stanisław Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 82-83; Felicjan Antoni Frankowski (1802-1865) ukończył studia na Politechnice Wiedeńskiej, w l. 1849-1864 był budowniczym pow. miechowskiego, następnie stopnickiego, okręgu górniczego w Kielcach i drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, w 1852 r. być może projektował i zbudował synagogę w Działoszycach, pow. Pińczów; Dominik Olszewski, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim*, Lublin 1984, s. 193-196, 201.



II. 8. Widok kościoła i zamku w Korzkwi około 1900 roku. Pocztówka, fotografię wykonał i wydał Baltazar Wolniewicz w Ojcowie, własność autora

wieżę, dodano nowy neogotycki hełm, sygnaturkę z podobnym, eklektycznym hełmem, dachy pokryto blachą, budowlę otynkowano, podbito fundamenty przybudówki od północy; wykonano nowe drzwi i okna, kraty oraz murowane ogrodzenie, dotychczas drewniane³⁹. Przy tej okazji zniszczono barokowy hełm wieży znany z ikonografii. Zarówno projekt, jak i remont świątyni sfinansował rząd Guberni Radomskiej. W wspomnianych aktach konsystorza (patrz: przyp. 36) znajdujemy jeszcze wzmianki z 27 lipca 1863 r. o zwolnieniu parafii w Korzkwi przez wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza Mikołajewa, Namiestnika Królestwa Polskiego z opłaty celnej oraz o transporcie nowych organów z Galicji przez komorę celną w Michałowicach.

Z 1828 i 1836 r. zachowały się opisy dwóch cmentarzy: *około kościoła płotem, żerdziami w słupy pomalowanym czerwono, zaopatrzonym... i drugi cmentarz nowo od kilku lat urządzony za plebanią... wałem nie okopany dotąd bez oparkanienia, które koniecznie potrzebuje*⁴⁰.

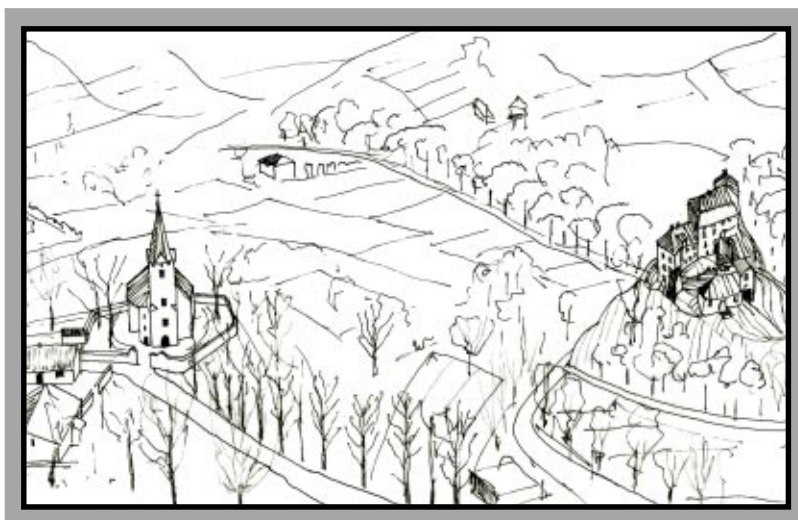
Na cmentarzu w 1828 r. początkowo stał drewniany krzyż, a w ciągu dwóch lat wzniesiono wysoką kamienną kolumnę z żelaznym krzyżem na

39. APKi, rkps sygn 3021, *Protokół Rewizyjny z 12 VIII 1858 r.*: „1. Dach kościoła i dach wieży nowo pobite, belki nowopozaciągane, powała nowa nad całym kościołem dana, belki obmurowane wokoło, do nich podsiębtko dane. 2. Kościół wewnątrz i z zewnątrz obielony, 3. Zakrystia nowo na piętrze zafundowana z powodu wielkiej wilgoci w dolnej, oknami i kratami zaopatrzona, 4. Chór nowy na 4 słupach, 5. Okno do jednej miary wyłamane nowe dębowe, oszklone, okna zaś w wieży zrównane i opatrzone żaluzjami, 6. Drzwi większe oraz mniejsze do kruchty nowe dębowe oszalowane, głośniki obite nowymi okuciami zaopatrzone, 7. Cmentarz niegdyś chwalny nowym murem 2 3/4 łokcia wysoki a cegłą paloną pokryty i opasany. Protokół rewizyjny 12/24 sierpnia 1858 r. J. Sedlmayer.”

40. AMKr, Wizytacja dekanatu skalskiego w 1832 r., patrz aneks 5.

szczyt, z połączonymi strzałami, zachowaną do lat międzywojennych⁴¹. Na cokole znajdowała się owalna tablica wykonana z czarnego marmuru, z inskrypcją wskazującą na wzniesienie kolumny w 1830 r. przez Eleonorę Wodzicką, o następującej treści: *Błogosław Panie pracowitej gromadce tej włości, wybaczasz jej prostocie, rozmnażasz z potęgą chleb który pożywa, zachowaj od powietrza, głodu, ognia, wojny któryś stworzył i odkupił zbaw Amen. Eleonora z Dembowskich Wodzicka postawiła MDCCCXXX*.

Niewiele wiemy o poświęconej w 1642 r. drewnianej kaplicy p.w. Przemienienia Pańskiego, usytuowanej na terenie przykościelnego cmentarza⁴². Podobnie lakoniczne są wzmianki o funkcjonowaniu istniejącej w Korzkwi w XIX w. szkoły parafialnej⁴³. Sama parafia w 1877 r. liczyła 11 wsi, prawie 2000 katolików. Należała do niewielkiego, dawniej prywatnego kościoła⁴⁴.



II. 9. Kościół parafialny i zamek po odbudowie. Rysunek perspektywiczny. Oprac. autor

41. Jan Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w olkuskim*, t. 4 (5), Marjówka Opoczyńska 1935 (1933), s. 596

42. AMKr, *Visitatio*...1718 (1748), k. 5: „Capella lignea ad eadem Parochialem seu matricum spectans, anno 1642 benedicta, de licentia officij ordinarij...”; [w tłum. autora]: oprócz tego kościoła jest kaplica drewniana poświęcona w 1642 r. w niej jeden ołtarz z wizerunkiem Przemienienia Pana Jezusa, mensa murowana, z podłogą kamienną, piętro drewniane, malowane. Wieżyczka z dzwoneczkiem, pokryta starą blachą. Okno jedno osłonięte żelazną okiennicą, ławki proste, drzwi drewniane...; AMKr, *Visitatio* 1783, s.18: „Prebendy ani altaryi ten kościół nie ma, jest tylko kapliczka niedaleko kościoła na dawnym cmentarzu pod tytułem Przemienienia Pańskiego, dużo nadpsuwana z kopułką, w której sygnatka, z mensą murowaną i z obrazem Przemienienia Pańskiego, do którego wiele lud ma pobożności...” s. 2, „Kaplica [...] już niezdatna jest do odprawiania choć nie kiedy świętych ofiar”.

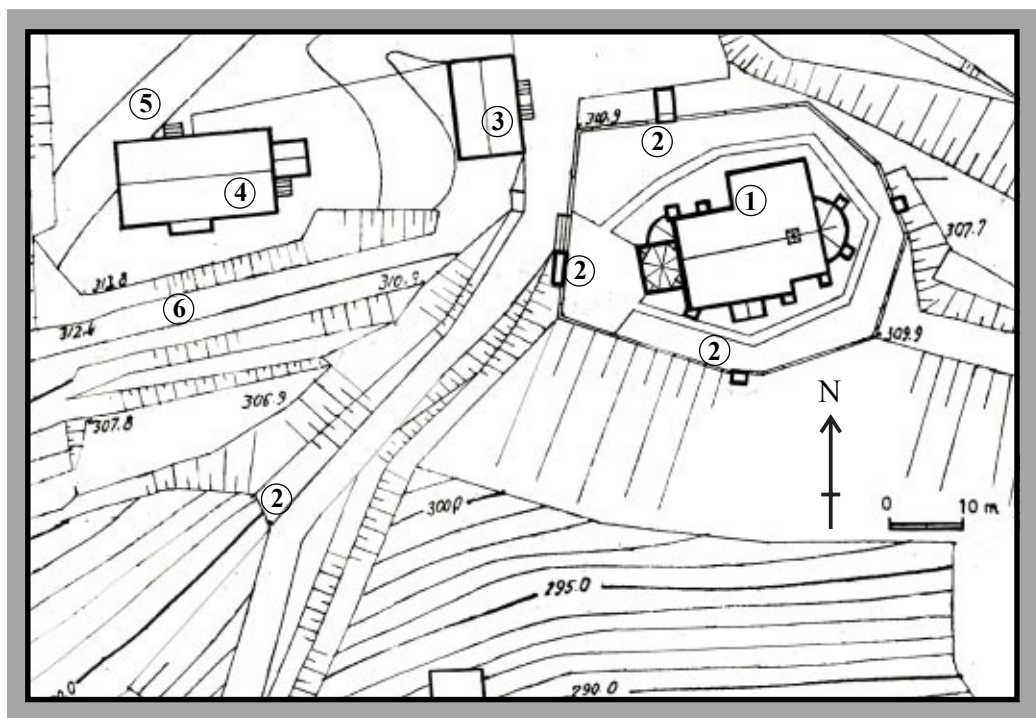
43. AMKr, bez sygn., *Wizytacje dekanalne*, b.p.: *Wieś i parafia Korzkiew. Działo się na gruncie wsi plebanii Korzkiew, dnia 13 grudnia 1821*: „Roku 1817 była szkoła parafialna organizowana, lecz dotąd nieuskutecznioma, domu swego nie mająca, nie dostaje funduszu” oraz wizytacja dekanalna z 1833 r. „Szkoła opatrzona małym funduszem przez J.W. kołatkę utrzymywała się lat 3 w ziemie, gdy na teraz fundusz ten odjęty, od roku nie istnieje.”

44. Biblioteka Fundacji X. Czartoryskich w Krakowie, rkps 895 oraz *Słownik Geograficzny*, t. IV, Warszawa 1883, s. 436-46.

III. OPIS I ANALIZA ARCHITEKTURY KOŚCIOŁA

Kościół parafialny pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Korzkwi położony jest na wzniesieniu i obwiedziony niskim murem, wzmocnionym od zewnątrz skarpami, na nieregularnym planie, bliskim siedmiobokowi. Trzy bramki w ogrodzeniu ujęto masywnymi filarami i zwieńczono ostrołukowymi obeliskami, od wschodu uskokowo, piramidalnie. Ciężkie kraty bram mają formy neogotyckie. Do północnej części ogrodzenia przylega murowana kapliczka na planie prostokąta, obecnie składzik, pozostałe trzy kapliczki wykształcono w formie płytkich nisz w murze, od wewnątrz. Na terenie dawnego cmentarza przykościelnego rosną imponujące, stare lipy.

Świątynia murowana, orientowana, jednonawowa została wzniesiona na tradycyjnym planie składającym się z prostokątnej nawy z węższym od niej, półkoliście zamkniętym prezbiterium, z wieżą od zachodu.



II. 10. Kościół parafialny i plebania w Korzkwi, sytuacja: 1. kościół, 2. kapliczki, 3. organistówka, 4. plebania, 5. dziedziniec gospodarczy, 6. ogród. Pomiar geodezyjny wykonany około 1980 r. w Krakowskim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym, oprac. autor.

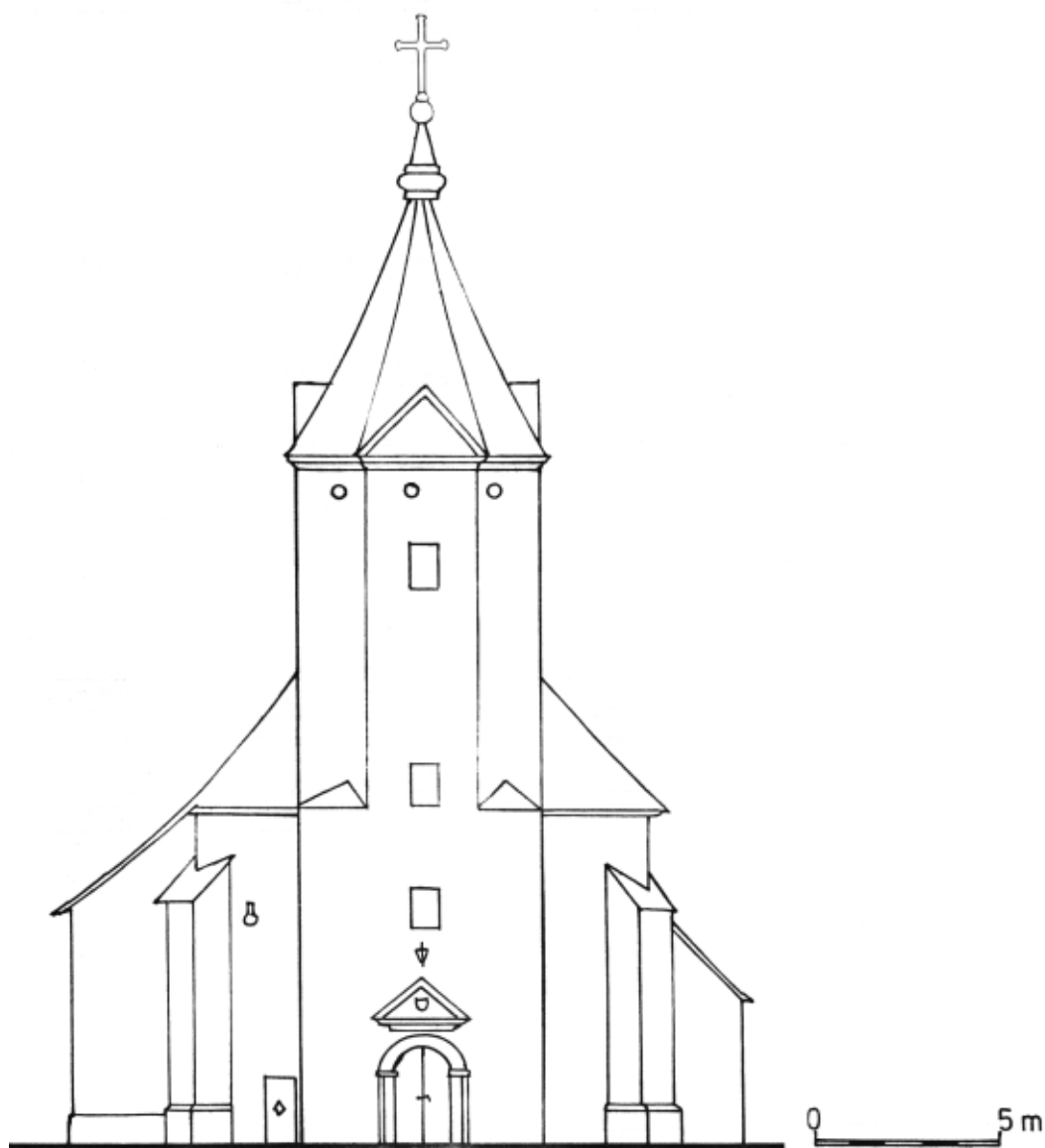


II. 11. Kościół parafialny, widok od zachodu na fasadę z wieżą, stan w 2000 roku (część materiału na tynkowanie sponsoruje Bayosan Sp. z o.o., a prace malarskie Keim Sp. z o.o.). Fot. autor



II. 12. Kościół, elewacja północna, widoczne trzy strzelnice, a w murze ogrodzenia: brama i dawna kapliczka. Fot. autor

Całość jest niepodpiwniczona; spowodowane to było prawdopodobnie posadowieniem budowli na skale. Na brak krypt w kościele wskazują kilkakrotnie powtarzające się w wizytacjach wzmianki: *grobów wewnątrz kościoła żadnych nie masz* (patrz: aneks 9). Marmurowa posadzka ułożona została w czarno-białą szachownicę w 1869 r.



II. 13. Fasada świątyni, stan obecny. Rysunek, oprac. autor

Wieża dostawiona od zachodu jest czworoboczna w przyziemiu, wyżej przechodzi w ośmiobok; na dole mieści się w niej kruchta. Wieżę wyższą od korpusu świątyni zwieńczono stylizowanym na gotycki, iglicowym, pokrytym blachą hełmem, flankowanym trójkątnymi szczykami. Dach nawy wieńczy wysoka, smukła ażurowa sygnaturka ze stylizowanym na gotycki hełmem.

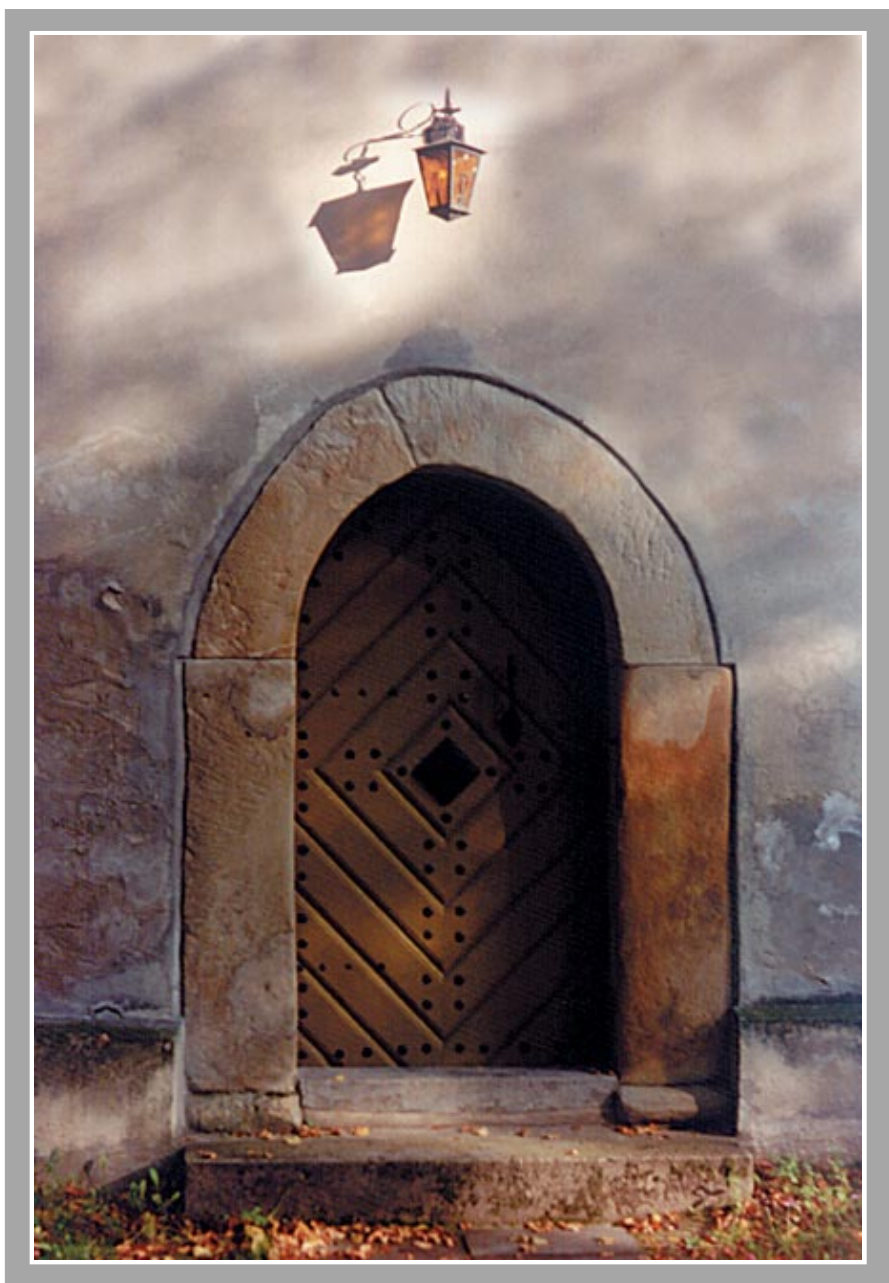
Nawa wraz z dobudówką od północy ma wspólny dach dwupołaciowy. Kształt dachu, zwieńczenia wież i sygnaturki oraz wykrój wysokich, półkoliście zamkniętych okien nawy są wynikiem przebudowy w latach 1855-1858, zgodnej z projektem Frankowskiego.

Od południa usytuowana jest druga kruchta z kamiennym portalem, a od północy dobudówka mieszcząca zakrystię, a nad nią emporę. Prezbiterium i nawę ujmują sześć wysokich skarp, pełniących funkcje konstrukcyjne.

Do prezbiterium przylega przybudówka, mieszcząca sklepione kolebkowo: zakrystię i pomieszczenie służące do przechowywania paramentów kościelnych, obie izby na planach prostokąta zbliżonego do kwadratu, rozbudowane o połączone schodami pomieszczenia na górze. Saliki na piętrze nakryto drewnianymi stropami. Wejście do wieżyczki z krętymi schodami, przylegającej od północy do wieży, prowadzi przez wtórnie wycięty od zewnątrz otwór w murze, pozbawiony obramienia, ujęty drewnianymi węgarami. Jeszcze w inwentarzach XIX-wiecznych wskazywano na drzwi w kruchcie wieży (obecnie zamurowane) jako na prowadzące na schody, poddasze i wieżę.

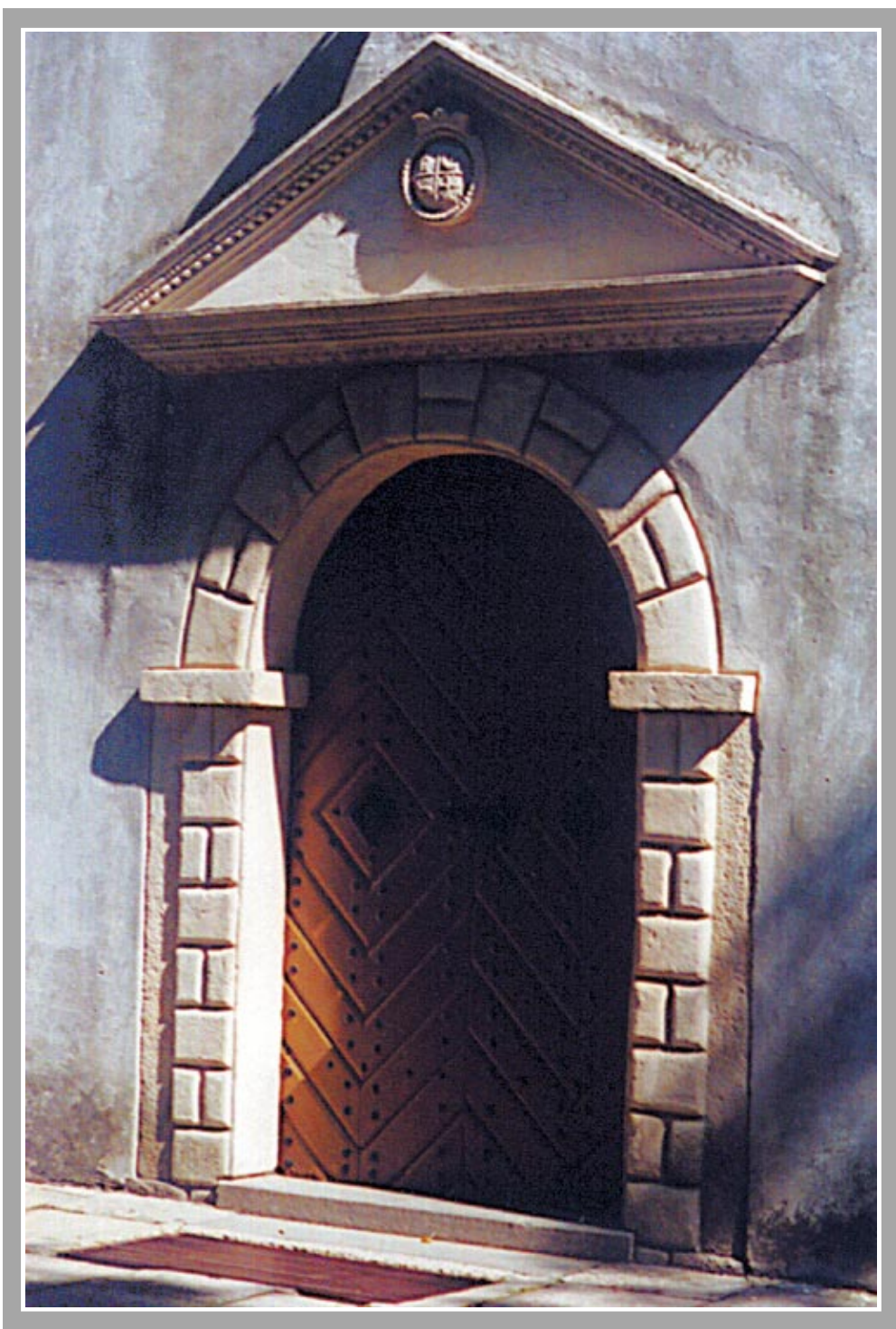
Dwuprzęsłowe prezbiterium o długości 8.4 m oraz nawę od południa oświetla pięć wysokich, półkoliście zamkniętych okien. Prostokątna w planie, dwuprzęsłowa nawa o wymiarach 12 m x 10.4 m podzielona jest przyściennymi filarami, wyróżniając się silnie wysuniętym do wnętrza łukiem tęczy. Nawa sklepiona jest krzyżowo – kolebkowo, o skromnym detalu architektonicznym, na który składają się klasyczny gzyms joński i wsporniki łuków jarzmowych o cechach renesansowych, wykonane z wapienia jurajskiego.

Portale kościoła są zróżnicowane stylowo i pod względem jakości wykonania, wszystkie charakteryzują się uproszczoną formą. Portal w kruchcie południowej, wykuty z wapienia jurajskiego, ma wykrój zbliżony do ostrołukowego. Jest niestarannie wykonany, nierówny, krzywo wycięty. Portal główny, z wapienia pińczowskiego, podwieżowy, typu arkadowego, z charakterystycznym układem kamiennych ciosów dźwiga boniowany łuk archiwolty, pozbawiony jest belkowania.



II. 14. Widok masywnego portalu w bocznym, południowym wejściu do kościoła. Fot. autor

Wieńczący obramienie trójkątny przyczółek, silnie wysunięty przed lico ściany podparto wyłącznie na osi, co wyraźnie wskazuje na dążenie do uzyskania manierystycznego efektu przez budowniczego. Portal ujęty jest wydatnym, bogato profilowanym gzymsem. Widoczny jest kontrast płaskiego, masywnego obramienia otworu drzwi



II. 15. Widok portalu głównego, w przyczółku kartusz z herbami: Lubicz, Leliwa, Junosza, Rawicz Aleksandra Ługowskiego – fundatora kościoła i z datą 1623. Fot. autor

i lekkiego w formie przyczółka, wyraźnie wysuniętego ze ściany. W polu umieszczono kartusz z herbami: Lubicz, Leliwa, Junosza, Rawicz i incjalami *ALDL* fundatora: Aleksandra Ługowskiego i datą: Ano [sic!] D(omi)ni 1623⁴⁵. Całość obramienia ma złą konstrukcję, być może tympanon różniący się stylowo dodano później, zestawienie elementów nasuwa skojarzenie z formami manierystycznymi. Autor brał pod uwagę możliwość przeniesienia w XIX w. przyczółka z zamku, jednak zachowane w archiwum w Kielcach dokładne protokoły prac wykonanych w latach 1854-58 wykluczają taką możliwość. Zastanawia data 1623 pozostająca w sprzeczności ze źródłowym opisem wizytacji biskupa krakowskiego, dokonanej w 1630 r. Tekst ten mówi, że prace przy kościele zostały *właśnie ukończone po 10 latach*. Prawdopodobna wydaje się hipoteza, że data 1623 wskazuje na przejęcie dóbr korzkiewskich przez Ługowskich, pieczętujących się herbem Lubicz, zmienionym po niesławnym ścięciu ks. Szymona Ługowskiego herbu Nałęcz. Nie można wykluczyć, że jest to rok rozpoczęcia budowy kościoła przez ks. Szymona, której kontynuację uniemożliwił tragiczny splot okoliczności. Bardziej prawidłowa wydawałaby się data 1629 jako termin zamknięcia budowy, być może nastąpiło tu zniekształcenie podczas którejś z poprzednich konserwacji, podobnie jak zgubiono oznaczenie skrótu nad „ñ” w „ano” (lub jedną literę „n” w słowie „Anno”).

Portal do zakrystii i usytuowane powyżej okno dawnej empory mają klasyczną budowę i dekorację. Węgry portalu podtrzymują wysokie nadproże o belkowaniu jońskim i płaskim fryzie. Kamieniarka ma bogaty profil, na który składa się: płytka, sima, kostkowanie, perlkowanie. Całość tworzy dobrą w proporcjach renesansową formę architektoniczną. W portalu zachowały się oryginalne XVII-wieczne drzwi okute żelaznymi listwami i ćwiekami.

Do zewnętrznej ściany południowej dostawiono płaskorzeźbiony pomnik nagrobny hr. Jakuba z Granowa i Eleonory z Dembowskich Wodzickich, ufundowany przed 1828 r. przez Eleonorę dla upamiętnienia zmarłego 12 listopada 1806 r. męża. Podstawę stanowi złożona z gładkich boni archiwolta, kamienne ciosy tworzą stopnie, prowadzące w symboliczny sposób ku wejściu do grobu. Pośrodku na osi umieszczono herb Wodzickich Leliwę, zwieńczony 9-pałkową koroną.

45. KZSz, t. 1, z. 12, s.392 i Kornecki s. 80; w tekście źle rozczytano herby: Nałęcz, Leliwa, Junosza i Rawa [sic!], błędnie też określono sygnaturkę jako „kształtu barokowego” – w rzeczywistości jest neogotycka, z 1858 r., obraz na zasuwie w głównym ołtarzu datowany na XVIII w. pochodzi z 1900 r. Niekiedy daty w obramieniach portali miały charakter kommemoratywny, patrz: P. S. Szlezzynger, *Brama zamku Lubomirskich w Nowym Wiśniczu*, w: *Folia Historiae Artium*, Nowa Seria, t. I (1995 r.), s. 109.



II. 16. Nagrobek Jakuba i Eleonory Wodziechich na zewnątrz świątyni, przy południowej ścianie. Stan po restauracji w 1999 r. Fot. autor

Drugą kondygnację tworzy prostokątna płyta zwieńczona dwoma akroterionami, nawiązującą swą formą do sarkofagu⁴⁶. Wmurowano w nią dwie płyty z czarnego marmuru dębnickiego z inskrypcjami dotyczącymi małżonków Wodzickich. Między akroterionami w tympanonie widoczne są dwie skrzyżowane pochodnie i wieniec. Nagrobek wykonany z wapienia jurajskiego zwieńczony jest urną z krzyżem z czarnego marmuru.

Całość jest płaska, o złej konstrukcji, ma nie najlepsze proporcje, charakteryzuje się piramidalnym zwieńczeniem przyciężkich form. W założeniu miał to być nagrobek architektoniczny, jednak źle połączono poszczególne kondygnacje. Zarówno urna, jak i dekoracja symbolicznego sarkofagu są utrzymane w stylu klasycystycznym, a więc zgodne z obowiązującymi wówczas tendencjami. Wzniesiony wcześniej, bo w 1804 r. nagrobek rodziców Eleonory Wodzickiej – Stefana i Ewy z Tarłów Dembowskich w Sancygniowie⁴⁷ – operuje podobnymi jak w Korzkwi formami architektonicznymi. Ten przyścienny pomnik ma w podstawie grobowiec w formie archiwolty, złożony z gładkich boni i sarkofag.



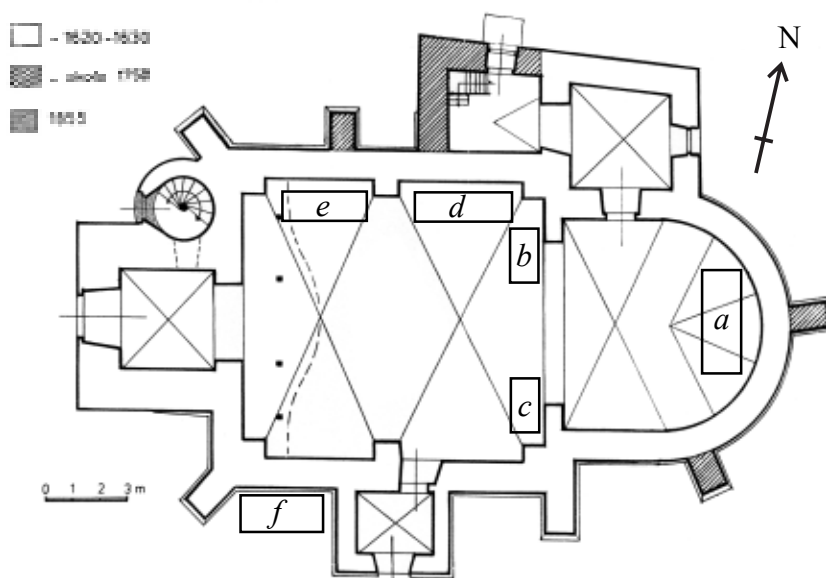
II. 17. Nagrobek Stefana i Ewy z Tarłów Dembowskich, rodziców Eleonory Wodzickiej w kościele parafialnym w Sancygniowie, czarny marmur, 1804 rok. Repr. wg KZSz, t. III, woj. kieleckie, z. 9, il. 226

46. Pomnik był konserwowany w latach 1997-1998 przez Bernarda i Aleksandrę Kusiów z Krakowa.

47. KZSz, t. III, woj. kieleckie, z. 9, pow. Pińczów, Warszawa 1961, s. 81, il. 226, nagrobek Stefana Dembowskiego (zm. w 1802 r.) i jego żony Ewy (zm. w 1808 r.) wykonano w 1804 r., a więc był doskonale znany Eleonorze z Dembowskich Wodzickiej.

Zarówno plan świątyni – prostokątna nawa z węższym prezbiterium zamkniętym absydą, do którego przylega od północy dobudówka z zakrystią i z niewielkimi pomieszczeniami, jak i układ przestrzenny jednonawowej świątyni z krótkim prezbiterium, z dobudowaną od zachodu wieżą wywodzą się z tradycji średniowiecznej⁴⁸. Ten układ przestrzenny często spotyka się w XV i XVI w. w Małopolsce. Podobną genezę mają podziały przestrzenne: przyścienne, silnie wysunięte do wnętrza filary i łuk tęczy oraz konstrukcja, masywne mury ujęte wysokimi skarpami.

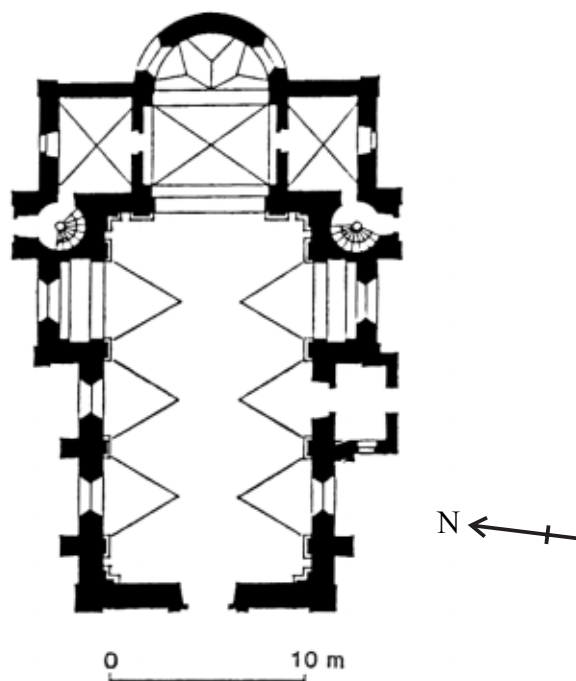
Odsłonięte wązki muru na strychu wskazują na wtórne – zapewne w XVIII w. – dostawienie jednej ze skarp do północnej ściany świątyni. W murach zewnętrznych nad sklepieniem autor odkrył 16 wnęk strzelniczych z kluczowymi otworami dla broni ręcznej. O zamurowanych w 1853 r. strzelnicach wspomniał już Wiśniewski w przedwojennej publikacji⁴⁹. Półkoliście zamknięte prezbiterium, sklepienie krzyżowo-kolebkowe w nawie oraz detal architektoniczny wnętrza stanowią o cechach nowożytnych świątyni.



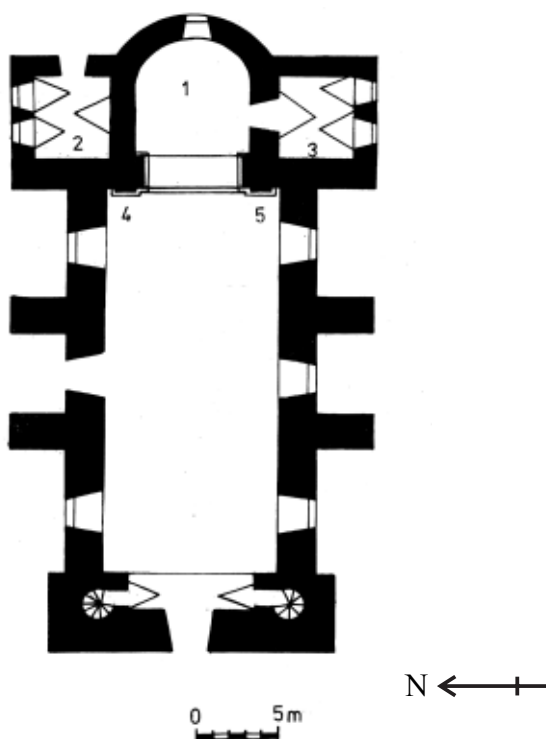
II. 18. Plan kościoła parafialnego (parter): a. ołtarz św. Jana Chrzciciela, b. ołtarz Matki Bożej *Śnieżnej*, c. ołtarz Chrystusa Miłosiernego, d. ołtarz św. Józefa, e. ołtarz Przemienienia Pańskiego, f. nagrobek Wodzickich. Oprac. autor

48. Adam Miłobędzki, *Zarys historii architektury w Polsce*, Warszawa 1968, s. 99, 104.

49. Wiśniewski, s. 129.



II. 19. Zebrzydowice. Plan kościoła, za: Miłobędzki, s. 130



II. 20. Nowy Wiśnicz. Plan przyziemia fary, odtworzony wg stanu w latach 1620-1700. Oprac. autor

Obecny hełm o iglicowym zwieńczeniu, flankowany ostrołukowymi szczycikami w narożach, stylizowany na gotycki różni się od pierwotnego, znanego z ikonografii. Dzięki zachowanym przekazom ikonograficznym (najstarsze pochodzą z 1805 r.) wiemy, że do przebudowy z lat 1855-1858 istniał barokowy, cebulasty hełm. Potwierdza to wzmianka z 1830 r.: *wieża z kopułą mocno zniszczoną* (aneks 4). Inny jest nieco kształt hełmu widoczny na projekcie Frankowskiego: to miękko zarysowany stożek o wyraźnie lepszej plastycznie formie. Oznacza to, że projekt został zmieniony w trakcie realizacji odbudowy. Podobnie ujednolicono otwory okien nawy i prezbiterium, nie realizując projektowanych neoromańskich biforii, zgodnych z ówczesnie panującym w sztuce eklektyzmem form.

W dyspozycji planu kościoła w Korzkwi posiada analogie do wzniesionych na początku XVII w. w Małopolsce świątyń parafialnych w Zebrzydowicach (1599-1602) fundacji Mikołaja Zebrzydowskiego, z parą przybudówek zakrystyjnych, mieszczących na piętrze empory⁵⁰ i w Nowym Wiśniczu (1618-1620), fundacji Stanisława Lubomirskiego⁵¹, które odróżniają się od korzkiewskiej tylko bardziej nowatorskim układem gładkich sklepień kolebkowych z lunetami, oraz w pobliskim Giebułtowie (1601-1604), gdzie rozczłonkowana bryła i schodkowe szczyty są jeszcze gotyckie⁵². Podobieństwa ostatniej świątyni są widoczne w przysklepieniu nawy oraz detalu architektonicznym, łączącym cechy gotyckie i renesansowe (portale). Podobnie jak w Korzkwi, także nowożytnie świątynie o średniowiecznej genezie w Starym Wiśniczu, Felsztynie i Lesku usytuowano w pobliżu rezydencji. Ogrodzenie z obeliskowymi zwieńczeniami o podobnym typie jak ten w Korzkwi, otacza kościół w Barwałdzie Dolnym.

Odzwierciedleniem sięgających średniowiecza przywilejów kolatorskich pozostaje zachowana empora, usytuowana nad zakrystią, zaakcentowana od zewnątrz i wewnątrz świątyni kamiennymi obramieniami okien i portalu, o renesansowej dekoracji bogatych profili. Empora – rzadko spotykana w kościołach wznoszonych w XVII w. – była wówczas anachronizmem, fundatorzy zajmowali zazwyczaj miejsce w stallach. Empory podkreślają patronat możnowładczy, w czasie liturgii korzystali z nich fundatorzy lub ich prawni następcy; były znakiem prawa patronatu,

50. Adam Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, w: *Dzieje Sztuki Polskiej*, cz. IV, t. I, Warszawa 1980, s. 130.

51. Piotr S. Szlezzynger, *Fara w Nowym Wiśniczu*, w: *Rocznik Bocheński*, t. II, Bochnia 1994, s. 107 i nn.

52. Chrzanowski, Kornecki, *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, s. 241; Kornecki, s. 77.



II. 21. Widok portalu prowadzącego z prezbiterium do zakrystii, powyżej zamurowane w XIX wieku okno empory. Fot. autor

zwierzchności feudalnej i wysokiego statusu społecznego. Empora w Korzkwi ma wczesną genezę: wywodzi się zapewne z prywatnych kościołów z emporami na piętrze, które istniały w okolicy już w XII w. w Gieblu (p.w. św. Jakuba) i w XIII w. w Wysocicach (p.w. św. Mikołaja); wówczas empora stała się popularna. Tendencja ta znalazła kontynuację w XVI w. – przykładem są dwa balkony w kościele Mariackim w Krakowie (1510-1522) i w Starym Wiśniczu (1520-1546), otwarte półkolistymi arkadami do nawy⁵³. Wzniesienie kościoła z emporą może się wiązać z trwającą równolegle przebudową zamku przez Ługowskiego i chęcią podkreślenia pozycji i prestiżu rodu. Z czasem niewygodą empory sprawiła, że dziedzice zajęli miejsce w stallach przy głównym ołtarzu lub korzystali z prywatnej kaplicy w zamku. Ostatecznie okno empory zamurowano, a jej powierzchnia stała się nieczytelna.

W miejscach, które łączą się z fundatorem pojawia się wyraźnie bogatsza dekoracja i herby rodu. Dotyczy to ołtarza głównego, portalu w prezbiterium, kamiennych obramień okien empory skierowanych do wewnątrz świątyni i na zewnątrz, samej struktury głównego ołtarza oraz tympanonu portalu głównego. Reprezentacyjny charakter budowli podkreślany jest przez bogaty program heraldyczny. Geneza świątyni jest jeszcze średniowieczna. W zamierzeniu fundatora miał to być obronny kościół, ale konfiguracja terenu nie sprzyjała otoczeniu budowli najnowocześniejszą ówczesnie fortyfikacją bastionową, stąd jedyną możliwością było sięgnięcie do tradycji średniowiecza, a wzoru mogły dostarczyć okoliczne obronne świątynie.

W czasie, gdy w Polsce panował powszechnie barok, w architekturze korzkiewskiej świątyni widoczny jest wpływ wcześniej stosowanych form renesansowych i manierystycznych na detal architektoniczny. Te niewielkie opóźnienia stylowe w dekoracji kamieniarki świadczą o prowincjonalnym, nieco spóźnionym w stosunku do panujących tendencji poziomie realizacji warsztatu, który wznosił kościół. Jakość realizacji detalu architektonicznego stanowi pochodną możliwości wpływu samych budowniczych – warsztatu sprowadzonego przez fundatora.

53. Andrzej Tomaszewski, *Wiejskie ecclesie laicorum w wieku XIII*, w: *Sztuka i ideologia XIII wieku*, praca zbior. pod red. Piotra Skubiszewskiego, Wrocław 1974, s. 123-140; Krzysztof Czyżewski, Marek Walczak, *O średniowiecznych wzorach nowożytnych kościołów z kaplicami „in modum crucis” na ziemiach Rzeczypospolitej*, [w:] *Sztuka dawnej ziemi chełmskiej i województwa bełskiego*, pod red. Piotra Krasnego, Kraków 1999, s. 27.

IV. WYSTRÓJ WNETRZA

W świątyni pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela zachował się jednolity wystrój wnętrza z 1. połowy XVII w., za wyjątkiem polichromii ścian i sklepień oraz witraży. Te pierwsze zostały zaprojektowane i wykonane w r. 1951 przez malarza Pawła Mitkę⁵⁴. Na bogaty program ikonograficzny składają się: widoczne na sklepieniu nawy świątyni przedstawienie *Chrztu Chrystusa*, z boku po przekątnej w medalionach widnieją czterej ewangelisci: św. św. Mateusz, Marek, Jan, Łukasz, a na ścianie tęczy muzykujące anioły. Na sklepieniu prezbiterium namalowano pelikana karmiącego młode, symbolizującego Eucharystię, z kolei symbolami kapłaństwa są: stula, krzyż, a, W, tiara i klucze Piotrowe, Kościoła: żagłowiec, zaś źródła życia: fontanna. Podziały i strukturę architektoniczną podkreślają ornamenty – spiralny i kimation joński, nawiązujące do wzorów renesansowych oraz kasetony z rozetami i arabeski.

W obu oknach prezbiterium umieszczono witraże, od północy przedstawiający scenę *Chrztu Chrystusa*, od południa św. Józefa z małym Jezusem. W zwieńczeniach okien nawy od południa widoczne są wizerunki kolejno: *Matki Boskiej Częstochowskiej*, św. Kazimierza i św. Antoniego Padewskiego. Witraże, wg informacji P. Mitki, projektował malarz Fryderyk Śmieszko, wykonane zostały w latach 40. XX w., prawdopodobnie w zakładzie braci Paczków w Podgórzu.

W kościele znajduje się pięć ołtarzy drewnianych, bogato rzeźbionych, z 2 ćw. XVII w., wszystkie po konserwacji. Główny – dwukondygnacyjny z kompozytowymi kanelowanymi kolumnami, w dolnej części ozdobiony ornamentem okuciowym i chrząstkowo-małowinowym oraz kaboszonami, dedykowany jest św. Janowi Chrzcicielowi. Architektura ołtarza skomponowana została w oparciu o typ aediculi o dwóch kondygnacjach: nastawa z figurami św. św. Piotra i Pawła po bokach posiada zwieńczenie z tondem z wyobrażeniem Trójcy Świętej, ujęta jest rzeźbami św. biskupów: Stanisława oraz prawdopodobnie Wojciecha⁵⁵ i Mikołaja. Wielki obraz w dolnej kondygnacji, między kolumnami przedstawia *Chrzest Chrystusa*. Na zasuwie jest wtórnie zamocowany obraz *Matki Boskiej Nieustającej Pomocy* z 1900 r.⁵⁶, namalowany na desce, według tradycji przywieziony z Rzymu. Antependium z przedstawieniem Serca Jezusa zdobione jest haftowanymi szklanymi paciorkami.

Ołtarz ufundowany został przez Aleksandra Ługowskiego, na co wskazują dwa bogato rzeźbione kartusze z jego herbami (Lubicz, Leliwa, Junosza,

54. Informacje dotyczące P. Mitki w: Jadwiga i Władysław Ślesieńscy, *Studenci i absolwenci krakowskiej ASP w 40-leciu PRL*, Kraków 1984, s. 254, zaś Fryderyka Śmieszki, ibidem, s. 345. Polichromie nie przedstawiają dużej wartości artystycznej.

55. W miejscowej tradycji zachowała się legenda o pochodzie bpa Wojciecha doliną Prądnika do Prus.

56. Zgodnie z ustną informacją ks. proboszcza Wojciecha Klusaka.



II. 22. Wnętrze kościoła, widok w kierunku prezbiterium, łuku tęczy i ołtarza głównego z obrazem Chrztu Chrystusa. Fot. autor



Rawicz) umieszczone po bokach nastawy ołtarzowej. Powstała ona między 1629 r. (na co wskazuje brak opisu w wizytacji biskupiej z tego roku) a 1651 r. – datą śmierci fundatora.

Przy tęczy ustawiono dwa drewniane ołtarze identyczne w typie, dwukondygnacyjne, z 2. ćw. XVII w. Są bogato dekorowane złożonymi ornamentami: okuciovym, chrząstkowo-małżowinowym oraz kaboszonami, które wskazują na ten sam czas powstania co ołtarz główny. W polu głównym ołtarza z prawej strony znajduje się obraz *Ecce Homo* z 1. ćw. XVII w., na zasuwie jest obraz Serca Jezusa, w zwieńczeniu nastawy przedstawienie *Chrystusa u Słupa*, po bokach umieszczono rzeźby: św. Elżbiety



II. 23. Ołtarz główny kościoła. Fot. autor

i św. Mikołaja, na szczycie umiejscowiona jest figura Chrystusa. Obraz na predelli przedstawia *Chrystusa w Ogroju*.

W lewym ołtarzu umieszczono wizerunek *Matki Boskiej Śnieżnej*, na zasuwie jest obraz św. Antoniego, w zwieńczeniu przedstawienie *Koronacji Matki Boskiej* ujęte rzeźbami: Anioła Stróża i św. Jana. Na szczycie widnieje figura Michała Archanioła. Na predelli jest wizerunek *Nawiedzenia Marii Panny*. Obrazy – za wyjątkiem tych w polu głównym – datowane są na wiek XVIII.



a	b
c	d

II. 24. Herb złożony Junosza: (a) Lubicz, (b) Leliwa, (c) Junosza, (d) Rawicz Aleksandra Ługowskiego na bocznej ścianie nastawy głównego ołtarza w kościele. Fot. autor

Przy ścianie północnej dostawiono późnobarokowy ołtarz dedykowany św. Józefowi, datowany na około 1700 r.⁵⁷ Nastawa o formie zbliżonej do ośmioboku utworzona jest z ażurowych splotów plastycznych liści akantu,



II. 25. Ołtarz boczny Matki Boskiej z wizerunkiem *Matki Boskiej Śnieżnej*, w zwieńczeniu *Koronacja Matki Boskiej*, ustawiony przy murze tęczy. Fot. autor

⁵⁷ Kornecki, s. 80.

z przeplecionymi owocami i wstawionymi medalionami. W centrum kompozycji umieszczono obraz z przedstawieniem *św. Józefa Oblubieńca Marii Panny*, z *Dzieciątkiem Jezus* na ręku oraz z lilią, w lewym górnym rogu



II. 26. Ołtarz boczny Chrystusa Miłosiernego z przedstawieniem *Ecce Homo*, w zwieńczeniu wizerunek *Chrystusa u słupa*, ustawiony przy tęczy kościoła. Fot. autor

widnieje gołębica Ducha Świętego, kierująca promienie ku św. Józefowi. Na zasuwie znajduje się scena *Zwiastowania* przedstawiająca kłęzczącą Matkę Boską, po prawej jest archanioł Gabriel z lilią w jednej ręce, drugą wskazuje na gołębicę Ducha Świętego. Po bokach obrazu usytuowano medaliony z malowanymi wizerunkami świętych, ujęte ramami z liści lauru. Na osi ołtarza u dołu umieszczono owalny wizerunek św. Rozalii, wspartej na ręce, śpiącej snem wiecznym, otoczonej różami, które nawiązują do jej imienia. U góry w tondzie przedstawiona jest *Stygmatyzacja św. Franciszka*. Po bokach obrazu ukazującego św. Józefa są po dwa tonda: po lewej widzimy umęczonego św. Sebastiana z aniołkiem wyjmującym groty strzał z jego ciała i św. Helenę, po prawej: św. Rocha z aniołem i św. Barbarę, panny i męczenników, z kielichem. Całość zamyka gloria z wizerunkiem Boga Ojca trzymającego kulę ziemską, zwieńczona krzyżem, wśród kłębiastych chmur i główek aniołków.

Ołtarz św. Józefa, czczonego jako patrona dobrej śmierci przypominać może o grasującej w przeszłości epidemii, zapewne dżumie, która w latach 1707-1708 zdziesiątkowała ludność Krakowa i jego okolic, wzmiankowanej w zachowanych źródłach⁵⁸. Można zatem przypuszczać, że ołtarz powstał jako wotum dziękczynne wkrótce po 1708 r.

W czasie zarazy wzywano też kilku świętych przedstawionych w medalionach, należących do 14 świętych wspomóżycieli, cieszących się wielkim kultem od XIV w. Kult świętych wspomóżycieli rozszerzył się z Ratyzbony i Bambergu na inne kraje, odradzające się w okresie baroku⁵⁹. Święci mieli chronić od chorób i wstawiać się za człowiekiem w godzinie śmierci. Wierzono, że św. Barbara jest patronką dobrej śmierci, chroni od nagłego zgonu oraz że ten, kto się do niej zwróci, nie umrze bez świętych sakramentów. Św. Sebastian – rycerz i męczennik – był uważany za orędownika w czasie epidemii, św. Roch chronił przed zarazą i wrzodami, św. Rozalia także chroniła od zarazy⁶⁰. Kult tej świętej był powszechny od czasu odnalezienia relikwi 24 lipca 1624 r. w Palermo i cudownego położenia kresu panującej tam wówczas zarazie.

58. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w wiekach XVI - XVIII*, Kraków 1984, s. 454-455.

59. David Hugh Farmer, *The Oxford Dictionary of Saints*, Oxford 1988, s. 201-202, św. Helena, cesarzowa, matka Konstantyna była fundatorką licznych kościołów w Rzymie i Konstantynopolu oraz bazylik w Ziemi Świętej.

60. Henryk Fros SI, Franciszek Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1982, s. 123-124, s. 322: św. Józef, oblubieniec Marii Panny, s. 479-480, 467, 471.

61. David Hugh Farmer, *The Oxford Dictionary of Saints*, Oxford 1988, s. 167, 373-374.

Cesarzowa św. Helena, matka cesarza Konstantyna Wielkiego przyjęła chrzest w wieku 62 lat, ale była tak pobożna, iż sądzono, że była chrześcijanką od dzieciństwa. Pielgrzymowała wielokrotnie do Ziemi Świętej, gdzie odnalazła i przywiozła do Europy Drzewo Krzyża Świętego, była fundatorką licznych kościołów w Rzymie i Konstantynopolu oraz w Ziemi Świętej, gdzie zmarła⁶¹.



II. 27. Widok kamiennego portalu prowadzącego z kruchty południowej do nawy, w głębi ołtarz św. Józefa z medalionami. Fot. autor

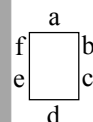
62. Chrzcielnica, pomalowana farbą kilkadziesiąt lat temu wymaga usunięcia jej i konserwacji.

Przy północnej ścianie blisko chóru umieszczono niewielki, drewniany ołtarz z 2. poł. XVII w. z obrazem *Przemienienia Pańskiego*. Zdaniem autora pochodzi on z niezachowanej, drewnianej kaplicy p.w. Przemienienia Pańskiego, poświęconej w 1642 r., usytuowanej blisko fary, a wymienianej kilkakrotnie w wizytacjach kapitulnych w XVIII w. (patrz: przyp 42).

Wielkim kultem cieszy się wizerunek Chrystusa Miłosiernego – *Ecce Homo* (*Oto człowiek*), który w powszechnym odczuciu słynie z łask i cudów. Przekonują o tym wielokrotne zapisy w wizytacjach biskupich i kapitulnych, poczynając od XVII w. Potwierdzeniem czci, jaką od lat otacza się wizerunek *Ecce Homo* jest utrzymujący się przekaz o św. bracie Albercie Chmielowskim (1845-1916), który jako były uczestnik powstania styczniowego odwiedził obraz Chrystusa Miłosiernego w Korzkwi. Na obrazy: św. Józefa i *Matki Boskiej Śnieżnej* nałożono srebrne sukienki, a na obraz św. Jana Chrzciciela drewnianą, srebrzoną (patrz: aneks 2). Umieszczono również srebrne aplikacje, na obrazie *Chrystusa Miłosiernego* – trzcinę i koronę cierniową, św. Jana – Ducha Św. z muszką i dwie korony, św. Józefa – Ducha Św. z promieniem i dwie korony.



II. 28. Ołtarz św. Józefa, po lewej stronie metalowe tabliczki trumienne (nie zachowane). Stan około 1918 r. Autor fot. nieznanym



II. 29. Ołtarz św. Józefa przy północnej ścianie kościoła, szczegółowy opis w tekście, str. 48-51. Medaliony przedstawiają: (a) stygmatyzację św. Franciszka, (b) św. Rocha, (c) św. Barbarę, (d) św. Rozalię, (e) św. Helenę, (f) św. Sebastiana. Fot. autor

Do wyposażenia kościoła należą także: barokowa kamienna chrzcielnica z 1. poł. XVII w. ustawiona na kamiennym postumencie,⁶² jak również pochodząca z tego okresu kamienna kropielnica. W 2. poł. XVII w. wykonano: późnobarokowe organy⁶³, konfesjonał i ambonę, drzwi wewnętrzne z żelaznymi, poziomymi listwami oraz – być może – dwie ławki kolatorskie, ustawione w prezbiterium⁶⁴. Chór wsparty na 4 słupach ośmiobocznych i zewnętrzne drzwi do obu krucht, drewniane, dębowe o klepkach wzmocnionych ćwiekami wykonano w latach 1855-1858.



II. 30. Ołtarz Przemienienia Pańskiego z przedstawieniem Przemienienia Pańskiego, w zwieńczeniu wizerunek św. Jana Kantego. Ołtarz pochodzi z dawnej, nie zachowanej drewnianej kaplicy cmentarnej. Fot. autor

63. Instrument przywieziony do Korzkwi w 1863 r. został w 1968 r., wg informacji organisty, całkowicie przekształcony w zakładzie Buły w Mydlnikach.

64. AMKr, *Visitatio 1727*, k. 32; tam określono ambonę jako częściowo malowaną, stalle usytuowane były w mniejszym chórze, w zakrystii była: „armaria pro apparatu Ecclesiastico”. Obecna ambona pozbawiona jest ozdobnej podstawy [zwisu]. Obecne ławki kolatorskie pochodzą zapewne z okresu przebudowy w 2. poł. XIX w.

65. Adam Boniecki, *Herbarz polski*, t. IX, Warszawa 1906, s. 252: Kąregowie herbu własnego, s. 253: Rachela, za

Ambona, zawieszona po lewej stronie na murze ściany tęczowej – składa się z kosza i umieszczonego powyżej baldachimu. Kosz z parapetem jest na planie ośmioboku z czterema niszami, w których znajdują się półfigury świętych ewangelistów, pochodzące prawdopodobnie z czasu przeróbki w 2. poł. XIX w. Baldachim zwieńczony jest figurą anioła. Wydaje się, że pierwotnie barokowa ambona została w dużym stopniu przekształcona w 2. poł. XIX w., zaś w trakcie remontu balasek po ostatniej wojnie pozbawiona ozdobnego zwisu w podstawie. W kruchcie zawieszono dwumetrowy, prawdopodobnie XVII-wieczny krucyfik; drugi, barokowy, pogrzebowy jest w prezbiterium. Na ścianach wewnątrz kościoła znajdują się XIX-wieczne epitafia: Racheli z Karągów hr. Wesslowej i trzy inne na przyścienych filarach⁶⁵. Cenne paramenty kościelne eksponowane są w Muzeum Archidiecezji w Krakowie⁶⁶. W kościele w 1947 r. przechowywano XVIII-wieczne tkaniny liturgiczne, barokowy pacyfikał i kielich oraz dwa kielichy z początku XX w. z inskrypcjami wskazującymi fundatorów⁶⁷. Na dolnym gzymsie głównego ołtarza ustawione



II. 31. Relikwiarz w kształcie hermy kobiecej, wys. 29 cm, drewno, polichromia, złocenia, poł. XVI w.
Fot. Krystyn Kozieł

II. 32. Relikwiarz w kształcie hermy męskiej, wys. 29 cm, drewno, polichromia, złocenia, poł. XVI w.
Fot. Krystyn Kozieł

Michałem hr. Wesslem; podobnie określa: Stanisław hr. Mieroszowski, *Kilka słów o heraldyce polskiej*, Kraków 1887, s. 29; Karęga del Quarto, herbu własnego.

66. Dotyczy relikwiarza (patrz: przyp. 15) i monstrancji, Chrzanowski, Komecki, s. 176 i 179. Pod środkową wieżyczką monstrancji ukazano Matkę Boską z Dzieciątkiem, pod bocznymi aniołów z symbolami Męki Pańskiej; na sześciolistnej podstawie, bogato cyzelowanej z godłami Męki Pańskiej, widnieje inskrypcja: „Stanisław Pękala z Katarzyną Małżonką swoją sprawili na cześć y chwałę Panu Bogu Anno 1640” wg Wiśniewski, s. 130.

67. Wg Wiśniewski, s. 132: „A sacerdote Mecyslao Pytlewski comparatus” wyk. w 1910 r. oraz „Eccl. Korzk. paroch. Simon Mazgała ofert. An. D. 1907”; KZSz, t. I, z. 12, s. 329.

68. Wiśniewski, s. 132, wg Autora na dzwonie widnieje data 1671, która kryje nieścisłość, wynika ona zapewne

zostały drewniane, polichromowane hermy relikwiarzowe w formie głów. Pierwsza, o długich włosach, z nałożoną opaską niewiele różni się od drugiej z włosami ozdobionymi złotym wieńcem laurowym – elementem nowożytnym, prawdopodobnie z relikwiami św. Kosmy. Pierwsza zgodnie z napisami w reservaculum zawiera relikwie m.in.: św. św. Klementyny i Wiktorii. Obie hermy pochodzą z poł. XVI w. powtarzając konwencję herm gotyckich, znanych z kościoła św. Idziego w Krakowie.

Niewielki dzwon zawieszony w wieży jest zarazem najstarszy, zgodnie z treścią inskrypcji odlano go w roku 1520, po czym został przelany w 1611 r. z fundacji Stanisława Ługowskiego. Widnieją na nim: scena



II. 33. Widok w kierunku chóru muzycznego, widoczny prospekt organowy, pierwotnie XVII-wieczny, przekształcony w 2. poł. XIX wieku, w głębi kruchta (przedśionek) pod wieżą. Fot. autor

z „mężczyzną obejmującym krzyż” wg Wiśniewskiego, postacie Chrystusa i św. Jana oraz herb Lubicz Ługowskich. Kolejne dwa dzwony odlane w 1884 r. zawierają inskrypcję wskazującą fundatorów, pierwszy małżeństwo Bystrów herbu Ślepowron, drugi z wizerunkiem św. Józefa – parafian korzkiewskich⁶⁸.

Kościół zgodnie z zaleceniami Soboru Trydenckiego organizował liczne procesje, które odbywały się szczególnie widowiskowo, gdy ludność w odświętnych strojach obnosiła feretrony (zgodnie ze zwyczajem nosiły je kobiety); zachowały się dwa z nich, z 4. ćw. XVII w., obecnie umieszczone przy ołtarzu Chrystusa Miłosiernego.



II. 34. Barokowa, kamienna chrzcielnica z 1. poł. XVII wieku, w nawie kościoła. Fot. autor

z błędnego odczytu cyfry 7, winno być :1. Stanisław Ługowski herbu Lubicz zmarł bowiem w 1612 r. Inskrypcje na dzwonach z 1884 r.: „Sprawili Paweł i Karolina z Krotossowskich Bystrowie Vivos voco mortuos plango fulgura frango”, a na drugim: „Salve sponse Matris Dei Salve hospes Jesu mei Joseph ter amalibis. 1884”.

69. AMKr, rkps AV 29, *Visitatio 1718*, k. 6: „Item in eadem villa Korzkiew in Arce Curiae est oratorium privatum, muratum,

Kościół posiada piękny i interesujący jednorodny zespół barokowych, drewnianych ołtarzy. W wystroju wnętrza dominują formy wczesnobarokowe z elementami manierystycznymi, widoczne w snycerskiej dekoracji ołtarzy. Zauważalna jest także dysproporcja między skromną architekturą



II. 35. Obraz *Ecce Homo*, szkoła polska, 2. ćw. XVII wieku, olej, płótno, wym. 82 x 128 cm. Obraz z ołtarza bocznego przy tęczы świątyni. Fot. autor

a doskonałymi warsztatowo ołtarzami, o poprawnej dekoracji rzeźbiarskiej, być może związana z różnym poziomem artystycznym poszczególnych warsztatów, zatrudnionych przez Ługowskiego. Jednolity wystrój wnętrza jest wyjątkowy w niewielkim wiejskim kościele.



II. 36. Barokowe feretrony z przedstawieniami Chrystusa Boleściwego i Matki Boskiej Bolesnej z 2. ćw. XVII wieku, tradycyjnie noszone podczas procesji. Fot. autor

V. KOŚCIÓŁ JAKO WAROWNIA

Ważne jest podkreślenie inkastelacji kościoła w Korzkwi, którego budowę ukończono kilka lat po klęsce pod Cecorą (w 1620 r.), gdy Rzeczpospolita stała bezbronna wobec możliwości najazdu wojsk tureckich i tatarskich. Wzięto wówczas do niewoli hetmanów i rozbito wojska, stąd pośpiech w sypaniu wałów wokół Warszawy i Krakowa⁶⁹. W Małopolsce istniało realne zagrożenie wojną domową, w latach 1606-1607 miał miejsce rokosz Zebrzydowskiego. Niebezpieczeństwo zagrażało także od strony Śląska, gdzie trwała wojna trzydziestoletnia. Obawiano się, że mansfeldczycy (liga antycesarska) mogą zaatakować nawet Kraków. Dążąc do przejścia do Marchii Brandenburskiej wtargnęli oni bowiem do Wielkopolski, gdzie grabili majątki i oblegali zamek w Odolanowie⁷⁰. W konstytucji sejmu z 1620 r. uchwalono podatki celem ochrony pogranicza śląskiego: *namnożyło się w Księstwie Oświęcimskim i Zatorskim zbójców i gwałtowników tak wielu, że nie tylko po drogach, ale i wsiach, miasteczkach i dworach obywatele bezpieczeństwa mieć nie mogą*⁷¹.

Świątynię w zamierzeniu fundatora wzniesiono jako budowlę obronną, zmieniając jej położenie w stosunku do dawnej, drewnianej, położonej w dolinie, usytuowana bowiem została na wzgórzu w miejscu naturalnie niedostępnym, wyniesionym kilkadziesiąt metrów nad biegnącym doliną traktem handlowym. Interesujący jest fakt wyorania w jego pobliżu w 1. poł. XVIII w. skarbu monet – srebrnych denarów rzymskich z I-II w. Srebrny kufel – wyrób krakowski znanego złotnika Józefa Ceyplera (1709-1745) z wtopionymi na powierzchni 188 denarami przechowywany jest obecnie w Muzeum Narodowym w Poznaniu⁷². Łacińska inskrypcja umieszczona na przykrywie kufla brzmi: *Silny oracz orząc pole w Korzkwi wyorał pługiem to bogactwo, z którego jest dzban. Dawna Fortuno będę cię już pił z pełnego dzbanu, nie szukana długo, chociaż mi jako dawna wyphywasz*. W dolnej

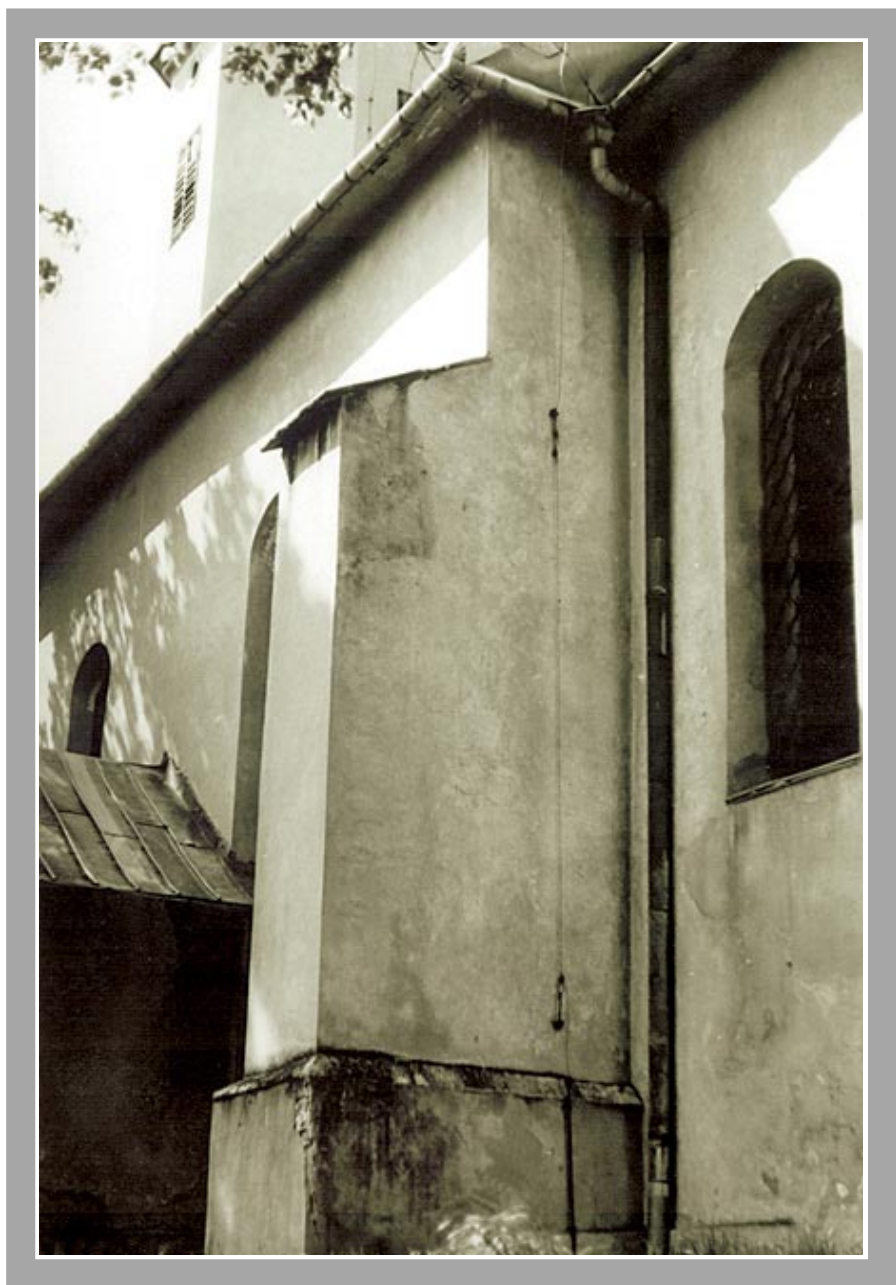
sed in illo a multo tempore non celebratur, propter non residentiam in hic Bonis Haeredis”; *Historia Polski*, praca zbiorowa; Stanisław Herbst, *Wojna obronna 1655-1660*, Warszawa 1960, s. 564.

70. Adam Szelański, *O ujście Wisły, wielka wojna pruska*, Kraków 1905, s. 112.

71. Jan Putek, *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie*, Kraków 1938, s. 188.

72. Kazimierz Szuda, *Skarb denarów rzymskich z Korzkwi*, w: *Wiadomości Numizmatyczne*, t. VII, z. 2, 1963, tam tłumaczenie inskrypcji.

części kufla umieszczono żeton z wyobrażeniem rycerza wspartego na kartuszu z herbem Trąby i inicjałami AJ, wskazującymi właściciela denarów: Adama Jordana, gen. wojsk koronnych i kasztelana wojnickiego lub jego brata Aleksandra, właściciela Korzkwi od 1739 r. Na zamówienie jednego z nich wykonano naczynie.



II. 37. Widok masywnej przypory łuku tęczowego kościoła, wzmacniającej ściany nawy od południa. Fot. autor

Obie budowle – zamek i kościół, co dotychczas nie było zauważone, w zamiarze fundatora miały być związane obronnie. Świątynia wznosi się 13 m powyżej zamku, a szczyt wzniesienia w odległości około 200 m na północny zachód od świątyni przewyższa poziom przykościelnego dziedzińca o 18 m. Wieża kościelna mogła być wykorzystana do obserwacji przedpoła w chwili zagrożenia⁷³. Zgodnie z ówczesną praktyką obronną kościół wymagał z tego względu inkastelacji, bo jak zalecał XVII-wieczny teoretyk Józef Naronowicz: *żeby gór... nie było... z których by nieprzyjaciół nie szanćować*⁷⁴. Kościół wznosząc się wyżej od zamku stanowił dla niego potencjalne zagrożenie z chwilą zajęcia przez napastnika, stąd konieczność zbudowania świątyni jako budowli obronnej, we własnym dobrze pojętym interesie właścicieli zamku i dóbr w Korzkwi.

Położony na przeciwnym do kościoła wzgórzu zamek, w związku z niewielką odległością równą 200 m od świątyni, pozostawał w zasięgu nie tylko optycznej łączności, ale i w polu skutecznego operowania przez obrońców zarówno bronią palną – bowiem skuteczny zasięg używanych w XVII i XVIII w. muszkietów i nowocześniejszych flint sięgał 240 m⁷⁵ – jak i ręczną: kuszą czy łukiem; wielkość ta jest zbliżona do modułu fortyfikacji holenderskiej, wynikającej z zasięgu broni ręcznej (muszkiety) równej 60 prętom (222 m)⁷⁶.

Umocnienie świątyni wyrażało się też w otoczeniu jej drewnianą palisadą⁷⁷. Jeszcze tekst wizytacji dekanalnej z 1820 r. wspomina o istnieniu kobylic – zapewne identyczne występowały w XVII w. (takie palisady widoczne są np. w obwarowaniach zamku w Łowiczu na rysunku sporządzonym przez Eryka Dahlbergha z 1655 r.), wystarczając w zupełności do obrony przed lotnymi oddziałami Tatarów⁷⁸. Oczywiście ani niewielki zamek, ani kościół pozbawiony wystarczającej powierzchni magazynowej dla licznego wojska nie wytrzymałyby długiego oblężenia z użyciem ciężkiej artylerii i regularnego wojska. Jedynym reliktem uzbrojenia zamku są dwa najprawdopodobniej XVII-wieczne żelazne moździerze, znajdujące się do około 1945 r. w zamku, a obecnie przetrzymywane na terenie prywatnej posesji blisko

73. Z takim wykorzystaniem wież kościelnych spotykamy się jeszcze w trakcie II wojny światowej.

74. Józef Naronowicz-Naroński, *Budownictwo wojenne*, do druku przygotowała Janina Nowakowa, redakcja naukowa Tadeusz Nowak, Warszawa 1957, s. 161.

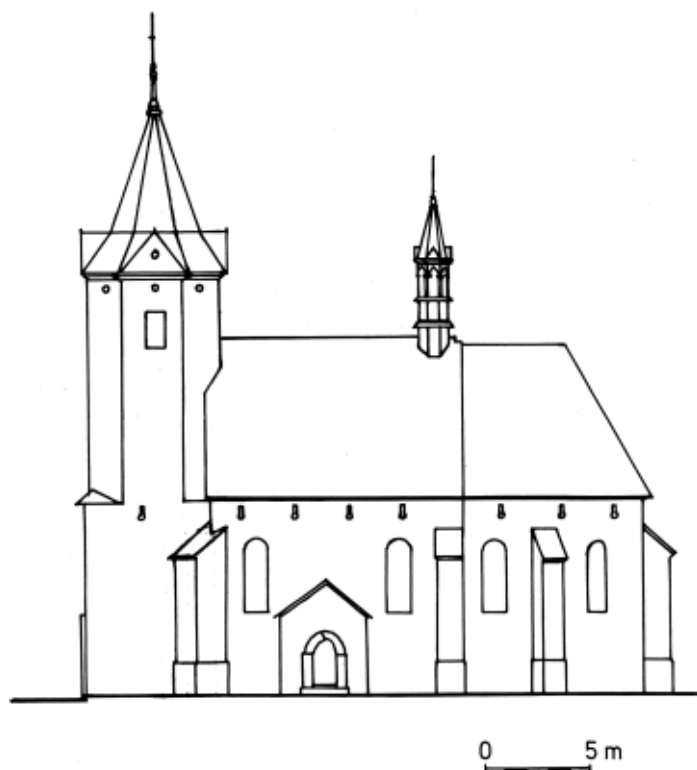
75. Tomas Jacobson, *Beväpning och Beklädnad, Sverige Krig 1611-1632*, t. II, Stockholm 1938, s. 327.

76. Andrea Cellarius, *Architectura militaris*, Amsterdam 1654, k. 35, zbliżone dane podaje Adam Freytag, *Architectura Militaris* [...], Leyden 1631 oraz Gruszecki, s. 58.

77. Jeszcze wizytacja dekanalna z 1820 r. wspomina o ogrodzeniu z kobylic – patrz aneks 3.

78. Samuel Pufendorf, *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae Rege gestis commentatorium*., Norimbergae 1696, ryc 10.

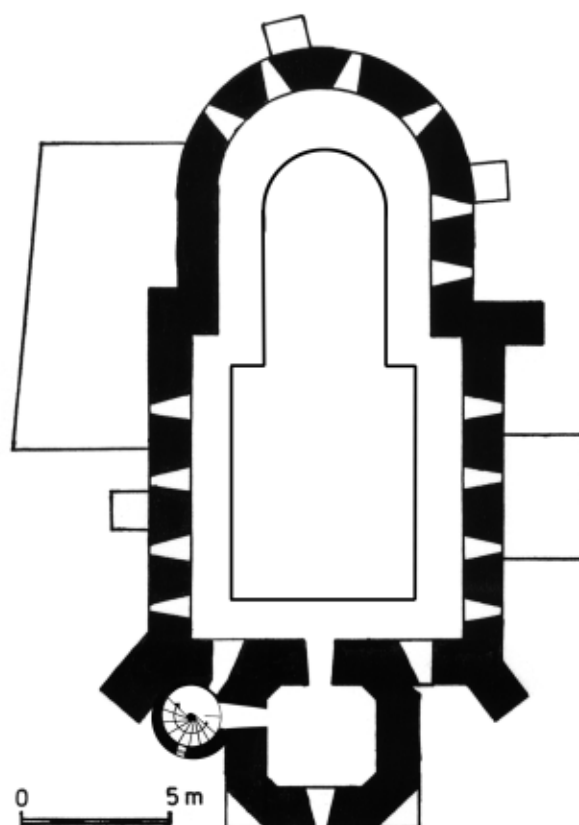
kościół. Warowność budowli sakralnej jest podkreślona zwartą bryłą, rodzajem materiału z jakiego została wzniesiona, ciosowym, łamanym kamieniem, grubymi murami (dochodzącymi do 2 m w wieży), jak również sposobem opracowania oszczędnego w dekoracji detalu architektonicznego, zwłaszcza portali złożonych z dużych, kamiennych ciosów, słabo wysuniętych przed lico ścian⁷⁹. W wyższej kondygnacji zachodnia ściana szczytowa ma interesującą konstrukcję ryglowo–zastrzałową. Szczególną uwagę przywiązano do obronności, o czym świadczy masywność ścian ujętych potężnymi skarpami oraz rzadkie rozmieszczenie otworów drzwiowych i okiennych. Większe okna przebito tylko od południa i wschodu, a więc na kierunkach zabezpieczonych od niespodziewanego ataku stromym stokiem. Obronę ułatwiały także masywne sklepienia, wysoko umieszczone okna – pierwotnie, do poł. XIX w. niewielkie – a przede wszystkim liczne strzelnice⁸⁰.



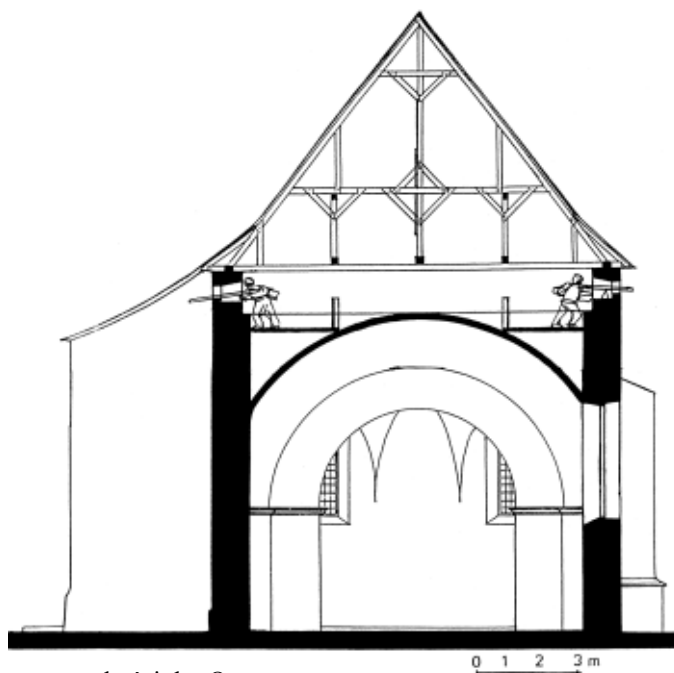
II. 38. Elewacja południowa kościoła. Projekt ekspozycji strzelnic z 1. poł. XVII wieku. Oprac. autor

79. AMKr, *Visitatio 1783*, s. 16: „Kościół cały mocno sklepiony [...] w którym nad sklepieniem w murach strzelnice, wiązanie dobre...”, tamże, bez sygn., *Wizytacja dekanalna...* 1833 r., b.p.: „wieża w kształcie baszty murowana”.

80. Wieża do poł. XIX w. połączona była z galerią strychową (obecnie przejście zamurowano) schodami w wieżycze schodowej z wejściem w poziomie przyziemia, z kruchty.



II. 39. Plan poddasza kościoła z odtworzoną, XVII-wieczną galerią obronną i z 16 otworami strzelniczymi. Oprac. autor



II. 40. Przekrój poprzeczny kościoła. Oprac. autor

Odkryte przez autora kluczowe strzelnice (obecnie zamurowane) w galerii strychowej, w liczbie 16, mają zbliżone wymiary w świetle otworów, równe 52 cm i średnicę 28–30 cm, są szeroko rozglifione do wnętrza, przebite w rozstawie co 2–2,4 m⁸¹. Istniejące strzelnice ponad zakrytą wskazują na niższy (do ok. 1858 r.) dach nad dobudówką. Mniejsze wnęki trzech strzelnic są na niższym poziomie od galerii, w skarbczyku i w wieżach od wewnątrz mają następujące wymiary: wysokość – 68 cm, szerokość – 70 cm



II. 41. Drewniane, dębowe schody w wieżyczce zachodniej prowadzące na obronną galerię strychową i wieżę kościoła. Fot. autor

81. Strzelnice są zunifikowane na galerii strychowej, zamknięte łukiem odcinkowym mają wysokość od wewnątrz 90–93 cm, szerokość 83–90 cm, wysokość parapetu 20 cm, głębokość do zamurówki wykonanej z cegły i kamienia równą 65–68 cm, od zewnątrz w podstawie klucza strzelnicy od zachodu widoczny jest ślad beleczki dla hakownicy o długości 83 cm. Rozstaw strzelnic zgodnie z ruchem wskazówek zegara, licząc od wejścia wynosi: 200, 108, 180, 180, 178, 190, 670, 173, 164, 163, 165, 123, 180 cm.

i głębokość – 67 cm. Ostatnie usytuowano ponad drzwiami. Kształt i rozstaw strzelnic wskazuje, że wszystkie były przeznaczone dla palnej broni ręcznej. Mury zewnętrzne świątyni ponad pachami sklepień obiegał drewniany ganek – pomost służący komunikacji obrońców, wsparty na zachowanym uskoku muru, a wznoszący się wyżej mur parapetowy skutecznie zasłaniał obrońców przed napastnikami. Oryginalny wątek z pierwszej połowy XVII w. widoczny jest na zewnątrz muru parapetowego, ponad zakrystią. Dojście na galerię (obecnie niedostępną) prowadzi jak dawniej schodami w wieżyczce schodowej i wieży, która do poł. XIX w. połączona była (przejście to zamurowano) z galerią strychową.

Według autora prawdopodobna jest hipoteza o istnieniu studni (niezbędnej w przypadku dłuższej obrony kościoła) – obecnie zasypanej,



II. 42. Wejście do galerii obronnej ze strzelnicami na poddaszu, widoczny szachulcowy wątek muru wieży z 2. ćw. XVII wieku. Fot. autor

usytuowanej w wieży, o głębokości sięgającej około 40 m (do lustra wody), z dodanym wyżej poziomym szybem, prowadzącym ku zamkowi. Na istnienie chodnika wskazują wyniki badań, wykonanych specjalistycznym radarem w 1998 r. przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne⁸². Podziemny chodnik służył tajnej, a zarazem koniecznej w przypadku oblężenia komunikacji z zamkiem. Identycznie wykorzystano studnię w zamku w Wiśniczu do połączenia podziemnym chodnikiem z sąsiednim obronnym klasztorem karmelitów bosych.

Charakterystyczne jest podkreślenie obronnego charakteru budowli w wizytacjach biskupów krakowskich jeszcze w 2. poł. XVIII wieku. Analogie do przedstawionego w Korzkwi scalonego systemu obronnej galerii nad



II. 43. Widok galerii obronnej na poddaszu świątyni z 1. poł. XVII wieku ze strzelnicami kluczowymi dla palnej broni ręcznej, przebitymi w murze, z odsadzką muru, służącą konstrukcyjnemu wsparciu drewnianego ganku ponad sklepieniem. Fot. autor

82. Wskazują na to wyniki badań radiestezyjnych, przeprowadzonych w październiku 1998 r. (Zakład Badań Nieniszczących KPG, oprac. Wiesław Nawrocki z zespołem); studnia ma prawdopodobnie głębokość ponad 40 m.

nawą i w wieży, gdzie najważniejsze były stanowiska nad nawą, można wówczas wskazać w kościołach w: Gnojniku⁸³ koło Brzeska, (z dojściem – jak w Korzkwi – na galerię obronną z wieży), Paczkowie, Wolsztynie, Gołębiu (1611 r.) oraz w Brzozowie, Muszynie i Sędziszowie⁸⁴. Pomimo stopniowej ewolucji, w której nie wieże, a obronne strychy stawały się głównym stanowiskiem obrony, był to już wówczas przestarzały system obronny.



Il. 44. Dobrze zachowana drewniana więźba dachowa powyżej galerii strychowej. Fot autor

83. KZSz, t. 1, z. 3, s. 78-79, il. 192

84. Bogdanowski, s. 95; tegoż: *Sztuka obronna w krajobrazie Jury. Natura i kultura w krajobrazie Jury*, Kraków 1993, s. 148, kolejne przykłady wg Autora to kościoły w Brzozowie, Muszynie i Sędziszowie. Moim zdaniem architektura tych świątyń, których warowność jest wtórna (dodane attyki i galerie strychowe ze strzelnicami), różni się całkowicie od kościoła w Korzkwi, wznoszonego w zamierzeniu fundatora jako obronny.

W pierwszej połowie XVII w. zaczęto otaczać ziemnymi fortyfikacjami nie tylko bogate klasztory jak w Częstochowie czy Wiśniczu, ale nawet parafialne kościoły np. w Hyżnem czy w Kosinie⁸⁵.

W razie niebezpieczeństwa miejscowa ludność mogła schronić się w usytuowanym na górze kościele w Korzkwi, na tyle warownym, że można było czekać na mającą nadejść pomoc⁸⁶. Korzystne położenie kościoła i zamku sprawiało, że budowle te nie były narażone na bezpośredni ogień artylerii, bowiem według XVII-wiecznych teoretyków dla wykonania wylomu w murze należało podtoczyć działa na odległość 15-20 sążni



II. 45. Strzelnica dla broni ręcznej z 1. poł. XVII wieku w wieży. Fot. autor

85. Franciszek Kotula, *Chłopskie warownie z XVII wieku w Hyżnem i Kosinie*, w: *Ochrona Zabytków*, z. 2 (45), 1959, s. 101-113.

86. W Korzkwi, w końcu XVIII w., miano jakoby wyrabiać fałszywą broń orientalną, a informację tę zawdzięczać uprzejmości prof. dra Wacława Urbana.

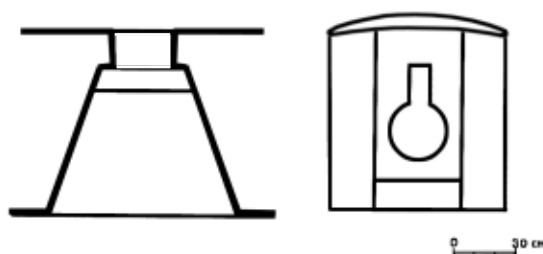
(26-30 m), a w odległości 60 prętów (222 m) Freytag uważał, że *można już spokojnie wbić łopatę przy kopaniu rowów*⁸⁷.

Obrońcy obu dzieł *architektury militaris* panowali nad ruchem podróżnych na trasie handlowej, prowadzącym w dolinie między obiema budowlami i ryglowali ogniem broni rozległą dolinę z rzeczką, położoną na południe od zamku, w której można było założyć sporych rozmiarów obóz wojskowy. Tak wykorzystano naturalną konfigurację terenu w 1587 r., gdy wojskowy obóz rozbił tu Maksymilian Habsburg, pretendent do korony polskiej po śmierci Stefana Batorego.

Skuteczna obrona kościoła i zamku polegała na sprzężeniu ogniowym, uzasadnionym zasięgiem ówczesnej broni palnej: muszkietów i flint. Wyraźna jest przewaga obronnych cech budowli nad jej „ozdobnością”. Tym należy tłumaczyć dysproporcje pomiędzy poziomem realizacji architektury kościoła o gotyckich reminiscencjach a wystrojem wnętrza. Wydaje się możliwe, że w 2. poł. XVII w. to kaplica rodowa zamku, znana jedynie ze wzmianek archiwalnych z 1718 r., a nie kościół parafialny, mogła stanowić główny przedmiot troski Ługowskich o realizację wysokiego poziomu architektury⁸⁸.

Być może pewne zapóźnienia stylowe i dysproporcje w ostatecznym kształcie świątyni spowodowane były faktem, że Ługowscy nie brali pod uwagę możliwości pochówku w Korzkwi i tym samym nie zdecydowali się wznieść bardziej okazałej budowli sakralnej.

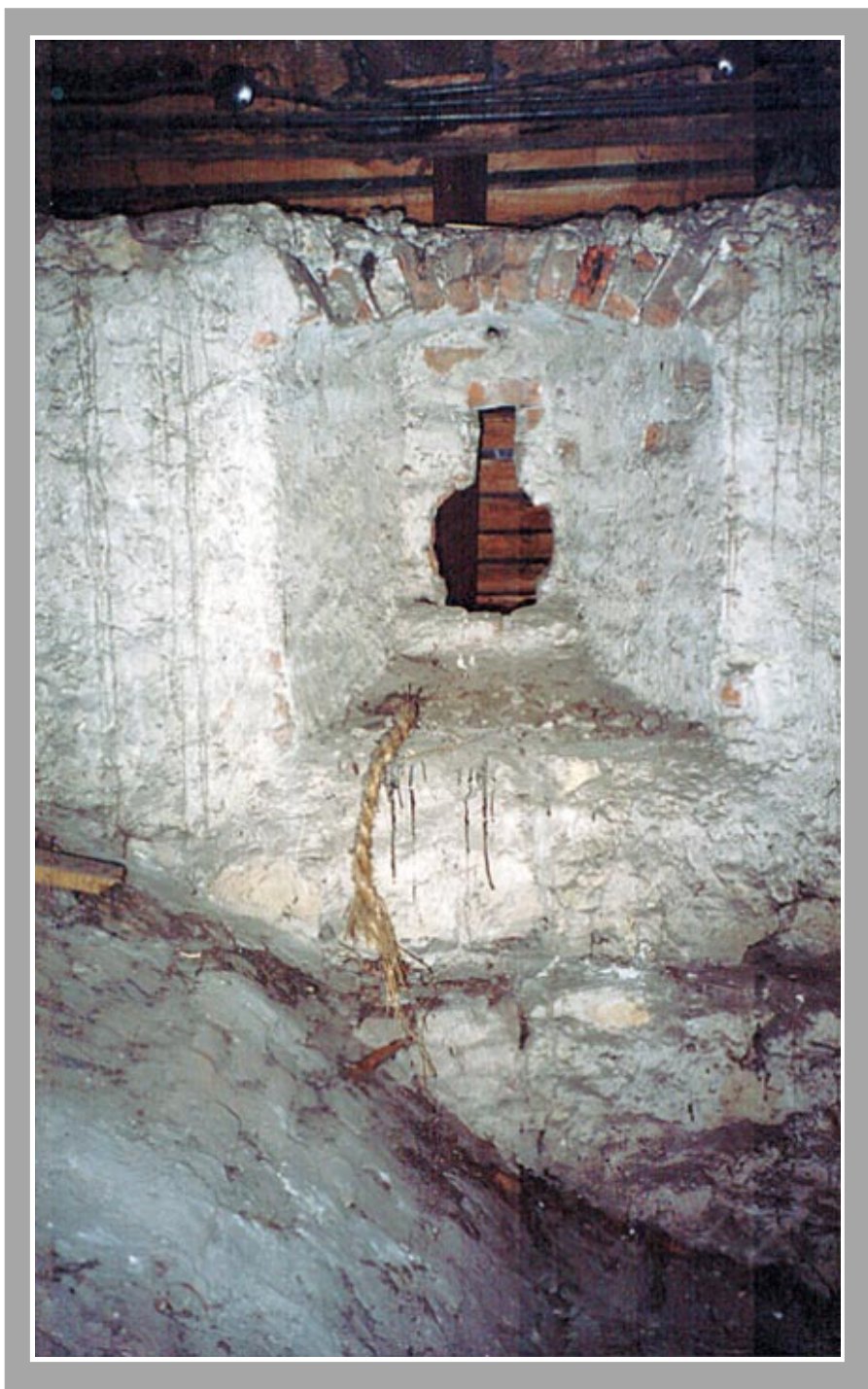
To właśnie Ługowscy byli (od pokoleń) dobrodziejami kościoła oo. bernardynów na Stradomiu w Krakowie, o czym świadczą źródła archiwalne oraz zachowane pod chórem dwie rzeźbione płyty marmurowe z nagrobków Stanisława Ługowskiego (zm. w 1612 r.) w zbroi i jego



II. 46. Strzelnica dla broni ręcznej w galerii obronnej nawy kościoła. Pomiar autora

87. Diego Ufano, *Tratado della artilleria y uso della platicado*, Bruxelles 1613; pierwsze wyd. polskie: *Archelia albo artilleria, to jest fundamentalna nauka...*, t. II, Leszno 1643, s. 52; Jacobsen, s. 325 i Jean Errard de Bar le Duc, *Le fortification*, Frankfurt n. Menem 1617, fig. 23, za: Gruszecki, s. 58.

88. AMKr, rkps AV 29, *Visitatio 1718*, k. 6: „Item in eadem Villa Korzkiew in Arce est oratorium privatum, muratum, sed in illo a multo tempore non celebratur, propter non residentiam in hic Bonis Haeredis”.



II. 47. Strzelnica dla broni ręcznej z 1. poł. XVII wieku w murze na strychu, ponad prezbiterium – widok od wnętrza strychu. Fot. autor

żony Zofii z Gołuchowskich (zm. w 1595 r.) z pełnymi postaciami zmarłych, w pozach sansovinowskich, fundacji ich syna Aleksandra. Zostały przeniesione i wtórnie zamontowane, pochodzą bowiem z wcześniejszego gotyckiego kościoła, zburzonego przez Czarnieckiego w 1655 r., stąd pozbawione są oprawy architektonicznej. Na owalnych tablicach przy posadzce są dwie inskrypcje, z których jedna jest czytelna (aneks 10).

Z uwagi na istniejącą nekropolię w kościele oo. bernardynów, Zofia Ługowska z Zakliczyna, żona Aleksandra, fundatora korzkiewskiej świątyni darowała znaczną sumę 22 tys. pol. złotych bernardynom, przeznaczając ją na przebudowę świątyni. Pośrednio wskazuje to na fakt podjęcia wcześniej decyzji o pochówku w kościele na Stradomiu. Niestety z uwagi na wielokrotne przebudowy świątyni, zwłaszcza odbudowę dokonaną po zniszczeniach „potopu” szwedzkiego, nie zachowały się do naszych czasów epitafia Aleksandra i Zofii Ługowskich z Korzkwi.

Należy uznać, że mało znane warowne budowle Korzkwi: zamek i kościół wchodziły w skład umocnionej zamkami naturalnej linii obronnej wzdłuż pogranicza śląskiego, której fortyfikowanie rozpoczęło się już w czasach króla Kazimierza Wielkiego.



Il. 48. Kraków. Nagrobki Stanisława i Zofii z Gołuchowskich Ługowskich, ufundowane przez syna Aleksandra, fundatora kościoła w Korzkwi. Repr. wg KZSz, Kościoły Krakowa, t. IV, il. 727 i 728

VI. ZAMIERZENIA KONSERWATORSKIE

W roku 1988 przeprowadzono prace konserwatorskie we wnętrzu korzkiewskiej świątyni, wówczas artysta malarz Paweł Mitka konserwował polichromie ścian i sklepień kościoła. Prace nabrały wyraznie przyspieszenie od czasu objęcia parafii w 1992 r. przez obecnego opiekuna korzkiewskiej świątyni proboszcza ks. kanonika mgr Wojciecha Kłusaka. Jest on animatorem prac konserwatorskich, prowadzonych w budowli od 1992 r. W tym czasie poddano konserwacji zewnętrzne portale i stacje drogi krzyżowej, wykonawcami tych robót byli dyplomowani konserwatorzy: Krystian Kozieł, Bernard i Aleksandra Kusiowie oraz Józef Mitka. Prace konserwatorskie prowadzone przez artystów konserwatorów Bernarda i Aleksandrę Kusiów – przy finansowym wsparciu parafian – objęły wszystkie ołtarze (z wyjątkiem jednego), bardzo poważnie uszkodzone przez drewnojady. Główny ołtarz konserwował zespół prof. Mariana Paciorka. W kolejnym etapie konserwowano nagrobek Wodzickich, usytuowany na zewnątrz kościoła – te prace zakończono w 1999 r. W tym czasie wymieniono zbutwiałą, drewnianą więźbę dachu wieży, a hełm wieży i sygnaturki Mirosław Dylski pokrył nową blachą ocynkowaną. W jubileuszowym 2000 r. ukończono murowane ogrodzenie wokół cmentarza parafialnego.

Aktualnie dużym problemem konserwatorskim pozostaje zły stan tynków zewnętrznych murów – szczególnie w przyziemiu są one wyraźnie rozwarstwione i odspojone, z dużymi ubytkami, miejscami przebarwione, zapewne zagrzybione. Przyczyniło się do tego podciąganie przez spoiny murów niepodpiwniczonej świątyni wody z gruntu; złe technologicznie, bo cementowe tynki, położone jeszcze w końcu XIX stulecia, uniemożliwiają odparowanie wody. Proces ten pogłębia się: tynki ulegają odparzeniu miejscami do wysokości 5 m, powodując powolną degradację murów, dodatkowo lamperia wewnątrz pogłębia ten proces.

Mury zostały wzniesione – w dolnej partii z pewnością, a w górnej prawdopodobnie – z łamanego, miejscowego wapienia jurajskiego⁸⁹. Widoczny miejscami watek murów jest osłabiony strukturalnie, uwagę zwracają złuszczenia i ubytki na powierzchni, spoiny są osłabione lub wykruszone, fragmenty ubytków kamiennego wątku uzupełniono kawałkami cegieł. Znakomicie zachowane są natomiast czytelne na strychu XVII-wieczne wątki murów magistralnych. Na prośbę proboszcza w 1997 r. wykonano kosztorys wymiany tynków zewnętrznych.

89. Nie mamy co do tego pewności, gdyż nie wykonano badań architektonicznych budynku.

Istotna jest hierarchia przeprowadzenia prac konserwatorskich – od niezbędnych po wskazane. Proponuje się dwa programy konserwatorskie. Pierwszy, ograniczony do niezbędnych prac, zabezpieczający doraźnie mury zewnętrzne, wiązać można z przyjętą z zadowoleniem propozycją renomowanej firmy BAYOSAN Polska Sp.z o.o. Zaproponowała ona mianowicie nieodpłatne przekazanie w ramach sponsoringu takiej ilości renowacyjnego tynku hydrofobowego, która umożliwi całkowitą wymianę tynków przyziemia świątyni, a wskazane byłoby wraz z pasem o wys. 0.5 m powyżej zawilgoconego tynku. Deklarowane 2 t tynku wystarczy na około 70 m² powierzchni, co stanowi 1/25 powierzchni całości budynku. Te renowacyjne, szerokoporowe tynki, o nowoczesnej technologii, zatrzymują sól metodą wchłaniania i nie ulegają zniszczeniu. Możliwe jest nałożenie na tynk szlachetnej szpachli trasowo-wapiennej. W prace konserwatorskie zaangażowała się też firma KEIM Farben Sp. z o.o., która ofiarowała farby mineralne, krzemianowe, silikatowe proponując pokrycie nimi fasady włącznie z wieżą, a więc około 400 m², co stanowi 1/4 powierzchni całości budynku. Jest to niezmiernie ważna deklaracja, wskazująca na duże zaangażowanie wymienionych firm w dzieło renowacji cennego zabytku.

Zdecydowanie lepszym rozwiązaniem, za którym przemawia zresztą zły stan budowli, jest pełny program prac konserwatorskich. W pierwszym etapie



II. 49. Kościół i plebania w Korzkwi, widok z górnej kondygnacji zamku od strony południowej.
Fot. autor

wskazane jest skucie wszystkich tynków, co umożliwi nie tylko niezbędne zbadanie i rozwarstwienie murów oraz sporządzenie dokumentacji badawczej z graficzną interpretacją wyników badań, ale i przeschnięcie murów. Należy zwrócić uwagę na odprowadzenie wody w przyziemiu, przy murach kościoła.

Należy odkopać fundamenty i usunąć uszkodzone tynki zewnętrzne oraz wykuć spoiny na głębokość do 2-3 cm. Mur należy wyszczotkować i oczyścić sprężonym powietrzem. Mury i fundamenty świątyni winno się osuszyć za pomocą drenów (metoda nieinwazyjna) oraz – w zależności od potrzeb – odsolić powierzchnie kamienia. Być może należy użyć preparatu likwidującego biologiczne skażenie w dolnej partii przyziemia (głony, porosty itp.). Konieczne będzie wzmocnienie struktury murów. Z kolei w drugim etapie pożądane jest założenie izolacji poziomej np. metodą iniekcji krystalicznej, aby przerwać podciąganie wody z podłoża, co winno łączyć się z dokonaniem pełnej wymiany tynków zewnętrznych. Pożądanym i optymalnym rozwiązaniem, bo zgodnym z XVII-wieczną praktyką byłoby „zatarcie”, tj. wyszpachlowanie elewacji cienką warstwą (2 mm) wapna dołowanego z piaskiem. Po zakończeniu prac tynkarskich elewacje należy pomalować paroprzepuszczalnymi, mineralnymi farbami. Konieczne jest pokrycie zwieńczenia skarp oraz parapetów okien blachą z wysuniętymi kapinosami.

Wskazane jest przeprowadzenie kompleksowych prac konserwatorskich i adaptacyjnych w wieży i na poddaszu świątyni, w tym wykonanie – dotąd istniejącej fragmentarycznie na poddaszu – instalacji elektrycznej, poprowadzonej w niepalnych rurkach na metalowych podkładkach.

W dalszym etapie konieczna jest pełna konserwacja renesansowych, kamiennych obramień okien i portali, zewnętrznych i wewnętrznych: zakrystii, dawnego „skarbczyka” i empory, mających duże ubytki, wykruszenia i niefachowe wstawki z cementu, a także mniejszych elementów wyposażenia np. kamiennej chrzcielnicy, pomalowanej farbami olejnymi.

Program prac przedstawia się następująco: usunięcie gwoździ, mchów i porostów oraz wykucie wtórnie założonych wstawek i kitów cementowych, oczyszczenie mechaniczne szczotkami i wodą z zabrudzeń, kilkakrotne odsolenie kamienia za pomocą kompresów z waty celulozowej i wody destylowanej. Konieczne jest wzmocnienie struktury kamienia, m.in. sklejenie pęknięć. Następnie dokona się uzupełnienia ubytków oraz brakujących spoin masą z mączki kamiennej z piaskowca ze spoiwem mineralnym – wapnem dołowanym. Kolejnym etapem jest korekta kolorystyczna, a w końcu zabezpieczenie (impregnacja) kamienia przez hydrofobizację preparatem Ahydrosil Z.

Sklepienie kościoła, wykonane z cegły, od XVII w. pokryte jest cienką warstwą polepy, a na osi zachowane są otwory wentylacyjne o średnicy około 20 cm. Dodatkowe założenie izolacji termicznej na sklepieniu zapobiegnie dużym stratom ciepła, kondensacji pary pod sklepieniem⁹⁰ i uszkodzeń tynku we wnętrzu oraz polichromii ścian i sklepień.

W związku z odkryciem przez autora strychowej obronnej galerii ze strzelnicami proponuje się oczyszczenie i ekspozycję zachowanych, oryginalnych wątków murów, a także odsłonięcie i wyeksponowanie zamurowanych obecnie strzelnic. Chcąc uchronić poddasze przed ptakami, a jednocześnie umożliwić wentylację strychu należy zabezpieczyć siatkami odsłonięte wcześniej strzelnice.

W ramach przyszłych prac adaptacyjnych możliwe jest odtworzenie drewnianego pomostu nad sklepieniami zgodnie ze stanem z XVII w., jako części dobrze zachowanej galerii obronnej. Wieżba dachu i wieży ponad galerią ze strzelnicami jest dobrze zachowana, wymaga odczyszczenia i impregnacji środkiem bio- i ognioochronnym. Ze względów przeciwpożarowych należy zamontować stalowe drzwi, prowadzące na poddasze z galerią. Koncepcja ta zyskała przychylność gospodarza parafii.

Istnieje kilka postulatów dotyczących uporządkowania otoczenia kościoła, które wiążą się z udostępnieniem w przyszłości obronnej części świątyni. W obrębie dawnego cmentarza wokół kościoła należy chronić stare lipy, uznane za pomniki przyrody, natomiast wskazane jest wycięcie – prześwietlenie drzew przysłaniających widok na kościół poniżej świątyni, na stoku. Zabiegi te będą bowiem zmierzać do odtworzenia stanu zbliżonego do znanego z ikonografii.

Przestrzeń między kościołem a zamkiem, dobrze widoczną z kościelnego dziedzińca – niestety obecnie zeszpeconą budynkami mieszkalnymi i użyteczności publicznej, nie nawiązującymi do charakteru zabudowy doliny Prądnika, należy chronić przed nadmierną ingerencją; winna ona stanowić strefę ochrony konserwatorskiej. Do projektowanego programu ruchu turystycznego należy włączyć Dolinę Korzkiewską aż do Smardzowic wraz z zamkiem, odbudowanym dworem, parkiem i ocalałymi drewnianymi chałupami.

Czynnikiem scalającym zagospodarowanie turystyczne będzie chronione i odpowiednio zagospodarowane najbliższe otoczenie, które zdecyduje o sposobie udostępnienia i ekspozycji jednej z nielicznych w Polsce, dobrze zachowanej obronnej świątyni z 1. poł. XVII wieku.

90. Autor dziękuje dr inż. Stanisławowi Karczmarczykowi za możliwość skonsultowania ww. programu.

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE – WYBÓR, FRAGMENTY RĘKOPIŚMIENNYCH WIZYTACJI BISKUPICH I DEKANALNYCH

Aneks 1 [1630 r.]

Jest to najstarszy, archiwalny opis murowanego kościoła w Korzkwi – PSS

Archiwum Metropolitalne w Krakowie

sygn. rkps AV Cap 42;

„Visitationis exterioris Archidiaconatus Cracov(iensis) Eccless(iarum) per Adm(odum) R(ever)endum D(omi)num Joannem Foxium Archidiaconum Cracov(iensem) facta et inscripta die 23 octobris 1629 anno. Tomus Primus. Decanatus Skalnensis, 1630, 3 Novembris, k. 57 v.

Villa Korzkiew. Ecclesiam habuit antea annus ligneam in priori riptonem locus tantum ostensus fuit: Nunc a decem annis G(e)n(er)osus D(omi)nus Alexander Lugowski villi haeres eandem in alio loco a diverse recipit, et iam finissit, totamque ecclesiam testudine clausit. Campanam tres in turricula murata sunt appensam. Cimiterium nondum scripta habet. Intus nondum sunt altaria erecta. Fornix etiam pro sacristia facta. Supellex antiqua huius ecclesia est penes G(e)n(er)osus D(omi)nus Lugowski quam in dies parcho aeddere Paulo Panka diacono. Hoc Anno mense Martio ad Ecclesiam insciento. Agros quoque et dotem ecclesiam idem praedictus D(ominus) Lugowski iuxta Libri Beneficiorum aeddere promittit. Aedificavit quoque praedictus fundator dominum pro parcho”.

Aneks 2 [1783 r.]

sygn. rkps AV 55;

„Protokół wizyty generalnej z dekanatów Skalskiego i Nowogurskiego... z rozrządzenia JOX-cia Imci Michała Poniatowskiego biskupa Płockiego [...] koadiutora zupełną władzy biskupstwa krakowskiego, w roku 1783 odprawionej przez WJM X Stanisława Ptaszyńskiego [...] D.P.J. kanonika katedralnego, inflanckiego, proboszcza Nowego Miasta Korczyna [...] s. 16-21.

Korzkiew. Wieś w województwie i powiecie krakowskim w odległości od Krakowa mil 2 małych leżąca, ma kościół gruntownie odnowiony długości 44, szerokości 22 łokci, z wieżą wysoką, złączona z kruchtą. Zakrystia z skarbcem i pomieszkaniem nad niem, bez wiadomości od kogo murowany. Pod tytułem Świętego Jana Chrzciciela konsekrowany, siedmią dużo nadrujnowanymi skarpami opasany, wniścia mający dwoje: z pod wieży na zachód wielkie z kruchty, na południe małe, z iednem do zamku, z drugimi do kłotki zamykającemi się drzwiami. Posadzkę kamienną, ściany wewnątrz wytynkowane, pięć od Rządcy sporządzonych okien, cały mocno sklepiony nad którym

sklepieniem w murach strzelnice, wiązanie dobre z dachem i kopułką w której sygnaturka. Ołtarzy trzy. Wielki na trzech kamiennych, poboczne na dwóch gradusach zmurowanymi i konsekrowanymi mensami, staroświeckie wyłożone jeszcze dobre i porządne, w wielkim Ś. Jana Chrzciciela w jednym pobocznym Pana Jezusa Miłosiernego, w drugim Matki Bożej Obrazy i ołtarz czwarty na dwóch gradusach z mensą drewnianą, niekonsekrowany w rzeźbie stolarskiej białym malowany i złożony, w którym obraz S. Józefa. Chrzcielnica z gradusem kamienna w przykryciu drewniana. Ambona, konfesjonał jeden, chór, ławki wzorem stallów dla księży i na kościele małe od Rządcy naprawione, wszystko to zbyt staroświeckie, użyteczne jednak. Zakrystia ma drzwi z dobrym zamknięciem, kamienną posadzkę, okno z kratą żelazną, cała sklepiona, pod gontem. W wieży są dwa dzwony pomierne, trzeci na cmentarzu pod dachem kościelnym. Opasanie cmentarza drewniane, miejscem naprawy potrzebujące.

Stan Fary. Zamyka w sobie wsi cztery: Korzkiew, Grębienice, Brzozówkę, Owczary, Naramię o puł mil i w Promniku chałup 6, o ćwierć mili. Z dusz religii Katolickiej Rzymskiej w ogólności 363, do Wielkanocnej w roku 1783 było spowiedzi 343, a w roku 1782 chrztów 19, ślubów 3, pogrzebów 6. Dysydyntów ani niewiernych żydów nie ma wcale. Kościół ten relikwie ma S. Jana Chrzciciela nie autentyczne. Odpusty na Ś. Jana. Poświęcenie kościoła i czterdziestogodzinny kollar - Dziedzic Korzkwi. Prebendy ani altaryi ten kościół nie ma, jest tylko kapliczka niedaleko kościoła na dawnym cmentarzu pod tytułem Przemienienia Pańskiego dużo nadpustoszona z kopułką, w której sygnaturka z mensą murowaną i obrazem Przemienienia Pańskiego, do którego wiele lud ma pobożności. Jest także kościółek w tej parafii w wsi Naramie wyżej opisany.

Inwentarz sprzętów kościoła:

srebro. Monstrancja od Rządcy zreparowana, staroświecka, puszka na Najświętszy sakrament z nici dwunastu koralów przez złodziei okradziona, kielich z pateną gładki cały wyłożony, kielich z pateną wszerz wyłożony, krzyż od Rządcy zreperowany, puszka na Najświętszy sakrament, puszcza do chorych, relikwiarz mały wyłożony, trzcina w ręku P. Jezusa, wotum wszystkich siedm, Duch św. z muszlą na obrazie w Wielkim ołtarzu i koron dwie, ampułek para z tacą, Trybularz, zapinki u kapy białej, sukienka na obrazie Św. Józefa w kwiaty z koronami dwiema wyłożonymi i Duch Św. z promieniem pozłocistym i lilią, mosiądz [cztery lichtarze, krzyż, lampa, lustro, pieczęć kościelna, pięć dzwonków], cyna [sześć lichtarzy i naczyń na olej, para ampułek, solniczka, dwie puszek na hostie – PSS], miedź [dwa kociołki, kropielniczka – PSS], ornaty białe [dwa – PSS], czerwone [dwa – PSS], fioletowe [dwa – PSS], czarne [dwa – PSS], kapy [cztery – PSS], bielizna [obrusy, ręczniki, korporaly, puryfikaterze razem – 50, komże – 20, alby i humerały po trzy – PSS], inne sprzęty kościoła [...], książki [...], summariusz dokumentów [...]. Stan ekonomiczny. Plebania drewniana o izbie komnacie, garderobce, spiżarni, z jednej a z drugiej strony o piekarni i dwóch komorach we wszelkim porządku [...] pod dobrym gontem oprócz strony północnej. Okoły z chlewami przesucia potrzebują. Przy plebani sad w tym stodoła o jednym boisku, już się prawie wałaca. Wozowniczka od Rządcy wystawiona, przeciw której organaria już się wałaca.

Inwentarz: Koni para [...], krów trzy [...]. Pola i granice, pole pierwsze koło kościoła. Wysiew [...], intrata [...] nad złotych 500 większa wyciągniona byź nie może.

Stan osobisty [...].

Dekret wizyty [...]. Względem reparacyi... w roku 1 wapno, kamień do poprawy szkarp przygotowuje [...] w roku 2 skarpy ponaprawia

Dan w Korzkwi, dnia 10 maja 1783 Roku”.

Aneks 3 [1821 r.]

Archiwum Metropolitalne w Krakowie

rkps bez sygn., b.p. Wizytacja dekanalna, 1821 r.

„Dekanat Skalski, Wieś i parafia Korzkiew. Działo się na gruncie wsi plebanii Korzkiew, dnia 13 grudnia 1821 roku,

Kościół z wieżą z dachem gontowym dobrym pokrytą, szkarpy w niektórych miejscach, ściany znaczney wymagają reparacji [...], cmentarz kościelny przykryty kobylicami wokół czerwono malowanymi w roku bieżącym danymi obwiedziony. Ściany z sklepieniem wybielone, podłoga z kamienia w tafle w mniejszym chórze porówno w większym nierówno ułożona [...], okna i drzwi dobre. Najświętszy sakrament [...], chrzcielnica [...], olea sacra.

Dom mieszkalny plebana drewniany na słupy, słabo wybudowany, słomą pokryty, budynki gospodarskie [...] chlewy dwa pod jednym przykryciem, stodoła, wozownia, jedna drewniana, słomą pokryta.

Dom wikariusza; ten, że się nie utrzymnie przeto domu jego nie masz.

Dom Organisty. Jego tu nie masz.

Dom szpitalny; ani domu ani funduszu jego nie masz. Akta stanu cywilnego, pokładne [...], Szkoła parafialna [...] Roku 1817 była organizowana, lecz dotąd nieuskuteczniła domu swego nie mająca, nie dostaie [...]”

Aneks 4 [1830 r.]

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

rkps bez sygn., b.p. Wizytacja dekanalna, 1830 r.

„Plebania w Korzkwi. Kolatorem jest Eleonora z Dembowskich Wodzicka. Kościół cały murowany, sklepiony, w kilkunastu miejscach porysowany, mniej tam gdzie skarpy [...]

14 styczeń 1830 roku. Kościół w Korzkwi, kościół murowany i sklepiony w niektórych miejscach nad oknami porysowany. Szkarpy popsute z których kamienie wylatują także i z wieży [...] posadzka zepsowana w wielu miejscach. Na kościele dach zły, kopuła mocno zniszczona, światła dosyć, czystość przyzwoita, bielizna czysta, rzeczy kościelne w należytych porządku i wszystkie. Przy kościele cmentarz barierami opasany [...], plebania choć nowa z dachem, pruskim sposobem pokryta, w czasie sloty mocno zacieka. Drugi dom nowy [...], wozownia, stodoła i stajnie bardzo wielka pustka, w stodole nie

można nic złożyć bo zgnije, w stajni niepodobna co zaważyć [...], w zimie nie wytrzyma, a w lecie nie wystoi przed deszczem. Wiecej nie ma kościelnych budowli [...]"

Aneks 5 [1832 r.]

Archiwum Metropolitalne w Krakowie

rkps bez sygn., b.p. Akta wizytacji dekanalnych, 1832 r.

„Wizytacja dekanatu skalskiego 1832 roku, wizyta dekanalna kościoła parafialnego w Korzkwi w obwodzie olkuskim, województwie krakowskim w Roku 1833, dnia 26 miesiąca lutego odbyta. Kościół parafialny w Korzkwi [...] murowany, zbudowany przez Szymona Ługowskiego w roku 1623 [sic!], jest konsekrowany lecz nie wiadomo kiedy i przez kogo. Erekcji tego kościoła nie masz ani jej szladu. Sklepienie jest murowane, w środku porysowane, jako też ściany popękane znacznie niebezpieczeństwem zagrażają – przeto kościół ten jak w murach, tak i w pokryciu dachem bardzo prędkiej reparacji wymaga, w środku tegoż jest wieża w której się znajduje sygnaturka.

Od strony zachodniej łącznie z kościołem stoi wieża w kształcie baszty murowana w tej umieszczone 2 dzwony i 3-ci mniejszy. Prawo prezenty należy do Wodzickiej, parafia obejmuje Korzkiew, Grembenice, część Prądnika Korzkiewskiego, Brzezowska, Owczary, Naramę, Garlica Murowana Wola Zacharyaszowska, Januszowice, Przybysławice, Garliczka i Górna Wieś [...] jest 1391 a katolików, Żydów nie ma [...]

1. Ochędóstwo w kościele znajduje się przyzwoite. Zakrystia murowana, okno opatrzone kratami żelaznemi w której szafa i skrzynia dębowa na chowanie sreber [...]. Apparaty i bielizna kościelna przyzwoicie i czysto są zachowane. Kielichy z patynami są wyzłocone. Od ostatniej wizyty nigdy nic nie przybyło ani nie ubyło.

2. Cmentarz przy kościele opasany baryerami już po większej części spróchniałymi i z dwiema wchodami furtkami...cmentarz zaś do chowania ciał pomimo zalegania dotychczas nawet wałem nie okopany, przez co w czasie lata niepodobna zabronić bydłu pasenia się. W środku tego stoi kolumna z ciosanego kamienia, na tej krzyż żelazny z wyłaczanemi strzałami

3. Szkoła opatrzona małym funduszem przez J.W. Kolatorkę utrzymywała się przez lat trzy w czasie zimy, gdy na teraz fundusz ten odjęty od roku nie istnieje.

4. Ponieważ kapłan przy kościele tutejszym dla niedostatku potrzebnego nie mógł utrzymać się, za zgodą konsystorza w roku 1828 Wodzicka odebrała na siebie wszystkie grunty, inwentarz [...] wyznaczając pensję roczną zł 400 i ordynarie w zbożu korcy 36, zobowiązując się w ciągu lat 2 wystawić wszystkie potrzebne budynki: obory, stodołę, chlewy, stajnie oraz wyremontować i wytynkować plebanie. Ale upływa 5 lat, a nie zaczęto tych prac. Stan tu plebana bardzo nędzny, wikariusz dla ludności, rozległości i nieprzystępności wsi składających parafię byłby nader potrzebny, lecz żadnego funduszu na jego utrzymanie nie masz, pleban musi opłacać organistę, służących, praczkę kościelną, światło [...]

Pomieszkanie z starego drzewa bardzo cienkie, przepuszcza wiatr ścianami - przyciesie spruchniałe i pogniłe. Dom ten żadnego ciepła w zimie utrzymać nie może. Podłoga zła. Drzwi tak jak w ordynaryjnych chałupach [...], ani chlewu ani obory na chowanie bydła domowego nie masz. Raczy więc Wysoka Władza Diecezjalna wezwać kolatorkę do dotrzymania deklaracji swoich...ze względu na niedostatek i nędzę przy tym kościele kapłana jako też na powiększoną parafie przez przyłączenie wsi [...] i wstawić się do Rządu o utrzymanie powiększenia pensji [...] żaden kapłan utrzymać się tu nigdy nie mógłby [...]

X. Ignacy Zaborski, Dziekan Skalski”

[podpis manu propria – PSS]

Aneks 6 [1858 r.]

Archiwum Państwowe w Kielcach

rkps nr 958, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń, s. 105-108

„Działo się na gruncie wsi prywatnej Korzkwi w powiecie Olkuskim, Guberni Radomskiej, dnia 23 sierpnia (4 września) 1858 roku.

Protokół usprawiedliwiający powody przeszacowania kościoła w części jego we wsi prywatnej i Gminie Korzkiew w okręgu i Powiecie Olkuskim, Guberni Radomskiej. J.W.Gubernator Cywilny Guberni Radomskiej reskryptem swym z dnia 19/31 miesiąca grudnia 1853 roku nr 105209 polecił budowniczemu powiatu miechowskiego, aby niezwłocznie na grunt dóbr Korzkiew zjechał, anszlag na reparacyą kościoła aby sporządził W-mu Sedlmayer Dziedzicowi Dóbr Korzkiew takowy wręczył dla dokonania administracyjnie ekonomicznym sposobem potrzebnych reparacji, a gdy wszystko uskutecznione będzie protokół rewizyjno-odbiorczy aby W-mu Gubernatorowi złożył - w roku 1855, 1856, 1857 i 1858, dokonano reparaacyą kościoła i części jego, jakie następują;

1. Wiązanie dachu na nawie i prezbiterium wyreparowane nowym materiałem drzewnym w belkach powalowych murlatach, krokwinach, strzelkach stolcowych, słupach, ramach i mieczach i pokryto dachu gontami i położono powałę.

2. Wieżę w murach wyreparowano, zrobiono nowe wiązanie dachu i pokryto takowy gontem - zrobiono nowe futryny okien i żelazie te olejno pomalowano i drzwi w wieży jedne wyreperowano i inne nowe zrobiono - zrobiono schody na strych kościoła

3. Wiązanie kopuły nowe zrobiono i pokryto takową gontami i blachą i dach olejno pomalowano

4. Skarbiec nad zakrystią wyrestaurowano, osadzono nowe okna z kratami i zrobiono nowe drzwi wschody i całą powałę i nowe wiązanie dachu i dach gontami pokryto i zakrystię wyreparowano

5. Babiniec wyreparowano i kruchtę na tej dach nowy zrobiono

6. Drzwi szalowane do kościoła zrobiono zaciem mocnem i nowy parapet chóru organowego, okna wszystkie w kościele nowe zrobiono i inne repara-

cye dokonano, restauracje te podniosły wartość kościoła i części jego w szacunku szczegółowym do rubli srebrnych 2560.

Na podstawie powyższego polecenia Budowniczy Powiatu Miechowskiego sporządził protokół rewizyjno-odbiorczy reparaacji kościoła po roku 1858 dokonanych, na żądanie dozoru Kościoła Parafii Korzkiew, sporządził akt ubezpieczenia kościoła, który przy niniejszym składa, mianowicie trzy egzemplarze szacunku szczegółowego, trzy dodatkowego wykazu i trzy egzemplarze wykreślenia z ubezpieczenia.

Wójt Gminy Pienkiewicz, Budowniczy Powiatu Miechowskiego Sekretarz Kollegium F. Frankowski.

Naczelnik Powiatu Olkuskiego Niniejszy szacunek poświadcza Olkusz 18/30 września 1858 roku. Radca Dworu R. Kapczyński" [podpisy manu propria – PSS].

Aneks 7 [1826 i 1875 r.]

Treść inskrypcji na marmurowych epitafiach w prezbiterium i nawie kościoła:

Prezbiterium. W narożnikach płyty widoczne są: herb Rogala Wesslów zwieńczony mitrą i własny Karągów - koroną: „D.O.M. pamięci Racheli z Karągów Hrabiny / Wessel zmarłej dnia 19 września 1875 r. / w wieku lat 49 poświęcają pozostali / mąż i zięć prosząc o pobożne westchnienie”,

a w nawie są trzy płyty: „Za duszę Michała proszą o troje Zdrowaś Marya”, „Za dusze Ludwika proszą o troje Zdrowaś Marya” oraz „Za duszę Petronelli proszą o trzy Zdrowaś Marja”,

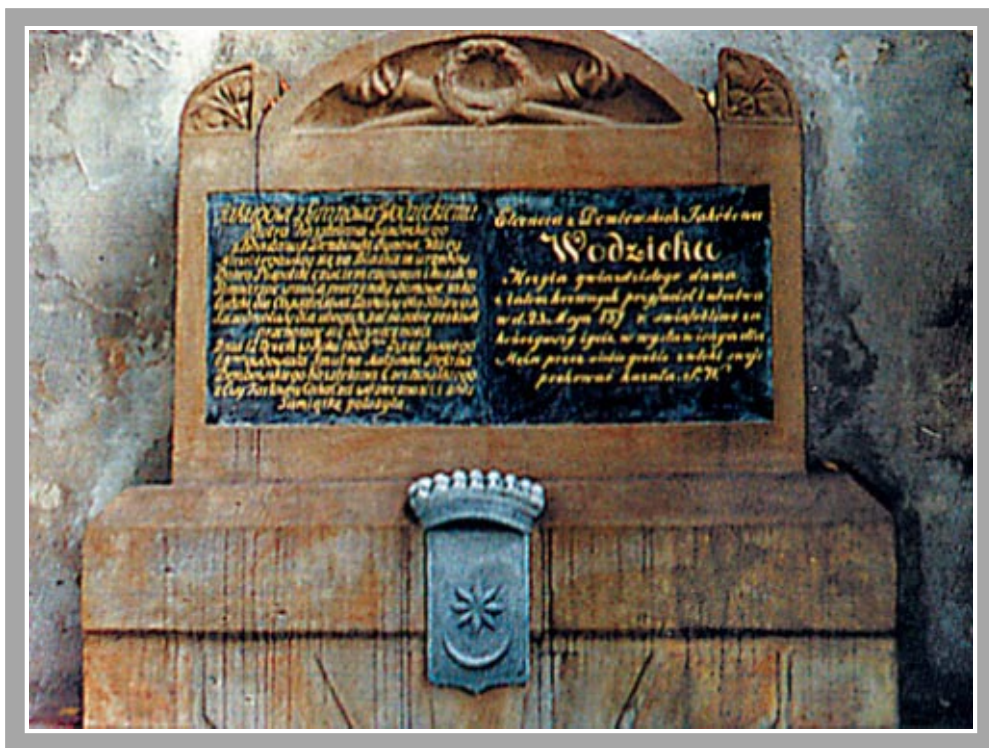
zaś po przeciwnej stronie nawy: „Synu jedyny moy ulubiony / jakżeż okropnie w mych oczach zgubiony / cóżem stroskana matka doczekała / mając cię jednego i tom postradała / zniknęła ma nadzieja, zniknęła na wieki / w moim smutku o Boże wzywam Twej opieki / czuła matka wraz z rodziną pomnik ten kładzie / Adamowi Broniewskiemu, umarł 24 lutego 1826 r. / mając lat 24, miesięcy 2 / Prosi o westchnienie do Boga”.

Aneks 8 [1837 r.]

Dwie inskrypcje na pomniku nagrobnym Wodzickich, wzniesionym przy południowej, zewnętrznej ścianie kościoła parafialnego w Korzkwi:

„Jakubowi z Granowa Wodzickiemu / Piotra kasztelana Sandeckiego z Konstancji Dembiński synowi który / nie ubiegawszy się za blaskiem urzędów / dobro pospolite czuciem czynnym kosztem / pomnażać umiał a przez cnoty domowe jako / ludzki dla obywatelstwa, łaskawy dla służących / szczodroblivy dla ubogich, żal po sobie zostawił / przenosząc się do wieczności dnia 12 novem(bris) w roku / 1806-stym, życia swojego 68-ym owdowiała smut/na małżonka Stefana Dembowskiego kasztelana / czchowskiego z Ewy Tarłówny czci wdzięczności / i żalu pamiętkę położyła”.

Na drugiej płycie: „Eleonora z Dembowskich Jakubowa / Wodzicka / Krzyża Gwiazdzistego Dama / z żalem krewnych, przyjaciół i ubóstwa / w dniu 23 maja 1837 roku, świątobliwie zakończywszy życie, w wystawionym dla / męża przez siebie grobie, zwłoki swoje / pochować kazała”.



II. 50. Fragment nagrobka hr. Jakuba i Eleonory Wodzickich z marmurową tablicą z inskrypcją. Poniżej widoczny kartusz z herbem rodzinnym Leliwa. Fot. autor

Aneks 9 [1791 i 1836 r.]

Archiwum Metropolitalne w Krakowie
sygn. rkps IPK. A 90

„Opisanie Kościoła Farnego Korzkiewskiego w roku 1791

s. 3: Kościół ten farny w wsi Korzkiew w dobrach dziedzicznych Jaśnie Wielmożnego Imci Pana Jakóba z Granowa Wodzickiego Kasztellanica Sandeckiego w Diecezji w Województwie i Powiecie Krakowskim będący. Kościół ten murowany na pamiątkę Jana Ś. Chrziciela przez Imci Pana Szymona Ługowskiego tychże dóbr dziedzica Korzkwie roku 1623 wymurowany ozdobnie. Erekcji przy tym kościele nie masz, dla zabrania jej po spustoszeniu kościoła od dziedzica Korzkwi do zamku tutejszego wraz ze sprzętami kościoła i od tego czasu pokrzywdzono kościół ten nie tylko w gruntach ale i w dziesięcinach.

Kościół ten poświęcony [...] grobu żadnego nie masz w kościele ani też napisów żadnych [...]

s. 9: cmentarz lubo mizernymi parkanami jest opatrzony [...]

s.11: De archivio Ecclesiae: skrzynia żelazem okuta z zamkiem w tej się chowają srebra i aparaty przedniejsze. Papierów summariusz jest ten. 1440 – Ex Libro beneficiorum Extractur. 1529 – Ex Libro retaxationum Extractum. 1595 – Wizyta Kaźmierskiego. 1666 – zebranie różnych dokumentów w pergamin oprawne.

Plebanorem dzisiejszym jest Xiądz Stanisław Mędrzyński

sygn. rkps IPK. A 93

Odpowiedzi na punkta wizyty kościoła parafialnego Korzkiew, 20 sierpień 1836 roku.

X. Augustyn Zdziarski, Administrator Parafii Korzkiew.

s. 3: O Ołtarzach Śś. Ołtarzy świętych znajduje się cztery, z tych trzy są konsekrowane, w jednym portatel [...] obrazy w nich są: I-mo w Wielkim Ołtarzu wyobrażenie Ś. Jana Chrzciciela od którego przyjmie Chrystus Pan Chrztost Święty, 2-ndo Ołtarz Ś. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny, 3-o Obraz Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, 4-to Obraz Pana Jezusa Miłosiernego łaskami słynący od wiernych za takowe miany, przy którym nie jeden łask doznał i doznaje, czego ofiarowane wota na obrazie znajdują się i zawsze osobiwe nabożeństwa ludu do tegoż obrazu najlepiej dowodzą.

s. 7: Żadna a żadna nie znajduje się przy kościele biblioteka. Nie znajduje się żadne archiwum”.

[podpisy manu propria – PSS]

Aneks 10 [1612 r.]

Inskrypcja do ilustracji 48

„D.O.M. / G(e)n(er)osus D(ominus) Ługowski de Lugi in Korz / kiew žc. haeres vir. a vitae religionis et probitatis, hos / stibus quidem in trendis faeliciter regni finibus gra / vis suis autem q(ui)b(us) ex imias virtutes etiam et principibus viris ab prime charus per g(e)n(er)osum D(ominus) Alexandrum Lugowski filium moestum in hoc monumento tumulatus quie / cit. iustam iusti iudicus sententiam expectando / mortuus A.D. 1612 die 16 Iulii aetatis suae anno 67: qui transis hac bona verba praecare manibus / defuncti, et ubi memor lethi”

„D.O.M. / Sopphiae Lugovska antic...e Goluchoviorum / nobilitatis matronae sinc...laris pietatis et ma / ximar virtutu laude...oretia crudeli mor / te nulla ratione duc...nte ivventutis, in ip / so aetat is flore ext...tae Stanislaus Lugo / wski luctuosissimu...coniux optimae con / iugi faciendum...ravit decessit anos / nata XXXI...3 mensis, Ianuary / anno 1595”

... płyta pęknięta uszkodzona.

SUMMARY

The fortified parish church of the Birth of St John the Baptist in Korzkiew. Korzkiew situated 13 km north of Kraków is located in the valley of a small river called Korzkiewka, a left-bank tributary of the river Prądnik. The valley together with the stream creates meanders around the wooded hills. On one of these stands the parish church, on the hill opposite at a distance of about 200 m are the ruins of a knights castle. The sanctuary and the castle still create- as at the time when they arose in the 1st quarter of the 17th century- architectural and the landscape dominations in the valley. The church is an interesting object of investigations for the historian of art and architecture, although its architecture is fairly unassuming, it has, however, rich homogenous interior furnishing from the middle of the 17th century.

Wooden church was built near the now existing church about 1445, a new brick-layed church whose building was completed in 1630 and was consecrated in 1640. The spatial arrangement of the church merges together element of mediaeval architecture – which is indicated by the traditional plan with a tower added on the west side, masive walls as contemporary architecture, a semicircularly enclosed presbytery, cross – barrel vaulting and architectonic detail.

The Korzkiew church differs from the afore mentioned by its defensive character which is evident in many places, there still remain some loop-holes; above the the vestry and a store room, in the stairs tower, and also in the attic gallery. The wall surrounding the building served as a defense. The defensive character of the sacral building was most probably dictated by its location: on raised ground above the valley and the trade route leadind to the Śląsk province, opposite the castle.

The church is an interesting example of a combination of the features of a sacral defensive building of Mediaeval and contemporary features, while the most important factor bearing witness to the originality of the church building in Korzkiew was the defensive connection with the castle, located at a distance allowing an effective range of the firearms of those times- the range of a musket shot is about 240 m.

BIBLIOGRAFIA (wybór)

- Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w wiekach XVI-XVIII*, t. 2, Kraków 1984
- Janusz Bogdanowski, *Sztuka obronna w krajobrazie Polski*, Warszawa 1996
- Janusz Bogdanowski, *Sztuka obronna w krajobrazie Jury. Natura i kultura w krajobrazie Jury*, Kraków 1993
- Adam Boniecki, *Herbarz polski*, t. IX, Warszawa 1907
- Tadeusz Chrzanowski, Marian Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982
- Tadeusz Chrzanowski, Marian Kornecki, *Zabytki architektury i budownictwa w województwie krakowskim*, z. 7, t. VII, Warszawa 1971, s. 59
- David Hugh Farmer, *The Oxford Dictionary of Saints*, Oxford 1988
- Henryk Fros SI, Franciszek Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1982
- Andrzej Gruszecki, *Bastionowe zamki w Małopolsce*, Warszawa 1962
- Józef Guzdek (red.), *Informator Archidiecezji Krakowskiej*, Kraków 2000
- Kamil Kantak, Jerzy Szablowski, Jerzy Zarzecki, *Kościół i klasztor oo. bernardynów w Krakowie*, Kraków 1938
- Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t.1, *Województwo krakowskie*, pod red. Jerzy Szablowski, z. 12, *Powiat olkuski*, oprac. Kazimiera Kutrzebianka, Warszawa 1953
- Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, Kościoły Krakowa*, t. IV, cz. IV, *Stradom* Warszawa 1987
- Marian Kornecki, *Sztuka sakralna na Jurze. Natura i kultura w krajobrazie Jury*, Kraków 1993
- Marian Kornecki, Hanna Pieńkowska, *Zabytki architektury w woj. krakowskim*, w: *Spis zabytków architektury*, red. Przemysław Maliszewski, Warszawa 1964, s. 207
- Teresa Małkowska-Holcerowa, *Ikonografia zamków obronnych województwa krakowskiego w krakowskich zbiorach graficznych* w: *Materiały i Sprawozdania Konserwatorskie Województwa Krakowskiego*, Kraków 1970
- Adam Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, w: *Dzieje sztuki polskiej*, cz. IV. t. I, Warszawa 1980
- Józef Naronowicz-Naroński, *Budownictwo wojenne*, oprac. Tadeusz Nowak, a do druku przygotowała Janina Nowakowa, Warszawa 1957

Waldemar Niewalda, *Problemy badawcze i adaptacyjne zamku w Korzkwi*, w: Teki Krakowskie, t. VII, Kraków 1998

Waldemar Niewalda, *Studium krajobrazowe Doliny Korzkiewskiej*, Kraków 2000, mps.

Jerzy Pietrusiński, *Relikwiarz z Korzkwi*, w: Biuletyn Historii Sztuki, 43, 1981.

Paweł Szczaniecki, *Zamek w Korzkwi i jego właściciele*, Kraków 1998, s. 46

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. IV, hasło: Korzkiew, Warszawa 1883

Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średnio-wieczu, t. V, cz. II, z. 4, oprac. zbior. pod red. Franciszka Sikory, Kraków 1993, hasło: Korzkiew, oprac. Zofia Budkowska-Skrętowa

Janusz Smólski z zespołem, *Zabytki na trasach turystycznych województwa krakowskiego*, Kraków 1975

Kazimierz Szuda, *Skarb denarów rzymskich z Korzkwi*, w: Wiadomości Numizmatyczne, z. 2, VII, 1963

Piotr S. Szlezynger, *Obronny kościół parafialny p.w. św. Jana Chrzciciela w Korzkwi*, w: Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. XLIV, z. 2, Wrocław–Warszawa 1999

Piotr S. Szlezynger, *Problemy badawcze i konserwatorskie kościoła parafialnego p.w. Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Korzkwi*, w: Ochrona Zabytków, z. 1, (208), LIII, s. 19-33 Warszawa 2000

Jan Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w olkuskim*, t. 4 (5), Marjówka Opoczyńska 1935 (1933)

Stanisław Tomkowicz, *Dwór obronny szlachecki z XVI wieku w Korzkwi*, w: Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce, t. 8, Kraków 1912

Zabytki architektury i budownictwa w Polsce. Województwo krakowskie, red. Magdalena Różewicz, Wojciech Jankowski, t. 18, cz. 2, Warszawa 1995

Wincenty Zaleski, *Sanktuaria polskie*, Warszawa 1988

SPIS ILUSTRACJI

1. *Chrzest Chrystusa*, autor nieznany, 1. ćw. XVII wieku, olej, płótno naklejone na desce, wym. 95 x 145 cm. Obraz w ołtarzu głównym kościoła parafialnego w Korzkwi. Fot. autor
2. Korzkiewski Park Kulturowy, koncepcja zagospodarowania. Sytuacja: 1. Zamek, 2. kościół parafialny, 3. rekonstruowany dwór, 4. zabudowania gospodarcze, 5. park, 6. dawne stawy – a) kąpielisko, b) boisko, 7. kamieniołom, 8. oczyszczalnia ścieków, 9. szkoła. Oprac. Waldemar Niewalda, rys. Jacek Lenda
3. Widok kościoła oraz zamku (w głębi, w odbudowie), od północnego zachodu, z lotu ptaka stan w 1998 roku. Widok od lewej: kościół, organistówka, budynek inwentarzowo-gospodarczy i plebania. Fot. Stanisław Markowski
4. Widok kościoła pw. św. Jana Chrzcziciela i zamku w Korzkwi w roku 1805, Filip Usener, sygn. i dat.: *Gorskuia, Dan 14 Iulii 1805 De Usener ad naturam*, rysunek sepią, papier, wym. 16,8 x 19,4 cm. Muzeum Narodowe w Kielcach (dalej: MNKi). Fot. MNKi
5. Plan rękopiśmienny Korzkwi z kościołem i zamkiem wykonany w 1799 roku przez geometrę Michała Bacharewicza. Mappa gruntu plebanii Korzkwi z odnaczeniem [...] pól plebańskich (A, B) i zamku oraz (a) browaru i (b) austerii. Widoczny pierwotny, cebulasty hełm wieży świątyni, Archiwum Diecezjalne w Kielcach. Fot. autor
6. Projekty odbudowy kościoła parafialnego w Korzkwi: a. rzut, b. przekrój poprzeczny, wykonane w styczniu 1854 roku, opracowane przez architekta Felicjana Frankowskiego, APKi, przerys autora
- 6c. Projekt odbudowy kościoła parafialnego Felicjana Frankowskiego, styczeń 1854 roku, elewacja południowa, APKi, przerys autora
7. *Planik odręczny budowli* – kościół w Korzkwi, plan rękopiśmienny, autor nieznany, sporządzony 23 sierpnia 1858 roku dla Zarządu Ubezpieczeń w Kielcach, APKi
8. Widok kościoła i zamku w Korzkwi około 1900 roku. Poczłtówka, fotografię wykonał i wydał Baltazar Wolniewicz w Ojcowie, własność autora
9. Kościół parafialny i zamek po odbudowie. Rysunek perspektywiczny. Oprac. autor
10. Kościół parafialny i plebania w Korzkwi, sytuacja, pomiar geodezyjny wykonany około 1980 roku w Krakowskim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym, oprac. autor. 1. kościół, 2. kapliczki, 3. organistówka, 4. plebania, 5. dziedziniec gospodarczy, 6. ogród.
11. Kościół parafialny, widok od zachodu na fasadę z wieżą, stan w 2000 roku (część materiału na tynkowanie sponsoruje Bayosan Sp. z o.o., a prace malarskie Keim Sp. z o.o.). Fot. autor
12. Kościół, elewacja północna. W murze ogrodzenia widoczne: brama i dawna kapliczka. Fot. autor
13. Fasada świątyni, stan obecny, rysunek. Oprac. autor
14. Widok masywnego portalu w bocznym, południowym wejściu do kościoła. Fot. autor
15. Widok portalu głównego, w przyciółku kartusz z herbami: Lubicz, Leliwa, Junosza, Rawicz Aleksandra Ługowskiego – fundatora kościoła. Fot. autor
16. Nagrobek Jakuba i Eleonory Wodzickich na zewnątrz świątyni, przy południowej ścianie. Stan po restauracji w 1999 r. Fot. autor
17. Nagrobek Stefana i Ewy z Tarłów Dembowskich, rodziców Eleonory Wodzickiej w kościele parafialnym w Sancygniowie, czarny marmur, 1804 rok. Repr. wg KZSz, t. III, woj. kieleckie, z. 9, il. 226
18. Plan kościoła parafialnego (parter): a. ołtarz św. Jana Chrzcziciela, b. ołtarz Matki Boskiej, c. ołtarz Chrystusa Miłosiernego, d. ołtarz św. Józefa, e. ołtarz Przemienienia Pańskiego, f. nagrobek Wodzickich. Oprac. autor
19. Zembrzydowice. Plan kościoła, za: Miłobędzki, s. 130
20. Nowy Wiśnicz. Plan przyziemia, odtworzony wg stanu w latach 1620-1700. Oprac. autor
21. Widok portalu prowadzącego z prezbiterium do zakrystii, powyżej zamurowane w XIX wieku okno empory. Fot. autor
22. Wnętrze kościoła, widok w kierunku prezbiterium, łuku tęczy i ołtarza głównego z obrazem *Chrztu Chrystusa*. Fot. autor

23. Ołtarz główny kościoła. Fot. autor
24. Herb złożony Junosza: Lubicz, Leliwa, Junosza, Rawicz Aleksandra Ługowskiego na bocznej ścianie nastawy głównego ołtarza w kościele. Fot. autor
25. Ołtarz boczny Matki Boskiej z wizerunkiem *Matki Boskiej Śnieżnej*, w zwieńczeniu *Koronacja Matki Boskiej*, ustawiony przy murze tęczy. Fot. autor
26. Ołtarz boczny Chrystusa Miłosiernego z przedstawieniem *Ecce Homo*, w zwieńczeniu wizerunek *Chrystusa u szpą*, ustawiony przy tęczy kościoła. Fot. autor
27. Widok kamiennego portalu prowadzącego z kruchty południowej do nawy, w głębi ołtarz św. Józefa z medalionami. Fot. autor
28. Ołtarz św. Józefa, po lewej stronie metalowe tabliczki trumienne (nie zachowane). Stan około 1918 r. Autor fot. nieznan
29. Ołtarz św. Józefa przy północnej ścianie kościoła, szczegółowy opis w tekście, str. 48-51. Medaliony przedstawiają: (a) stygmatyzację św. Franciszka, (b) św. Rocha, (c) św. Barbarę, (d) św. Rozalię, (e) św. Helenę, (f) św. Sebastiana. Fot. autor
30. Ołtarz Przemienienia Pańskiego, w zwieńczeniu wizerunek św. Jana Kantego. Ołtarz pochodzi z dawnej, niezachowanej drewnianej kaplicy cmentarnej. Fot. autor
31. Relikwiarz w kształcie hermy kobiecej, wys. 29 cm, drewno, polichromia, złocenia, poł. XVI w. Fot. Krystyn Kozieł
32. Relikwiarz w kształcie hermy męskiej, wys. 29 cm, drewno, polichromia, złocenia, poł. XVI w. Fot. Krystyn Kozieł
33. Widok w kierunku chóru muzycznego, widoczny prospekt organowy, pierwotnie XVII-wieczny, przekształcony w 2. poł. XIX wieku, w głębi kruchta (przedsionek) pod wieżą. Fot. autor
34. Barokowa, kamienna chrzcielnica z 1. poł. XVII wieku, w nawie kościoła. Fot. autor
35. Obraz *Ecce Homo*, szkoła polska, 2. ćw. XVII wieku, olej, płótno, wym. 82 x 128 cm. Obraz z ołtarza bocznej przy tęczy świątyni. Fot. autor
36. Barokowe feretrony z 2. ćw. XVII wieku tradycyjnie noszone podczas procesji. Fot. autor
37. Widok masywnej przypory łuku tęczowego kościoła, wzmacniającej ściany nawy od południa. Fot. autor
38. Elewacja południowa kościoła. Projekt ekspozycji strzelnic z 1. poł. XVII wieku. Oprac. autor
39. Plan poddasza kościoła z odtworzoną, XVII-wieczną galerią obronną i z 16 otworami strzelniczymi. Oprac. autor
40. Przekrój poprzeczny kościoła. Oprac. autor
41. Drewniane, dębowe schody w wieżycze zachodniej prowadzące na obronną galerię strychową i wieżę kościoła. Fot. autor
42. Wejście do galerii obronnej ze strzelnicami na poddaszu, widoczny szachulcowy watek muru wieży z 2. ćw. XVII wieku. Fot. autor
43. Widok galerii obronnej na poddaszu świątyni z 1. poł. XVII wieku ze strzelnicami kluczowymi dla palnej broni ręcznej, przebitymi w murze, z odsadzką muru, służącą konstrukcyjnemu wsparciu drewnianego ganku ponad sklepieniem. Fot. autor
44. Dobrze zachowana drewniana więźba dachowa powyżej galerii strychowej. Fot. autor
45. Strzelnica dla broni ręcznej z 1. poł. XVII wieku w wieży. Fot. autor
46. Strzelnica dla broni ręcznej w galerii obronnej nawy kościoła. Pomiar autora
47. Strzelnica dla broni ręcznej z 1. poł. XVII wieku w murze na strychu, ponad prezbiterium – widok od wnętrza strychu. Fot. autor
48. Kraków. Nagrobki Stanisława i Zofii z Gołuchowskich Ługowskich, ufundowane przez syna Aleksandra, fundatora kościoła w Korzkwi. Repr. wg KZSz, *Kościół Krakowa*, t. IV, il. 727 i 728
49. Kościół i plebania w Korzkwi, widok z górnej kondygnacji zamku od strony południowej. Fot. autor
50. Fragment nagrobka hr. Jakuba i Eleonory Wodzickich z marmurową tablicą z inskrypcją. Poniżej widoczny kartusz z herbem rodzinnym Leliwa. Fot. autor

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA W KORZKWI



Kościół parafialny p.w. Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Korzkwi. Parafia posiada także kaplicę filialną w Woli Zachariaszowskiej p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej, 5 km od Korzkwi.

Proboszcz ks. kanonik mgr Wojciech Kłusak E.C. został wyświęcony w 1963 r., w Korzkwi od czerwca 1992 r. Funkcję wikarego pełni ks. Marian Giza, który w Korzkwi pracuje od 1993 r.

Prace konserwatorskie w świątyni proboszcz zainicjował w 2. poł. 1992 r., a opiekę merytoryczną sprawuje ks. dr J. A. Nowobilski. Objęły one kolejno: zewnętrzne portale, stacje drogi krzyżowej, ołtarze, ambonę i nagrobek Wodzickich. Wymieniono zbudowaną, drewnianą więźbę dachu wieży, a hełm wieży i sygnaturki pokryto nową blachą ocynkowaną. Z inicjatywy księdza proboszcza i Jerzego Donimirskiego, przy wsparciu parafii i wójta gminy Zielonki, posta Marka Nawary wykonano z kostki schody i drogę dojazdową do kościoła oraz wzniesiono *grotę* Chrystusa Frasobliwego z miejscowego kamienia z góry zamkowej, a taras wyłożono płytami z granitu. W jubileuszowym roku 2000 wzniesiono murowane ogrodzenie wokół cmentarza parafialnego, a w 2001 r. wykonano remont elewacji, w tym malowanie fasady.

Parafia należy do dekanatu Kraków-Krowodrza, od południa sąsiaduje z parafią w Zielonkach. Ostatnia wizytacja kanoniczna przeprowadzona została w 1993 r. przez J. E. księdza biskupa pomocniczego krakowskiego Albina Małysiaka, a następną przeprowadzi też J. E. ks. bp. w drugą niedzielę września 2001 r.

Do korzkiewskiej parafii należą następujące wsie: Brzozówka, Garlica Murowana, Garliczka, Górna Wieś, Grębyńnice, Januszowice, Korzkiew, Owczary, Prądnik Korzkiewski, Przybysławice, Wola Zachariaszowska.

Adres plebanii: Korzkiew 3, 32-088 Przybysławice.

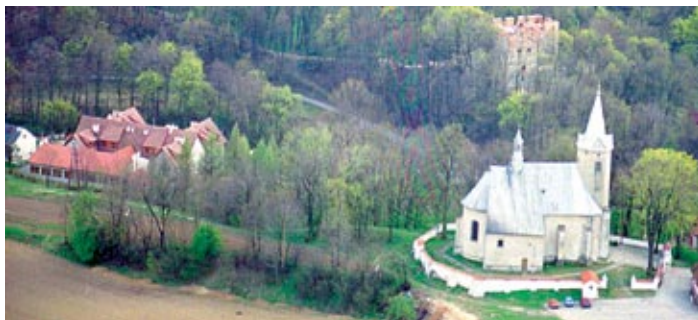
Msze w kościele parafialnym w Korzkwi odprawiane są w niedziele i święta: 8, 9.30, 11, 16, a w kaplicy w Woli Zachariaszowskiej o 13.30. Aktualnie daty odpustów w parafii są następujące: 24 czerwca – w święto Narodzenia św. Jana Chrzciciela i w pierwszą niedzielę października – święto Pana Jezusa Miłosiernego.



Elewacja kościoła w trakcie malowania – renowacji świątyni, zdjęcie wykonał autor w sierpniu 2001 r.

SZKOŁA PODSTAWOWA W KORZKWI

Szkoła w Korzkwi ma już swoją stuletnią tradycję. Wielu znakomitych pedagogów, wspa-
niałych ludzi pamię-
tają najstarsi miesza-
kańcy okolicznych
wsi. Jakże różnią się
ich wspomnienia z
lat szkolnych od



dzisiejszej szkolnej rzeczywistości. Przede wszystkim uczymy się w nowym, dużym budynku. Projektując go zadbano, by dobrze wkomponował się w jurajski krajobraz. Ileż radości przeżyli rodzice, uczniowie i nauczyciele 1 września 1993 roku, kiedy to ówczesny minister oświaty Zdobysław Flisowski przeciął wstęgę, otwierając w ten symboliczny sposób nowy rozdział burzliwej historii szkoły. Teraz dzieci uczą się w dużych, jasnych salach lekcyjnych. Korzystają z bogatego księgozbioru szkolnej biblioteki. Już od klasy trzeciej zdobywają umiejętności pracy z komputerem, a od pierwszej uczą się języka angielskiego. W przestronnej, dobrze wyposażonej sali gimnastycznej grają w różne gry zespołowe, poprawiając swoją kondycję fizyczną. Już niedługo lekcje wychowania fizycznego odbywać się będą na nowym boisku, tuż przy szkole.

Uczniowie często wyjeżdżają do krakowskich kin, teatrów, filharmonii i muzeów. Nauczyciele organizują wycieczki krajowe i zagraniczne. Wędrowaliśmy po słowackich Tatrach, kąpaliśmy się w gorących źródłach, zwiedzaliśmy Bratysławę, Pragę i Wiedeń.

Uczniowie, którzy kochają teatr mogli zaprezentować swoje umiejętności w takich przedstawieniach teatralnych jak: „Dziady”, „Zemsta”, „Pan Geldhab”, „Mały książę”, „Gdy Ziemowit miał siedem lat”, „Bajka ekologiczna”. W szkole istnieje tradycja jasełek. Dzieci prezentują przedstawienia nie tylko swoim nauczycielom i kolegom, ale również szerszej publiczności. W grudniu 2000 roku jasełka zostały wystawione na krakowskim rynku.

Od ośmiu lat wydawana jest szkolna gazetka „Buda”. W niej to właśnie uczniowie próbują sił jako dziennikarze i prezentują swoje pierwsze prace literackie.

W szkole działa Rada Szkoły i Samorząd Uczniowski, które organizują liczne konkursy. Odnosimy też sukcesy w gminnych konkursach wiedzy i sportowych. Możemy się pochwalić dużą kolekcją zdobytych przez uczniów pucharów. W 2000 roku to właśnie uczennica naszej szkoły została laureatką wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z języka polskiego.

Od 1990 roku w szkole istnieje oddział gimnazjalny, który najprawdopodobniej od 1 września 2001 roku będzie funkcjonował jako samodzielne gimnazjum.

Częstymi gośćmi w szkole są okoliczni mieszkańcy, przedstawiciele władz gminnych i kuratorium.

Zawsze możemy liczyć na miłą i owocną współpracę z rodzicami.

Maria Pahl
Ewa Czarnecka

AUTOR

Dr hab. Piotr S. Szlezyn-
ger ukończył Wydział Archi-
tektury Politechniki Krakow-
skiej w 1978 r. Studiował też
historię sztuki na Uniwersy-
tecie Jagiellońskim. Dokto-
ryzował się
w 1985 roku – promotorem
jego pracy był prof. dr hab.
Józef T. Frazik, a habilitował
się w roku 1996 (recenzenta-
mi pracy byli m.in. prof. prof.
Tadeusz Chrzanowski, Ta-
deusz P. Szafer, Andrzej
Gruszecki).



Rzym, Sala Klementyńska, 1986 rok. Fot. Arturo Mari

Przebywał na stypendiach naukowych w Wielkiej Brytanii, na Ukra-
inie i we Włoszech. W 1978 roku podjął pracę w Kierownictwie Od-
nowienia Zamku Królewskiego na Wawelu, a obecnie pracuje na
stanowisku kustosza Zamku Królewskiego na Wawelu. W latach 1988-
1995 pracował też w Instytucie Historii Achitektury i Konserwacji
Zabytków P.K.

Autor opublikował kilkadziesiąt prac naukowych dotyczących ar-
chitektury XVII i XVIII w. w periodykach polskich i zagranicznych
oraz dwie książki (*Fundacje architektoniczne Stanisława Lubomirskie-
go, wojewody i starosty generalnego krajowego* oraz *Widoki daw-
nego kościoła karmelitów bosych w Wiśniczu*).

DONIMIRSKI PAŁAC PUGETÓW

WYGODA, LUKSUS i PRESTIŻ

Przed dziesięcioma laty pan Jerzy Donimirski odzyskał prawa do Pałacu Pugetów, własności odziedziczonej po swoich przodkach. Dziś Donimirski Pałac Pugetów Business Center to jeden z najbardziej prestiżowych adresów w Krakowie. Siedziby swoich przedstawicielstw ulokowały tam renomowane, międzynarodowe firmy, które inwestują na polskim rynku.

Pałac został wybudowany w 2. połowie XIX w. dla barona Konstantego Pugeta. Neorenesansowy budynek powstał przy ul. Starowiślniej. Od Rynku Głównego dzieli go zaledwie 5 minut spaceru. Pałac otoczony został pięknym ogrodem, w którym dodatkowo umieszczono dwie oficyny i pawilon ogrodowy. Później budynek przestał pełnić funkcję rezydencji, a nabrał cech gmachu użyteczności publiczności. Po II wojnie światowej zarządzany przez państwo, został głęboko zaniedbany.

Po przełomie 1989 roku właściciele rozpoczęli mozolny proces odbudowy pałacu. Nawet niedogodności remontu, prowadzonego pod ścisłym nadzorem konserwatora zabytków, nie odstraszyły firm zainteresowanych wynajmowaniem w Pałacu pomieszczeń na biura. Decydujące okazały się jego zalety, a więc położenie, które umożliwia łatwy dostęp do ulokowanych w centrum miasta instytucji, rozległy parking na 120 samochodów, a przede wszystkim poprawiające się z każdym dniem warunki pracy w samym pałacu.

Już wkrótce firmy, nie tylko te posiadające siedziby w pałacu Pugetów, będą mogły organizować negocjacje, spotkania biznesowe czy seminaria w luksusowym ośrodku konferencyjnym. Powstaje on w odbudowanym przez pana Jerzego Donimirskiego średniowiecznym zamczysku w Korzkwi, kilkanaście kilometrów od centrum Krakowa.

Pałac Pugetów oferuje dziś 5 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni biurowej o najwyższym standardzie, znajdującej się w pomieszczeniach zabytkowych lub w nowych, w dobudowanej kondygnacji. Właściciel budynku oferuje swoim klientom wynajem lokali z pełnym serwisem, wyposażonych w wysokiej klasy urządzenia biurowe. W biurach można zainstalować dowolną liczbę bezpośrednich połączeń telefonicznych. Cały kompleks jest przez okrągłą dobę strzeżony, także przy pomocy telewizji przemysłowej. Na miejscu można skorzystać z usług agencji nieruchomości, restauracji, wypożyczalni samochodów i zakupić bilety lotnicze.



Pałac Pugetów w XIX wieku

BAYOSAN Polska Sp. z o.o.
ul. Bociana 6, 31-419 Kraków
tel./fax (012) 412 62 62
(012) 412 37 66
e-mail: bayosan@kki.pl
www.bayosan.pl



Intelligenz am Bau

BAYOSAN Polska Sp. z o.o. powstała w 1997. Wywodzi się z firmy BAYOSAN Wachter GmbH & Co.KG, której główna siedziba z centrum laboratoryjnym i logistycznym znajduje się w malowniczej miejscowości u podnóża Alp Bawarskich – Hindelang. BAYOSAN od początku istnienia, tj. od 1864 roku jest firmą rodzinną, zarządzaną obecnie przez Antona i Martina Wachterów. W Polsce podobnie jak w Niemczech materiały firmy BAYOSAN są znane od wielu lat, głównie z obiektów zabytkowych. Profil produktów mineralnych (tylko takie są produkowane), głównie tynków renowacyjnych i materiałów czysto wapiennych potwierdził swoje wysokie właściwości nie tylko na wielu prestiżowych budowach w Niemczech (sztandarowa to Reichstag), ale także w Polsce: Zamek na Wawelu, Ratusze Bielsko-Biała, Zamość, Bolesławiec, Kamieniec Ząbkowicki; Głogów i Poznań w trakcie realizacji, pałace w Paszkówce, Krzyżowej i Górznie, obiekty sakralne w Trzebnicy, Górcie Klasztornej i Mogile. Firma Bayosan posiada certyfikaty jakości ISO 9001 (od 1994) oraz ISO 14001 (od 1996), ale najważniejsze dla obiektów zabytkowych to certyfikaty WTA na systemowe tynki renowacyjne.

BAYOSAN jako jedna z niewielu firm działających w Polsce posiada certyfikowane przez WTA tynki renowacyjne w tak szerokiej gamie oraz materiały czysto wapienne i ilaste do wypełniania tzw. murów pruskich. Posiadamy sieć doradców (również z uprawnieniami konserwatorskimi) służących poradą przy wyborze technologii dla konkretnego obiektu wraz z pełnieniem nadzoru na czas trwania prac z użyciem naszych materiałów, użyczamy też maszyn.



Szanowni Państwo!

Początek pionierskiemu wynalazkowi farb mineralnych KEIM dały trzy wybitne osobowości epoki: Johann Wolfgang von Goethe, król Ludwig I Bawarski oraz rzemieślnik i badacz Adolf Wilhelm KEIM, wynalazca tych farb. Podstawą opatentowanych przez niego w roku 1878 farb silikatowych jest odpowiednia mieszanina płynnego krzemianu potasowego (szkła wodnego) i pigmentów nieorganicznych.

W rezultacie otrzymano niezrównanej jakości i trwałości farbę ochronną doskonale kryjącą i odporną na działanie światła. Po dzień dzisiejszy zachowały się jeszcze oryginalne powłoki KEIM'a z ubiegłego stulecia. Do dziś zachwycają fasady w Szwajcarii, na przykład gospoda "Weißer Adler" w Stein nad Renem lub ratusze w Schwyz (1891), Oslo (1895), lub w Trauenstein (1891).

Początki obecności farb silikatowych KEIM' a w Polsce wiążą się z realizacją malowideł sakralnych w Katedrze Płockiej w 1902 roku oraz w Sanktuarium w Pelplinie w 1904, a także w szeregu kościołów w diecezji płockiej na Mazowszu i Kujawach. Z tego okresu pochodzi szereg realizacji na Śląsku, których większość przetrwała do dziś.

Pozytywne doświadczenia z KEIM'em przyczyniły się do realizacji wielu obiektów sakralnych tj. Zespół Klasztorny i Bazylika Św. Jadwigi w Trzebnicy, Kościół o.o. Paulinów na Skalce, Opactwo o.o. Benedyktynów w Tyńcu, Kościół Jezuitów w Łodzi i wiele innych.

Obiekty sakralne powstałe do połowy XX wieku narażają wielu problemów związanych z podsiąkaniem wody i zabezpieczeniem przedwilgociowym. Podobne problemy występują w Kościele p.w. Jana Chrzciciela w Korzkwi. Najczęściej w takich przypadkach konieczne jest stosowanie tynków renowacyjnych i usunięcie uzupełnień, napraw przy zastosowaniu wcześniej mocnych tynków cementowych, które są jedynie przyczyną kolejnych uszkodzeń murów i ścian. Wiąże się to najczęściej z koniecznością wymiany tynków i obróbek blacharskich w całości obiektu.

Do najczęstszych błędów spotykanych przy próbach renowacji kościołów należą (od strony wewnętrznej) mocne cementowe cokoły i szczelne emulsyjne lub olejne lamperie, które powodują jedynie podnoszenie poziomu podsiąkania po każdorazowym malowaniu i zwiększenie zakresu powstałych szkód. Renowacje te są absolutnie nietrwałe i już po kilku tygodniach ponownie powstają odspojenia i pęknięcia powłok.

Gwarancją odpowiedniej transpiracji pary wodnej w ścianach i tynkach jest odpowiednia powłoka malarska o bardzo wysokiej paroprzepuszczalności, gwarantująca wysychanie i oddychanie murów.

Najodpowiedniejszy układ technologiczny stwarzają tynki mineralne, renowacyjne i farby krzemianowe KEIM'a.

Łączymy wyrazy pozdrowienia.

KEIM Farby Mineralne Sp. z o.o.

KONTO: Bank Zachodni S.A. I O/Wrocław, 11201652-641955-130-3000



SPONSORZY MONOGRAFII KOŚCIOŁA

ISBN 83-915082-8-5